



Na Oścież

Pismo Sanktuarium i Parafii

Matki Boskiej Królowej Męczenników

Nr 5-12 (226) Bydgoszcz-Fordon maj-grudzień 2016 Rok XXIII ISSN 1505-7151





1050-LECIE CHRZTU POLSKI

Jan Żaryn - redaktor naczelny miesięcznika „wSieci Historii”, historyk, wykładowca INH UKSW, publicysta i działacz społeczny, w jednym z ostatnich wydań ogłosił rok 2016 — rocznicę chrztu Polski — Rokiem Historii Polski. Chrzest ten przypadał najpewniej 14 kwietnia 966 r. Píše tak: „Nie chodzi mi o celebrę, choć i to rzecz ważna, ale o wykorzystanie tej rocznicy, byśmy mogli spojrzeć sobie w narodowe lustro i przez

Można **n**ie **c**zytać ...

Nadzwyczaj cierpliwi Czytelnicy doczekali się kolejnego wydania.

Na stronie obok znajduje się wielowątkowa rozmowa z koordynatorem Sejmiku parafialnego Krzysztofem Drapiewskim. Warto ją uważnie przeczytać, a może i jakieś wnioski dla siebie wyciągnąć?

Ksiądz Proboszcz pisze w „Zamyśleniach” o 1050 rocznicy Chrztu Polski i nie tylko. Jego teksty znajdziemy też na innych stronach. Widać, jak bardzo leży Mu na sercu to co dzieje się w parafii. A ile tego jest świadczy choćby liczba ponad 31 tysięcy znaków, które użyli redaktorzy, by napisać rubrykę „Informujemy - zawiadamiamy”, czy liczba udzielonych sakramentów i posług.

Później była wizytacja kanoniczna ks. bpa Jana Tyrawy - okazja do spotkań i refleksji. Następnie odbywały się tradycyjne kościelne uroczystości.

Jesienią znów zaczęło się. Najpierw świętowaliśmy triduum odpustu sanktuarijnego, a następnie pojawiła się nowa tradycja. Władze UTP, uczelni położonej w pobliżu parafii, poprosiły o modlitwę za pomyślność nowego roku akademickiego i tak już będzie co roku.

Później przybyli artyści i zaczęło się upiększanie elewacji zewnętrznych kościoła, były jubileusze małżeńskie i odpust parafialny. Na koniec cieszyliśmy się z nowego kapłana, którym został nasz parafianin Maciej Biegun. Chyba będą nowe wydania?

Zbliża się Boże Narodzenie, cieszymy się i radujmy, a w 2017 Roku Wszyskim - szczęść Boże

Fred

W NUMERZE M.IN.:

„Krew i woda”	(s. 7)
Chrzcielnica	(s. 9)
Cały ten „Majdan”	(s. 10)
Światowe Dni Młodzieży	(s. 18)
Bez powtórek i próby generalnej	(s. 26)

W NASTĘPNYM WYDANIU:

Kolejna ciekawa rozmowa

rok cały dopytywać: Kim jesteśmy? Co nas łączy lub łączyć winno?

Nie po raz pierwszy — i zapewne nie ostatni — należą się nam takie rekolekcje. Ostatnio, co najstarsi z nas pamiętają, przeżywalismy je za sprawą Prymasa Tysiąclecia w pamiętnym 1966 r. Dziś historycy nie mają wątpliwości: bez tamtego przeżywania dziedzictwa Kościoła i Narodu w 1000-letniej Polsce nie dożylibyśmy pokolenia „Robotników’80”, strajkujących w stoczni pod krzyżem i portretem papieża Jana Pawła II. Dziś także bez narodowej refleksji nad polskim dorobkiem nie pomożemy naszym następcom w odkrywaniu samych siebie”.

„Millennium Chrztu Polski powinniśmy nazywać Sacrum Millennium Poloniae, bo było to świętowanie tysiąclecia wiary na ziemiach polskich. I tutaj rola kard. Wyszyńskiego jest fundamentalna. Dostrzegł on szansę dla polskiego Kościoła, dlatego zdecydował, żeby obchody zostały poprzedzone — i to jest clou — dziewięcioletnią Wielką Nowenną, przygotowującą do przeżywania Sacrum Millennium Poloniae.

Program duszpasterski oparł na polskiej tradycji katolickiej, a żeby odnowić wiarę. Cała bowiem polityka państwa zmierzała do kompletnego zredukowania Kościoła. A kard. Wyszyński odwołał się do maryjności, do podstawowych, najbardziej używanych przez polskie społeczeństwo prawd wiary. To przeorało polski katolicyzm, odnowiło go. Program uroczystości milenijnych nie skupił się w jednym miejscu, tylko poczynając od Gniezna poprzez wszystkie ważne ośrodki Polski przechodził z peregrynacją obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, a potem już tylko z ramami, które stały się niezwykle

symbolem. Wzmacniały jeszcze przekaz emocjonalny wiary. Ogromna w tym rola kard. Wyszyńskiego, ale także, oczywiście, abp. Wojtyły, bp. Kominka i bp. Baraniaka oraz całego Episkopatu. Bez Nowenny i bez Millennium nie byłoby takiego polskiego Kościoła, jaki mieliśmy później. Nie byłoby też Wojtyły na Stolicy Piotrowej. Nie byłoby Solidarności” (Krzysztof Ożóg).

Można by powiedzieć, że te narodowe rekolekcje trwają nadal.

Bez wątpienia zakończony właśnie rok, który był ogłoszony przez Ojca Świętego Rokiem Wielkiego Jubileuszu Miłosierdzia, rok 1050 rocznicy Chrztu Polski, rok Światowych Dni Młodzieży w diecezjach i w Krakowie, rok pielgrzymki do Polski Ojca Św. Franciszka, wszystkie uroczystości liturgiczne w naszej nowej Bazylice w Fordonie to czas szczególny i wyjątkowy. Jak zawsze czas łaski i licznych naszych spotkań z Bogiem. Wielu z nas w sposób zaplanowany przez siebie uczestniczyło w którymś z tych wydarzeń zbawczych, gdzie choć trochę serca nasze otworzyły się na Bóży wymiar zbawienia.

Pytamy jakie przesłanie zabieramy ze sobą po zakończeniu Roku Świętego i Roku rocznicy Chrztu Polski. Można powtórzyć słowa profesora Krzysztofa Ożoga że przesłanie zasadnicze to wdzięczność za dar wiary, za zaszczepienie jej w polskim narodzie. Przez blisko 40 pokoleń przekazywano ją z pokolenia na pokolenie. Zaczęło się od Mieszka I i jego żony Dobrawy, ale świadectwo, przekaz i praca Kościoła powodowały, że następne generacje żyły w wierze, rodziły się święci.

Dradzy Czytelnicy „Na oścież”

Trudno sobie wymarzyć i wytesknąć większą radość nad tą, która nam została ofiarowana w odwiecznej miłości Boga – nad dar Syna Bożego jako Emmanuela, Boga z nami. Ten dar został nam dany nieodwracalnie, już na zawsze. Jego wyrazem jest Kościół i wiara, który ma Słowo Boże w Biblii i prawdziwą, i uszczęśliwiającą nas obecność w Eucharystii i innych sakramentach. Życze radości z przyjęcia Boga z nami, Boga przy nas i Boga w nas. Niech radość bożonarodzeniowa rozlewa się na serca drożych Redaktorów i Czytelników „Na oścież”, niech się przejawia w okrucieństwach szczęścia ziemskiego i będzie zadatkami dla wiecznej już w pełni uszczęśliwiającej bliskości z Bogiem – Miłością.

Życze dobrego Roku Pańskiego 2017 wraz z zapewnieniem kapłańskiej pamięci u Pana i modlitwą pieśni i pastorałek koledwów przy Złóbkę Jezusa z Maryją i Świętym Józefem.

ks. Jan Andrzejczak - proboszcz

str. 1, Fragment świątecznej dekoracji przy ołtarzu w naszej parafialnej świątyni, fot. Mieczysław Pawłowski



WSPÓLNYM TRUDEM ...

z naszym parafianinem Krzysztofem Drapiewskim – rozmawia Mieczysław Pawłowski

Mieczysław Pawłowski: Znamy się od lat, więc wyjątkowo proponuję, abyśmy nie wprowadzali oficjalnej formy „proszę pana”. Proponuję też aby, tak jak kiedyś umówiło się dwóch przyjaciół, żeby o polityce i życiu prywatnym nie rozmawiać. Możemy się tak umówić?

Krzysztof Drapiewski: Możemy.

Jesteś koordynatorem Sejmiku Parafialnego od początku jego istnienia. To jest główny powód, dla którego redakcja „Na Oścież” postanowiła by z Tobą porozmawiać. Co to jest Sejmik Parafialny?

To jest mało znana forma aktywności świeckich w Kościele w Polsce. Sejmik, to cykliczne spotkania wszystkich liderów grup i wspólnot, które działają w parafii. Istnieje od wielu lat w naszej parafii, troszcząc się, by wszystkie prace, które mogą wykonywać wierni świeccy, czy to fizyczne czy duchowe, angażowały maksymalnie dużą grupę osób.

Znakiem - logo - Sejmiku jest symboliczny szkic - zestaw obrazów, na który składają się, narysowane piórkiem: постаć Piety, fragment muru, tabernakulum, dekret z pieczęcią i kawałek brzozy. Dlaczego akurat taki zestaw znaków?

Logo Sejmiku nawiązuje do pierwszych dni parafii, do czasu jej powstawania. Z lewej strony dekret erylujący parafię. Z prawej jedna z brzoź w „betlejemce”, gdzie było prowizoryczne prezbiterium. Fragment środkowy to (czoło) tabernakulum, oraz „Biała Pieta” ustawiona na fragmencie muru ułożonego z gazobetonu.

Tak rzeczywiście było w „betlejemce”, tylko że „na żywo”. W miejscu zamieszczonego w logo dekretu w rzeczywistości była druga brzoza. Brzozy te były autentycznie rosnące, zielone i wystawały ponad dach tymczasowej kaplicy.

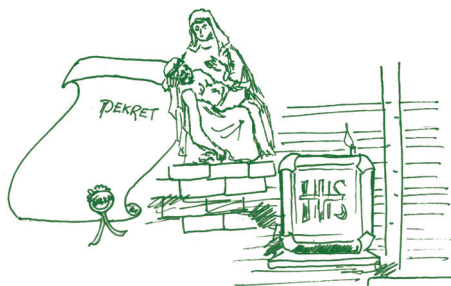
Ilu jest liderów?

Okolo trzydziestu.

Była w tym roku wizytacja kanoniczna. Ksiądz Proboszcz o Sejmiku mówi również, że jest to jego rada duszpasterska, czy jej odmiana, zgodnie z tym co stanowi Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonie 536, który mówi, że jeżeli jest taka potrzeba, to stanowi się rady duszpasterskie. Dobrze byłoby, żeby takie rady duszpasterskie na wzór rady diecezjalnej były również na poziomie parafii. W ramach tegorocznej wizytacji kanonicznej było spotkanie z liderami grup

i wspólnot, czyli można powiedzieć – z radą duszpasterską. Co szczególnego ksiądz Biskup powiedział na tym spotkaniu?

Może potwierdzą najpierw, że Sejmik Parafialny jest u nas właśnie taką parafialną radą duszpasterską. Tak się złożyło, że członkowie wspólnot, którzy należą do rady duszpasterskiej i rady ekonomicznej, są najczęściej aktywnymi członkami tych grup i wspólnot, oraz w większości ich liderami. Spotkanie z ks. Biskupem było bardzo spontaniczne. Przede wszystkim Ks. Biskup cieszył się, że tak liczna grupa świeckich parafian przybyła na spotkanie. Dopowiem, że na sali było obecnych prawie sto osób. Cieszył się też, że nasza parafia jest dynamiczną wspólnotą i tyle rzeczy się tu dzieje. Ksiądz Proboszcz przedstawiał po kolei te różne formy aktywności,



*Wspólnym trudem służymy
Rodzinie Parafialnej*

a ja jako koordynator tylko dopowiadałem. W ten sposób ks. Biskup dowiedział się też o zwyczajach i tradycjach parafialnych, nawet o takich, o których jeszcze nie wiedział.

Kto to jest koordynator? Jakie są jego obowiązki?

Koordynator ściśle współpracuje z księdzem Proboszczem i z wikariuszami. Omawia główne plany i zamierzenia, tj. to, co będzie się działo, co nas czeka, co chcemy wprowadzić, szczególnie zaś jakie mamy plany duszpasterskie i ekonomiczne. Po uzgodnieniu terminu z ks. Proboszczem zwołuje i prowadzi Sejmik Parafialny. Na sejmiku te sprawy są omawiane szczegółowo. Najczęściej chodzi o prace związane z przygotowywaniem kościelnych uroczystości, ich oprawy liturgicznej, koniecznych do wykonania prac technicznych i organizacyjnych. Po Sejmiku Parafialnym, jak to słyszymy często w ogłoszeniach, koordynator dostarcza liderom grup i wspólnot spis obowiązków i prac, które dana wspólnota ma wykonać, ewentualnie teksty niektórych modlitw, czytań itp.

Jak wygląda spotkanie Sejmiku Para-

fialnego?

Zwykle są to wypracowane już stałe punkty, takie jak: powitanie, modlitwa, słowo księdza Proboszcza, omówienie ustalonych wcześniej wydarzeń, uroczystości, które nas czekają. Ustalamy szczegółowo co dana grupa ma zrobić itd. Spotkanie kończy prośba o dotrzymanie zobowiązań i modlitwa zawierzenia.

Omówmy dla przykładu spotkanie, które było przed uroczystością Bożego Ciała, nabożeństwami majowymi i czerwcowymi, I Komunią św. dzieci i przed wakacjami.

Na tym spotkaniu omawiany był szczegółowy plan uroczystości Bożego Ciała: kto i gdzie ma przygotować ołtarze, kto ma pełnić określone funkcje podczas procesji Bożego Ciała: udział pocztów sztandarowych, asysta baldachimowi, kto prowadzi oprawę liturgiczną uroczystości. Ustalono również zasady i harmonogram prowadzenia nabożeństw majowych przy figurze Matki Boskiej i nabożeństw czerwcowych przy krzyżu misyjnym. Ustalono też uroczystość nabożeństwa fatimskiego z okazji dwudziestej rocznicy peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w naszej parafii.

W aktualnym roku kościelnym są wydarzenia: 1050 rocznica Chrztu Polski, Rok Miłosierdzia i Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. W jakiej formie nasza parafia uczestniczy w tych wydarzeniach?

W nawiązaniu do Chrztu Polski kulminacyjnym punktem były uroczystości poświęcenia nowej chrzcielnicy i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i inne modlitwy okolicznościowe. Chrzcielnica jest darem wszystkich parafian, a jednocześnie trwałym znakiem jubileuszu w naszej bazylice.

Pozostał marmurowy, metalowy i poślaczany „ślad”, ze szczególnymi symbolami. Przejdźmy do kolejnego punktu roku kościelnego – Jubileuszowego Roku Miłosierdzia.

Bazylika nasza została wyznaczona specjalnym dekretem przez ks. Biskupa jako „kościół stacyjny”, gdzie można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, przechodząc przez „Bramę Miłosierdzia”. Dlatego wejście, które prowadzi w mury kościoła jest zwane „Bramą Miłosierdzia”. Jak wiemy, miało miejsce uroczyste otwarcie tej „Bramy Miłosierdzia”.

Wchodząc do kościoła przez „Bramę Miłosierdzia” spełnialiśmy pierwszy warunek uzyskania odpustu, ale brama nie spowiada...



Oczywiście, samo wejście to tylko symbol. To, co robiliśmy dalej, zależało tylko od stanu naszej kondycji duchowej. No i nade wszystko od wiary.

Różne były akcje podjęte w parafii z racji obowiązków kościoła stacyjnego. Które w szczególnie sposób podkreślały trwający Rok Miłosierdzia?

Najważniejszą zapewne akcją było wprowadzenie copiątkowych spotkań w kościele o 12.00 obejmujących: Mszę świętą, Drogę Krzyżową i na zakończenie modlitwę Koronki do Miłosierdzia Bożego. Była pewna grupa ludzi, w tym pielgrzymów, która na pewno korzystała z tej propozycji.

Z Rokiem Miłosierdzia powiązane zostały Msze święte z uszanowaniem relikwii św. Jana Pawła II i św. Faustyny. Te Msze święte mają miejsce każdego szesnastego i dwudziestego piątego dnia miesiąca o osiemnastej trzydziestej w kościele z modlitwami wstawienniczo-dziękczynno-błagalnymi do tych świętych. Od Roku Miłosierdzia wpisane zostały jako nabożeństwa stałe.

Dodam, że w pierwsze poniedziałki miesiąca jest również w parafii zwyczaj odprawiania uroczystej Mszy św. z modlitwami o uzdrowienie duszy i ciała, która jest prowadzona przez naszego księdza wikariusza Dawida Perlika. Z pewnością też coroczne odpusty, które odbywają się we wrześniu i październiku, podkreślać będą trwanie Roku Miłosierdzia.

Odpusty są uroczystościami dorocznymi, ale tym razem Rok Miłosierdzia podkreśla w sposób szczególny ich rangę. Dotyczy to zarówno odpustu sanktuarnego we wrześniu jak i parafialnego w październiku. Wspomniana Msza o uzdrowienie duszy i ciała, to w pełni owoc Roku Miłosierdzia i będzie kontynuowany.

Pozostał jeszcze trzeci wątek obecnego roku – światowe Dni Młodzieży w Krakowie. W jaki sposób włączyliśmy się do ich obchodów?

Pewnie więcej by powiedzieli ci, którzy działają w tym zakresie z księdzem Piotrem Wachowskim. Jak wiemy, włączyła się w to dzieło spora grupa wolontariuszy. W naszej parafii i diecezji nie było wielu gości z zagranicy, choć liczyliśmy na więcej. Zaplanowane było w tym czasie specjalne wystawienie Misterium Męki Pańskiej, które jednak nie odbyło się.

Ale sama akcja wokół hasła „Golgota Bydgoska” zostaje?

Reszta, co było planowane zostaje do wykonania. Goście tu przyjadą, będą spotkania, modlitwy itd.

Nasi młodzi jadą do Krakowa?

Oczywiście.

Co jeszcze zaplanował Sejmik? Jest czas wakacji, a w naszej parafii czasu

wolnego jakoś nie widać. Jest stały konfesjonał, „trzynastki” fatimskie, celebracje Roku Miłosierdzia. Prawda to?

Tak, ale częściowo. Wakacje są, ale od Pana Boga i modlitwy nie mamy wakacji. Jednak trochę widać wakacje w parafii. Niektóre nabożeństwa i spotkania grup, które są co miesiąc, w dwóch miesiącach wakacyjnych nie odbywają się. Również stały konfesjonał nie dyżuruje w soboty. W wakacje nie ma też Mszy świętych o siedemnastej w dni powszednie i niedziele. Jest takie letnie spowolnienie.

Ale są takie wydarzenia, które dzieją się tylko w czasie wakacji, bo np. przyjmujemy od lat pielgrzymów pieszych idących do Częstochowy, pewna grupa parafian idzie z pielgrzymką fardońską na odpust do Chelmina, jest też piesza mini pielgrzymka fardońska. Skąd wziął się ten pomysł?

Nie pamiętam, w którym to było roku, ale



foto. Mieczysław Pawłowski

był to czas, kiedy jeszcze żył ks. Zygmunt Trybowski. Zwyczaj wprowadził, po uzgodnieniu z księdzem Trybowskim jako dziekanem, ks. Edmund Sikorski z parafii pw. Świętego Mateusza Apostoła i Ewangelisty. Razem uzgodnili, że taka pielgrzymka zostanie zorganizowana. Celem pielgrzymki było duchowe włączenie się w pomoc pielgrzymom idącym na Jasną Górę. Nie wszyscy mogą iść na pielgrzymkę do Częstochowy pieszo, a tutaj te krótkie odcinki mogą pokonać z modlitwą. Pierwszy raz ta pielgrzymka wyruszyła z parafii św. Mateusza. W pierwszym etapie doszła do naszej parafii. Następnego dnia po Mszy św. o 18.30 z naszej parafii powędrowała grupa pielgrzymów do parafii św. Marka. Zamysłem było, by pielgrzymka ta odwiedzała parafie czterech Ewangelistów, bo mamy tutaj kościoły pod ich wezwaniem. O ile wiem, to w Polsce nie ma takiego dru-

giego miejsca, żeby w jednej miejscowości były kościoły pod wezwaniem wszystkich czterech Ewangelistów.

I Królowa Męczenników razem z nimi.

Na początku tej tradycji, nie wiem ile to było, dwa może trzy lata, pielgrzymka szła tylko do parafii czterech Ewangelistów od św. Mateusza, poprzez parafię Królowej Męczenników do pozostałych parafii trzech ewangelistów. Później przyłączyła się do pielgrzymowania parafia św. Mikołaja. Dziś w pielgrzymce biorą udział wierni wszystkich 6 fardońskich parafii. Jako ostatnia dołączyła parafia św. Jana Pawła II.

Jaka jest dziś ta pielgrzymka i czy dalej ta forma modlitwy cieszy się zainteresowaniem?

Zainteresowanie jest dalej takie jak było na początku, czyli średnie. Na trasie przemarszu nie ma tłumów. Ogólnie dość duża grupa (kilkadziesiąt osób) idzie na każdym etapie. Są to pątnicy, którzy się zmieniają, bo nie wszyscy idą przez całą trasę. Dużo jest takich, którzy idą od swojej parafii do następnej, czy włączają się tylko w jeden dzień pielgrzymki. Są też osoby, które spontanicznie dołączają na trasie.

Zmienimy temat. Lada moment zaczną się prace przy elewacji kościoła, o czym już mogliśmy usłyszeć w ogłoszeniach parafialnych. W najbliższych wydaniach „Na Oścież” pokazane zostaną projekty. Znałe są jakieś bliższe szczegóły na ten temat? Jak to ma wyglądać?

Tynkowanie będzie się odbywać według przyjętego i uzgodnionego projektu. Najpierw będzie tynkowana południowa strona kościoła, tj. od strony grobu księdza Zygmunta Trybowskiego.

Na frontonie kościoła, tam, gdzie jest teraz wolne miejsce – takie wgłębienie w murze - będzie coś szczególnego. Co to będzie?

To miejsce będzie wypełnione płaskorzeźbą poświęconą męczennikom. Męczennicy będą szli z południa na północ, co było przewidziane w projekcie kościoła, kierując się w kierunku Golgoty. Aktualne plany docelowe obejmują powstanie dużego wizerunku Matki Boskiej Królowej Męczenników. Wtedy figury będą szły do Niej, a Ona ich poprowadzi dalej.

Czyli ostateczna wersja jest uzgadniana, tak?

Wersje są przygotowywane i gdy przyjdzie pan artysta Sylwester Piędziejewski, pracownik Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, to drobne szczegóły zostaną ostatecznie dopracowane.

Skoro w naszej parafii stale się coś dzieje, nasuwa się pytanie. Czy nie można by tak żyć „normalnie”, jak w wielu innych parafiach?

To jest normalnie. Dzieje się tak, jak od po-



czątku u nas. No, może trochę więcej jak gdzie indziej, ale jesteśmy dużą parafią, to i dzieło większe.

To jest normalnie, że ks. Proboszcz czasami nie ogarnia, w którym miejscu i kiedy wierni poszczególnych grup spotykają się? Moim zdaniem nie ma takiej osoby, która wiedziałaby, co aktualnie i w którym miejscu parafii dzieje się.

Była taka osoba, która chciała to wiedzieć i jej się nie udało. Oczywiście, że tu jest trudno ogarnąć kto, gdzie i kiedy tak bez spisu, ale parafia tak funkcjonuje od początku i jest dobrze. Mieliśmy takiego budowniczego parafii, który mówił; „Ducha nie gaście”. Zakorzenił to w nas i nie gasimy.

Mówił też „Miłujcie czynem i prawdą”. Jest w tym momencie dobra okazja usłyszeć coś na temat tego budowniczego parafii i pierwszego proboszcza. Od czasu do czasu pojawia się apel do parafian, żeby dzielić się, póki jeszcze żyją osoby, które miały bezpośredni kontakt z Nim, żeby podzieliły się przeżyciami, spotkaniami z nim, by w ten sposób dla następnych, naszych młodszych parafian zostawić takie świadectwo o wielkości tej osoby. Komu, jeśli takie osoby są, mają te informacje dostarczyć? A gdy ktoś nie ma talentu do pisania, do kogo może podejść, by swoje przeżycia opowiedzieć?

Myślę, że w najbliższych wydaniach „Na Oścież” trzeba by tę zachętę ponawiać. Niech ona przypomina parafianom, że to jest ich zadanie. Jest ono naprawdę potrzebne, bo wykuszają się osoby z pokoleń parafian, które bezpośrednio z nim żyły, które go bezpośrednio znały, które bezpośrednio, ale i pośrednio się z nim kontaktowały. A kontakty te były z proboszczem najróżniejsze. Było to na przykład zabranie kogoś na spacer z różańcem, obdarowanie cukierkami, które zawsze miał przy sobie, czasem zwykłe parę zdań rozmowy. To są sprawy, które warto, by zostały zapisane dla potomnych.

Sam grób, czy epitafium na murach kościoła nie wystarczą?

Ci którzy go znają, wiedzą że był to ksiądz nietypowy. Tak jak na niego mówiono, był „Bozinką”. Jednak za kilka lat będzie to dla wielu tylko pierwszy proboszcz. Do tego nie wolno nam dopuścić.

A można by spisać alfabet księdza Zygmunta Trybowskiego. Na literę „M” - jak miłość - „Miłujcie czynem i prawdą”, albo „Mi się marzy...”

„A mnie się tak marzy...” to były jego częste, ale i prorocze słowa. Nie mówił nigdy, że musimy zrobić to, czy tamto, albo że potrzebne jest coś, tylko, że jemu się marzy, żeby to było i to się zwykle stawało.

Głównym jego marzeniem było ...

Główne marzenie to było zaraz na począt-

ku istnienia parafii, a dokładnie miesiąc po jej erygowaniu, kiedy 7 listopada 1983 roku poprowadził pierwszą Drogę Krzyżową do Doliny Śmierci. Po tej drodze krzyżowej mówił: - A mi się tak marzy, żeby tam była prawdziwa droga krzyżowa, taka z krzyżami. Pewnie wszyscy, którzy to słyszeli, a było ich sporo, nie myślało o tym, że to marzenie tak szybko się spełni.

Chyba szczególnie dlatego, że ledwo co skończył się stan wojenny w Polsce i wszystkiego brakowało.

Tak, to były trudne czasy. Była bieda w Polsce i nic nie było. Przed nami pusty plac z niedokończoną szopą kaplicą i pespektywa wielkiej budowy, a on miał takie marzenie.

„I co?” - jak mówił Papież Jan Paweł II w Bydgoszczy - „Przytłynęliśmy do Bydgoszczy”. Na podobieństwo tego stwierdzenia, Golgota stoi, z wielką „Bramą do nieba”. Kolejnym wielkim marzeniem był „Wiatrak”.

Papież, podczas audyencji delegacji z parafii w Rzymie, po przedstawieniu planów „Wiatraka” powiedział jak ks. Trybowski: - Ducha nie gaście – budujcie. Innym takim wielkim marzeniem, co nas też zaskoczyło - było Misterium. Po Pikniku Country, podczas którego zginął młody człowiek ...

Właściwie to został zamordowany...

Tak, zamordowany. Kiedy byliśmy w miejscu śmierci tego człowieka, patrzył na to miejsce i mówił, że jest piękne, ono jest piękne..., tu człowiek zginął, tu się niewinna krew polała, a mi się tak marzy, żeby tu symboliczna krew się lała. Nikt nie wiedział o czym on mówi. - Jaka symboliczna krew? - pytaliśmy. Rozejrzał się i powiedział: - A może wejdziemy na tą górkę, tam - wskazał. I weszliśmy tak jak chciał, wtedy powiedział: - O, tu by była piękna Golgota, ze wszystkich stron widoczna. Dopiero nam zaczęło świtać w głowach o co mu chodzi. Też uważaliśmy to za trudne do zrealizowania. I wyszło. Już szesnaście

razy w Niedzielę Palmową – szczególnie młodzi ludzie – wystawili Misterium Męki Pańskiej.

A może by ten alfabet, o którym tak nieśmiało tutaj snujemy plany zacząć prowadzić jako cykl w „Na Oścież” pt. „Alfabet księdza Trybowskiego”. Mam tu na myśli krótkie teksty - hasła, czy o marzeniach czy o różańcu, cukierkach, czy papierkach. Co myślisz o tym?

Warto będzie się nad tym zastanowić. Mi się marzy jak jego fiszki z hasłami wykorzystywać, które on zbierał.

Może warto byłoby wspomnieć te godziny, minuty, które poprzedzały, moment jego śmierci i tuż po niej, bo żeby umrzeć w Boże Narodzenie. Jak myślisz?

Trzeba się za to zabrać, przygotować. Można by pozbierać to wszystko, bo trochę materiału z tego mamy.

Pamiętam jak siedłem w Boże Narodzenie na wieczorną Mszę Świętą, bo wcześniej byłem na Pasterce i w tym czasie było słychać smutnie dzwoniące dzwony. Trzeba by jeszcze wspomnieć, co ma wspólnego ksiądz Trybowski z osiedlem Eskulapa lub z grupą rowerzystów, którzy jeżdżą jego śladami. Tych rzeczy byłoby dużo, dużo więcej.

Tak. Warto też choćby wspomnieć to, czym został zaskoczony nasz ówczesny wikariusz ksiądz Zbyszek Zimniewicz, jak wiozł go ze szpitala.

Cóż to takiego?

Gdy, ostatni raz, jak się później okazało, wracał z proboszczem na plebanie ze szpitala, ten kazał mu podjechać pod kościół z drugiej strony. Ksiądz Zygmunt wysiadł z samochodu. Trochę pochodził i powiedział: - Księżu Zbyszku, tu ma być mój grób. Zaskoczyło go to, ale co miał mówić. Gdy zmarł, zaczęło zastanawiać się jak wypełnić tę jego wolę dotyczącą miejsca pochówku i jak to teraz załatwić, od czego zacząć? Pierwsza rzecz jaka przyszła na myśl, trzeba udać się do Prezydenta Bydgoszczy o pozwolenie. Świeccy napisali prośbę i zawieźli, a Prezydent: - Nie żyje ksiądz Zygmunt? Zamyślił się, otworzył szufladę, złożył podpis i podał im. Było to pismo - prośba - ks. Zygmunta, pozwolenie na pochówek w tym miejscu.

Z tego widać, że dużo więcej byłoby na ten temat do wspominania i parafianie z zainteresowaniem by to czytali. Ale jak ich zmobilizować żeby włączyli się się czynnie w to dzieło? Aby podzielili się świadectwem? Był pomysł zorganizowania wystawy na ten temat. Będzie ta wystawa?

Mogłaby być. Niestety, ja chwilowo nie bardzo mogę się w to włączyć.

Porozmawiajmy jeszcze o innej Twojej aktywności. Należysz do Towarzystwa

KRZYSZTOF DRAPIEWSKI

Z wykształcenia jest technikiem mechanikiem – dziś na emeryturze. Ma wiele zainteresowań. Szczególnie interesuje się historią, zwłaszcza lokalną.

Jest naszym parafianinem od początku istnienia parafii i koordynatorem Sejmiku Parafialnego. Interesuje go wszystko co dzieje się w parafii i prowadzi o tym osobiste notatki. Pomaga w powstawaniu kroniki parafialnej.

Od lat pracuje w kolegium redakcyjnym „Na Oścież”, prowadząc stałe działy, jak np. „O mojej parafii”, „Ludzie z pomnika”.

Choć sił mu ubywa dalej stara się być dla parafii użytecznym.



Świętego Wojciecha (w skrócie TŚW, przyp. red). Celowo nawiązuję do tego, bo warto wspomnieć, właśnie w jubileuszu roku chrztu Polski jak w ogóle do tego doszło, że taka grupa powstała i co ta grupa dzisiaj robi. Te osoby łatwo rozpoznać po dużych granatowych płaszczach z czerwono złotymi emblematami.

Towarzystwo Świętego Wojciecha nie jest towarzystwem nowym. Istniało już wcześniej jako Towarzystwo Straży Świętego Wojciecha do 1939 roku i to nieprzerwanie od 1882 roku. W okresie międzywojnia rozrastało się. W 1939 roku okupanci niemieccy je zlikwidowali, a później – po zakończeniu II wojny światowej - nie wolno było go reaktywować. Władze komunistyczne zabraniały. Dopowiedział, że w 1989 roku Prymas Polski kardynał Józef Glemp wystąpił do władz o zgodę na reaktywowanie towarzystwa i w 1990 roku dostał pozwolenie. Towarzystwo powstało w Gnieźnie, a później rozprzestrzeniło się w Archidiecezji na regiony. Aktualnie działa w regionach: Gniezno, Bydgoszcz, Kujawy, Pałuki i Krajna, w tym układzie funkcjonuje. Obecnie należy do towarzystwa około 400 osób.

Skąd taki pomysł, stroje?

To jest wzór starego stroju, a kto go wymyślił gdy towarzystwo powstawało tego nie wiem. Ten emblemat naszyty na płaszczu to jest herb, znak świętego Wojciecha.

Jakie są główne cele istnienia i działania TŚW?

Główne cele istnienia to pielgrzymowanie do miejsc związanych z życiem i śladami świętego Wojciecha, kultywowanie nabożeństwa do świętego Wojciecha, w tym comiesięczne spotkania na Mszy św. każdego dwudziestego trzeciego dnia miesiąca. Nabożeństwa te są odprawiane nie tylko w naszej parafii, ale wszędzie tam, gdzie istnieje Towarzystwo Świętego Wojciecha. Uczestnictwo nasze w uroczystych strojach w tych nabożeństwach i innych uroczystościach kościelnych czy państwowych, również, w uroczystości trzeciego maja, czy 11 listopada jest szczególnym świadectwem misji.

Jest obchodzony uroczysty odpust ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie.

Obowiązki członka towarzystwa wskazują na to, aby uczestniczył w odpuscie w Gnieźnie i w spotkaniu wrześnieowym całego Towarzystwa.

I jeszcze...

... wyjazd raz w roku na rekolekcje. Rekolekcje odbywają się w różnych miejscach i są tak zaplanowane, by możliwie cała grupa członków TŚW mogła w nich uczestniczyć. Nigdy jednak cała wspólnota nie uczestniczy, bo to jest niemożliwe. Są osoby, którzy pracują, są chorzy i tego powodu nie mogą uczestniczyć. Uzgodniliśmy nie-

dawno, że przez najbliższe lata rekolekcje odbywać się będą w Górze Klasztornej z kilku powodów. Jest tam teraz bardzo dużo miejsca (wyremontowany zespół klasztorny) i dobre warunki do modlitwy, skupienia, noclegu i wyżywienia.

I jest to najstarsze Sanktuarium Maryjne w Polsce.

To również. Jest to też miejsce położone w środku obszaru działania TŚW. Dodatkowym argumentem jest fakt, że prezesem krajowym jest członek Towarzystwa z Góry Klasztornej.

Kto należy i jak liczna jest grupa u nas w parafii? Czy tylko starsi mężczyźni - osoby „Plus 60”?

Nie, nie. Statut mówi, że jest to stowarzyszenie męskie i to wszystko. W tej chwili do Towarzystwa Świętego Wojciecha wstępują ludzie młodzi. W ubiegłym roku i wcześniej było przyjętych kilka osób w wieku dwudziestu, czy nawet dziewiętnastu lat. Nasze koło parafialne to aktualnie 12 osób. Czekamy na nowych chętnych i zapraszamy, najlepiej każdego 23 dnia miesiąca.

Uroczyste przyjęcie następuje ...

... w przeddzień uroczystości odpustowych, przed nieszporem w Gnieźnie, bo to główne miejsce kultu. „Szefem” Towarzystwa jest każdorazowo Prymas Polski. Prymas Polski nakłada w tym dniu uroczyste płaszcze każdemu nowemu kandydatowi. Płaszcze są poświęcone w czasie poprzedzającym ten dzień przez duszpasterza, opiekuna krajowego, którym jest aktualnie ks. Tomasz Głuszak.

Jakie obowiązki w wymiarze indywidualnym wynikają z przynależności?

Wzbogacanie swej wiary poprzez kult św. Wojciecha, modlitwa indywidualna, wspólnotowa i parafialna oraz rodzinna i wynikające z tych działań wzmacnianie duchowe.

I pewnie dawanie świadectwa, bo gdy widzisz kogoś idącego w takim płaszczu, to każdy zastanawia się kto to jest?

Tak, oczywiście, choć nie wszyscy wiedzą kim jesteśmy. Kiedyś sziłszy całą grupą, z naszym sztandarem z kościoła p.w. Świętej Trójcy w Bydgoszczy do katedry p.w. Św. Marcina i św. Mikołaja przez Wyspę Młyńską. Na Wyspie był jakiś festyn. Nagle pojawiło się z jednej i drugiej strony wielu fotoreporterów, a my idziemy w płaszczach. Orkiestra przerwała swą grę, zrobiła się cisza i wszyscy patrzyli na nas, jak na dziwne zjawisko. Inne takie zdarzenie miało miejsce przed katedrą w Warszawie w dniu pogrzebu Prymasa Głęmpa. Stało nas tam kilkunastu, w pewnej chwili podeszła do mnie akurat pani z mikrofonem i pytała kim my jesteśmy. Okazało się, że była to dziennikarka z „Naszego Dziennika”.

Pracujesz od wielu lat w kolegium redak-

cyjnym pisma „Na Oścież”. Jak myślisz, czy ta forma „papierowej” komunikacji z parafianami, z czytelnikami przetrwa, czy zdominują ją wersje elektroniczne, czy w ogóle i tego nie będzie?

Wersje elektroniczne są w tej chwili modne i wygodne. Ja jednak nie wierzę w to, że zaniknie wersja papierowa czegokolwiek. Potrzebna jest wersja papierowa różnych dokumentów. A czy czytelnicy będą zainteresowani, niech świadczy o tym fakt, że wielu parafian pyta kiedy będzie kolejne wydanie „Na Oścież”? Zatem jest im jednak potrzebne. Druk jest też o tyle przyjemny, że czytając mamy zapach farby drukarskiej, słyszymy szelest kartek. Tego nam nie da wersja elektroniczna.

Zakończmy naszą rozmowę jakimś przesłaniem, czy apelem do parafian, do czytelników.

Apel, żebyśmy pamiętali o zmarłym księdzu Zygmuncie Trybowskiemu i dawali o nim świadectwo, bo dawanie świadectwa jest obowiązkiem każdego chrześcijanina. Dbajmy również o nasz dotychczasowy dorobek parafialny, byśmy tak jak dziś trwali w wierze i umacniali się wzajemnie. Niech w nas nie zaginą łaski Roku Miłosierdzia.

Dziękuję za rozmowę.

Ja również dziękuję i życzę Redakcji dużo mocy, oraz pozdrawiam Czytelników. Uda-nej lektury.

Serdeczne pozdrowienia dla wszystkich Parafian i Czytelników „Na Oścież” w Roku Miłosierdzia. Ducha nie gaśmy.
Krzysztof Drapiewski
Bydgoszcz 13 lipca 2016.

Od redakcji:

Rozmowa z naszym parafianinem Krzysztofem Drapiewskim przeprowadzona została 13 lipca 2016 r. Z racji występującego od jakiegoś czasu spowolnienia ukazywania się kolejnych wydań „Na Oścież” niniejsza rozmowa ukazuje się dopiero teraz. Do podejmowanych w niej wątków życie dopisało ciąg dalszy. Mimo upływu czasu nie straciła jednak wiele na swojej aktualności. Krzysztof Drapiewski przekazał PT Parafianom i Czytelnikom następujące słowa:
Serdeczne pozdrowienia dla Parafian i Czytelników „Na Oścież” w Roku Miłosierdzia. Ducha nie gaśmy.

Krzysztof Drapiewski

Bydgoszcz, 13. lipca 2016 r.



KREW I WODA

W Niedzielę Palmową, 20. marca 2016 roku, młodzi z Diecezjalnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego „Martyria”, Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Pokolenie” oraz grupy i wspólnoty apostołskie działające w parafii zaprosiły wiernych na XVI Misterium Męki Pańskiej do Doliny Śmierci w Fordonie. W Kościele katolickim na całym świecie Niedziela Palmowa jest również Światowym Dniem Młodzieży, w którym młodzież całego świata łączy się duchowo z Jezusem, z Kościołem, łączy się ze sobą. W tym roku świętowanie zostało „poszerzone” o międzynarodowe spotkanie w ramach Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Od początku, tradycją Misterium jest, że każdego roku powstaje nowy, autorski scenariusz, który tym razem nosił tytuł „Krew i woda”. Autorka scenariusza i reżyser tegorocznego Misterium - Mariola Ciesielska postanowiła przybliżyć, w Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia, tajemnicę Bożego Miłosierdzia. Dzięki takiemu pomysłowi, jego twórcy przybliżali wielką tajemnicę Miłosierdzia Bożego, zgodnie z przesłaniem „Jezu, ufam Tobie”. Szczególną pomocą w tym „przybliżaniu” była postać św. siostry Faustyny - „sekretarki” Bożego Miłosierdzia, a także współczesna historia, opowiadająca o odkryciu głębi i sensu chrztu świętego. Jak zawsze, wszystkie te wątki, wplecione zostały w historię najważniejszą - wydarzenia męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.



Tegoroczne Misterium, pełne - jak zawsze - różnych niepowtarzalnych scen, jak na przykład: ostatniej wieczerzy, sądu przed Piłatem, biczowania, drogi krzyżowej, ukrzyżowania i zmartwychwstania, kończyła w tym roku niepowtarzalna sce-

na, ukazująca monumentalny obraz Jezusa Miłosiernego (fot. u dołu, przyp. red), który później, zawisł na frontonie bazyliki MBKM (kościół stacyjny Jubileuszowego Roku Miłosierdzia).

Na oba przedstawienia o 16.00 i o 20.00 przybyły, jak co roku, tysiące wiernych z różnych stron Polski, by poprzez uczestnictwo w Misterium jeszcze pełniej przygotować się do nadchodzącej Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

Na zakończenie tej relacji warto wspomnieć, że przygotowania do Misterium trwały kilka miesięcy, a dzieło to oparte jest na wolontariacie.

W Misterium zaangażowane było około 100 osób, które odgrywały postaci i pełniły poszczególne role. Wiele z nich wymagało specjalnych przygotowań. Aktorami oprócz wielu innych grających, były również osoby niepełnosprawne. Rolę Jezusa, po raz drugi, „grał” nasz parafianin Łukasz Nowacki. Postać Świętej Siostry Faustyny odtwarzała, również siostra o imieniu Faustyna (fot. obok, przyp. red), ze Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia z Torunia.

Ponadto, w organizacji tego wydarzenia brało udział ok. 200 osób, które budowały scenografię, szyły czy odnawiały kostiumy i rekwizyty, dbały o oprawę muzyczną (muzykę przygotowali absolwenci bydgoskiej Akademii Muzycznej) i oświetlenie, a także zapewniały bezpieczeństwo uczestników, jak służby: porządkowe, (w tym wolontariusze GPS Fundacji „Wiatrak” i grupa wolontariuszy 4don4Lord, którzy także w ten sposób przygotowywali się do służby podczas Światowych Dni Młodzieży), służby sanitarne, harcerze, żołnierze, Policja i Straż Pożarna.

FRED



EKSTREMALNA DROGA

Nie ma zmiany bez wysiłku - ruszają zapisy na EKSTREMALNĄ DROGĘ KRZYŻOWĄ (EDK) - taki komunikat rozpoczynał tegoroczne przygotowania.

Ból, zmęczenie, modlitwa i kilkadziesiąt kilometrów przebytych nocą w samotności. W tym roku po raz szósty w kilkuset miejscach w całej Polsce wyruszyła EDK. Tylko w Diecezji Bydgoskiej na uczestników czekały 3 trasy do wyboru. Zapisy wystartowały w Środę Popielcową (10.02.2016) na www.edk.org.pl.

EDK to forma duchowości, która dla wielu staje się sposobem na życie. Prawdziwe Spotkanie z Jezusem pośrodku zmagania sprawia, że nie chce się już żyć normalnie, tylko ekstremalnie. Czyli w pełni – wyjaśnia ks. Jacek WIOSNA Stryczek, pomysłodawca EDK i przywódca SZLACHETNEJ PACZKI oraz AKADEMII PRZYSZŁOŚCI.

To wyzwanie podjął ks. Wojciech Retman, który w parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy zorganizował EDK. Jest On liderem Sztabu Rejonowego

EDK, który w tym roku będzie odpowiedzialny za koordynowanie działania EDK w Diecezji Bydgoskiej. Wśród podstawowych zadań takiego sztabu jest przygotowanie logistyczne, sporządzenie opisu, wyznaczenie trasy, map, śladu GPS, zamawianie materiałów i promocję przedsięwzięcia.

W roku 2015 na szlak EDK Bydgoszcz-Toruń wybrało się aż 280 osób. Wielkie zainteresowanie sprawiło, że postanowiliśmy podjąć się kolejnej edycji. Nasze zamierzenia przeszły wszelkie oczekiwania. Na trasę Bydgoszcz-Toruń, łączącą 44 kilometry, przybyło ponad 400 osób. Droga rozpoczęła się Eucharystią w Bazylice Królowej Męczenników. Po błogosławieństwie uczestnicy wyruszyli pojedynczo lub w małych grupach do dziesięciu osób. Cała wędrówka zakończyła się w toruńskim kościele św. Józefa.

Doświadczenie, które zmienia życie EDK to pokonanie wybranej, ponad 40-kilometrowej trasy w nocy, modlitwa i zmaganie się z własnymi słabościami. W wydarzeniu

biorą udział zarówno wierzący, jak i niewierzący. Ci pierwsi – by przeżywać ból choć trochę podobny do tego, którego doświadczał Jezus przed śmiercią i by zbliżyć się do Boga. Ci drudzy – by stanąć twarzą w twarz z własnymi lękami, niedoskonałościami i tym słabszym „ja”. Dla jednych i drugich to wyjątkowe doświadczenie, które zmienia życie: - Po tym ekstremalnym wyzwaniu człowiek jest obolały i bezwładny. Ale coś się zmieniło. Podjął wyzwanie i wygrał. I chce więcej. To, na co narzekał wcześniej, ból, kontuzje, staje się jego chlubą i dumą – opowiada Oskar, jeden z uczestników EDK.

Rok temu wydarzenie zgromadziło prawie 11 tysięcy ludzi. W tym roku wyzwanie podjęło 20 000 osób.

Aby zostać uczestnikiem EDK wystarczy wejść na www.edk.org.pl i wybrać trasę w swojej okolicy. Czekamy na Ciebie w nowym roku 2017.

ks. Wojciech Retman

LASERY

Spektakle laserowe „Chrześcijańskie dzieje Polski 966–2016” wystawiane w dniach 9–12 kwietnia br. spotkały się bardzo dużym zainteresowaniem – łącznie obejrzało je ponad 1800 osób.

Spektakle odbyły się w 4 bydgoskich parafiach: Matki Bożej Królowej Męczenników w Fordonie, św. Wincentego à Paulo, św. Józefa oraz św. Antoniego.

Do programu wpleciono akcenty bydgoskie: 670. rocznicę nadania praw miejskich, ustanowienie Diecezji Bydgoskiej. Podczas każdego spektaklu pojawiła się także wzmianka o parafii, w której pokaz się odbywał.

Organizatorem wszystkich spektakli była Archikonfraternia Literacka (Dom w Bydgoszczy).

źródło: katolicka.bydgoszcz.pl/news/spektakle-laserowe-podsumowanie/; 2016-04-16

dokończenie ze str. 2

1050-LECIE CHRZTU POLSKI

Z wdzięczności wynika zobowiązanie dla współczesnego pokolenia Polaków, żeby wiara w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela oraz przyjęty sakrament chrztu św. miały pogłębiony – osobisty wymiar w życiu każdego z nas, w relacjach z bliźnimi, w miłowaniu Boga i w codziennym praktykowaniu wiary, by stała się pociągającym świadectwem dla nadchodzącego pokolenia Polaków.

Po to, by pielgrzymka wiary polskiego narodu była kontynuowana dla dobra nie tylko



naszej Ojczyzny, ale również dla ocalenia pogrążonej w ciężkiej chorobie niewiary Europy. Bez żywej wiary Polaków nie może ostać się Polska...

W ten narodowy ton religijny i historyczny w obecnym roku Miłosierdzia i Chrztu i w naszym Sanktuarium i Bazylice włączyliśmy się tegorocznymi uroczystościami Wielkiego Odpustu Sanktuarnego 13, 14 i 15 września br., a także 7 października we Wspomnienie odpustowe Królowej Różańca św.

Na zakończenie obchodów Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia i Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, 19 listopada 2016 w w przededniu uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata - pasterze Kościoła w Polsce - wraz ze zgromadzonym ludem Bożym dokonali w Sanktuarium

Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach szczególnego aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Następnego dnia, w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, Akt ten był przedłużony i upowszechniony we wszystkich świątyniach Kościoła katolickiego w Polsce. W naszej Bazylice w niedzielę 20 listopada w uroczystość Chrystusa Króla, o godz. 8.30 rozpoczęła się suma a po niej przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, pod przewodnictwem księdza proboszcza Jana Andrzejczaka, wszystkich pracujących w parafii kapłanów i licznie zgromadzonych Wiernych został dokonany Jubileuszowy Akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

ks. Jan Andrzejczak
proboszcz



CHRZCIELNICA

W roku 1050 rocznicy chrztu Polski nasza bazylika wzbogaciła się o nowe sacrum locorum – miejsce święte. Jest nim chrzcielnica.

W czasie wizytacji kanonicznej parafii, dnia 3 kwietnia 2016 roku o godz. 10.00, podczas uroczystej Mszy św. Ksiądz biskup ordynariusz diecezji bydgoskiej Jan Tyrawa dokonał jej poświęcenia.

Chrzcielnica została wykonana z czerwonego granitu, na planie greckiego krzyża, w formie przypominającej kielich ołtarzowy zwieńczony połączoną kopułą. Kopuła chrzcielnicy przyozdobiona jest stylizowaną formą krzyża greckiego (jest to przewodni motyw naszego Sanktuarium Kalwarii Bydgoskiej i Bazyliki) którego zakończenia ramion zostały ozdobione płaskorzeźbami. Z frontu – symbol ryby – znaku pierwszych chrześcijan, z prawej strony płaskorzeźba z wizerunkiem Ojca św. Franciszka, z tyłu podobizna Mieszka i Dobrawy i z lewej strony płaskorzeźba św. Jana Pawła II i św. Wojciecha. Całość kopuły chrzcielnicy zwieńczona została krzyżem.

Kopuła chrzcielnicy jest otwierana by podczas ceremonii liturgicznych korzystać z naczynia służącego do przechowywania wody chrzcielnej. Nad naczyniem umieszczono mały plafon z wizerunkiem Ducha Św.

Prace kamieniarskie przy chrzcielnicy wykonała Firma Pana Tomasza Urbańskiego z Nakła nad Notecią, szczącą się wielopokoleniową tradycją prac kamieniarskich, sakralnych i świeckich.

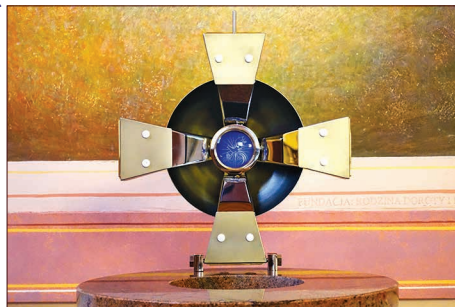
Zaś nadstawa chrzcielnicy wykonana została w gnieźnieńskiej pracowni artysty wielkopolskiego pana Zenona Krzyżanowskiego, od lat związanego z Bazyliką Prymasowską w Gnieźnie. Chrzcielnica nie powstałaby, gdyby nie ofiarność naszych Parafian i Miłośników Sanktuarium i Bazyliki, za którą pragnę najserdeczniej podziękować.

W dokumentach Kościoła czytamy: Chrzcielnica jest miejscem świętym w kościele, najświętszym po ołtarzu i tabernakulum i stanowi istotny element w kościele parafialnym (nie mają przywileju chrzcielnic kościoły miejsc pielgrzymkowych czy zakonnych). Nazwa fons baptismi – źródło chrzcielne, wywodzi się z faktu, że pierwotnie chrztu udzielano przy brzegu rzeki (Dz 8,36-38; 16,13).

Chrzcielnica powinna być stała, pozostać w optycznej więzi z wiernymi. Jest to miejsce wody i światła. Wschodni chrześcijanie nazywali chrzcielnicę oświecenie – światło. Przypomnijmy charakterystyczne nazwy baptysterium: źródło życia, świątynia wyroczni, sanktuarium odrodzenia.

Bogactwo symboliki chrzcielnej ma swoje źródło w świadomości wielkości tego sa-

kramentu, to „kąpiel wieczności”, w której Bóg obejmuje człowieka. „Znaczenie i łaska sakramentu chrztu ukazują się jasno w obrzędach jego celebracji. Uczestnicząc w nich z uwagą, śledząc czynności i słowa tej celebracji, wierni są wprowadzani w całe



bogactwo tego, co ten sakrament oznacza i co urzeczywistnia w każdym neoficie (KKK 1234).

Ważność i godność pierwszego sakramentu, który otwiera drogę do innych

sakramentów inspirowała pierwszych chrześcijan do wznoszenia specjalnych budynków przeznaczonych do udzielania chrztu. Nazywano je baptysteria. Pierwsze baptysteria pojawiły się już w III wieku. Budowano je przy kościołach katedralnych, gdzie przede wszystkim udzielano sakramentu chrztu. Były to budynki o zaokrąglonym kształcie. Ponieważ w Kościele pierwotnym chrzczono przez zanurzenie wewnątrz baptysterium znajdował się głęboki na 40 - 60 cm basen z wodą. Do źródła chrzcielnego prowadziły trzy stopnie. Ściany chrzcielnicy ozdabiano pięknymi mozaikami przedstawiającymi teologiczne treści sakramentu chrztu.

Z czasem chrzcielnicę - baptysterium włączono do całości budynku kościelnego. Począwszy od końca V wieku, rozwój życia parafialnego i upowszechnienie się praktyki chrztu dzieci sprawił, że zaczęto używać naczyń przenośnych do przechowywania wody. Naczynia te nazywano fons baptismalis, czyli źródło chrzcielne, albo po prostu chrzcielnica.

Wymowa symboliczna chrzcielnicy zawarta jest w Ogólnym wprowadzeniu do Obrzędów Chrztu, gdzie czytamy: „Chrzcielnica, z której wypływa woda chrztu, albo w której się ją przechowuje, niech będzie przeznaczona wyłącznie do sakramentu chrztu i w pełni godna tego, aby tam chrześcijanie odradzali się z wody i z Ducha Świętego. Bez względu na to czy mieści się ona w jakiejś kaplicy wewnątrz lub obok kościoła, czy też w jakiejś części kościoła na widoku wiernych, tak ją należy urządzić, by w obrzędach chrztu mogło uczestniczyć wiele osób. Po zakończeniu okresu wielkanocnego w miejscu udzielania chrztu wypada ze czcią przechowywać paschał i zapalać go podczas udzielania chrztu, aby od niego łatwo było zapalać świecę ochrzczonych” (nr 25). Chrzcielnica jest symbolem odrodzenia z wody i z Ducha Świętego. Modlitwa błogosławieństwa nowej chrzcielnicy nazywa ją „źródłem zbawienia” i „bramą duchową”. Każdemu człowiekowi przychodzącemu do kościoła ma przypominać przyjęty chrzest, czyli moment wszczęcia w Chrystusa i Jego Kościół. Dla chrześcijanina oznacza to początek nowego życia, życia Dziecka Bożego. Tutaj umieramy dla grzechu i rodzimy się dla Boga. Taki jest sens zanurzenia w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa.

Zatem z wielką radością w każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca – gdy odbywają się chrzty w naszej parafii – spoglądać będziemy na to święte miejsce, gdzie włączać będziemy nowych chrześcijan do wspólnoty Kościoła Chrystusowego.

Niech ta ufundowana przez wszystkich Parafian chrzcielnica przypomina nam z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski źródła naszej wiary i utwierdza w bliskości Pana.

ks. prałat Jan Andrzejczak

fol. Mieczysław Pawłowski 4X



CAŁY TEN „MAJDAN”

W kwietniu 2016 r. ukazała się posynodalna adhortacja apostolska papieża Franciszka „Amoris Laetitia” - o miłości w rodzinie. Ukazało się też wiele komentarzy na jej temat. Przeczytałam ją, aby osobiście zapoznać się owocem wielkiej pracy Synodu Biskupów i ze zdaniem papieża Franciszka. Adhortacja pokazuje bardzo aktualną rzeczywistość rodzin i stojące przed nimi wyzwania oraz daje światło drogi. Jest dla nas wielkim darem i miłosierdziem.

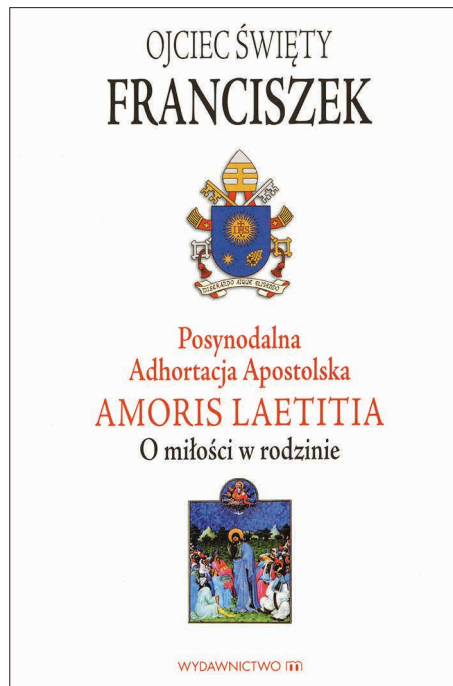
Zawsze ceniłam sobie w życiu możliwość skorzystania z owoców życia duchowego zakonników, ich przemyśleń, postawy i rozeznania. Tak się składa, że Papież Franciszek jest jezuitą, dlatego z dodatkowym zaciekawieniem czytałam tę adhortację, oczekując praktycznych wskazówek, tym bardziej, że napisana jest językiem prostym i zrozumiałym. Jest dość obszerna i stanowi rodzaj podręcznika napisanego przez człowieka pełnego pokoju, o wielkim sercu i autorytecie.

Porusza wiele tematów i sam Papież pisze, że można ją czytać urywkami, zgodnie z aktualną potrzebą. Mamy więc cały kalejdoskop tematów związanych z małżeństwem i rodziną, od narzeczeństwa i przygotowania do ślubu, poprzez ślub i początek wspólnej drogi, rodzące się dzieci ich wychowanie, po starzenie się wspólne w opustoszałym gnieździe i śmierć w rodzinie. Są też uwzględnione sytuacje kryzysowe, o których Papież pisze m. in., że wobec sytuacji przemocy, znęcania się, upokorzenia i wyzysku w rodzinie, niekiedy separacja staje się konieczna, by chronić dzieci i słabszego małżonka.

Idąc przez życie, widzimy, że nie jest prosta wspólnota drogi w małżeństwie obciążonym ciężarem obowiązków. Poszukujemy rozwiązań, co rusz ktoś nam mówi coś innego. I oto Papież bierze ten cały „majdan” i pokazuje jak jest, ku czemu idziemy, a przede wszystkim, że nikt nie oczekuje od nas doskonałości. To, że nikt nie oczekuje od nas doskonałości i przyjmuje nas takimi jakimi jesteśmy, jest właśnie dla mnie dowodem wielkiej Bożej miłości, pełnej miłosierdzia. W życiu tak nie jest, ale tu Papież daje nam potężne wsparcie duchowe i pokój serca.

Papież Franciszek pokazuje również, że małżeństwo nie musi być ciężarem, który trzeba znosić całe życie, ale może być dynamicznym procesem rozwoju i realizacji osób. (...) *Małżonkowie jednocząc się, stają się twórcami własnej historii i twórcami*

mi projektu, który trzeba rozwijać razem. Spojrzenie skierowane jest ku przyszłości, którą trzeba budować dzień po dniu z pomocą Bożej łaski, i właśnie dlatego nie wymaga się od małżonka, aby był doskonały. Musimy odłożyć na bok złudzenia i zaakceptować go takim, jakim jest: niedoskonałym, wezwanym do rozwoju, w drodze. [...] Nowym małżonkom trzeba przedstawiać to od samego początku z realistyczną jasnością, żeby uświadomili sobie fakt, że „dopiero zaczynają” (pkt 218).



Młody człowiek, zakochany, stając na ślubnym kobiercu myśli, że wspólne życie to idylla, która będzie trwała zawsze. Papież pisze, że takie myślenie to fantazje pozbawione wszelkich bodźców do rozwoju: *Jak przypomnieli biskupi Chile, „nie ma rodzin doskonałych, które proponuje nam złudna propaganda konsumpcyjna. Nie ma w nich przemijania lat, nie ma choroby, bólu i śmierci. [...] Konsumpcyjna propaganda ukazuje iluzję, która nie ma nic wspólnego z rzeczywistością, z jaką się muszą konfrontować dzień po dniu ojcowie i matki rodzin”. Zdrowsza jest realistyczna akceptacja ograniczeń, wyzwań i niedoskonałości oraz usłyszanie wezwania, aby razem się rozwijać, aby dojrzewała miłość i pielęgnowano solidność związku, niezależnie od tego, co by się działo. (pkt 135).*

Papież porusza też temat przekazywania życia i problem jego zagrożenia na tym

etapie: *W tym kontekście nie mogę przemilczeć, że jeśli rodzina jest sanktuarium życia, miejscem, gdzie życie się rodzi i jest otaczane troską, to strasliwą sprzecznością stanowi jej przekształcanie się w miejsce, gdzie życie jest odrzucane i niszczone. Wartość życia ludzkiego jest tak wielka i tak niezbywalne jest prawo do życia niewinnego dziecka rozwijającego się w łonie swej matki, że w żaden sposób nie można przedstawiać możliwości podejmowania decyzji w odniesieniu do tego życia, jakby chodziło o prawo do własnego ciała. Życie to jest celem samym w sobie i żadną miarą nie może być przedmiotem dominacji ze strony innej osoby ludzkiej (pkt 83).*

Papież chciałby, aby miłość rodzinna objęła każdego człowieka na świecie, abyśmy wszystkich traktowali jak braci. Dlatego otwiera ramiona do wszystkich, również tych poranionych, aby ich przygarnąć. Pokazuje, że życie człowieka jest drogą, na której dojrzewamy, na której potrzebujemy wybaczenia. Nikt nie jest doskonały i każdy potrzebuje Bożego miłosierdzia.

„Małżeństwo, które doświadcza mocy miłości – pisze Papież - wie, że taka miłość jest powołana, by leczyć rany opuszczonych, by budować kulturę spotkania, by walczyć o sprawiedliwość. Bóg powierzył rodzinie projekt „Przekształcania świata w dom”, aby wszyscy mogli odczuć, że każdy człowiek jest bratem: „Uważne spojrzenie na życie codzienne dzisiejszych mężczyzn i kobiet ujawnia natychmiast istniejącą wszędzie potrzebę potężnego zastrzyku ducha rodzinnego” (pkt. 183).

Papież pisze, że Kościół musi bacznie i z troską towarzyszyć swoim dzieciom najślabszym, naznaczonym miłością zranioną i zagubioną, przywracając nadzieję i zaufanie, jak światło latarni morskiej czy też pochodnia wniesiona pośród ludzi, by oświecić tych, którzy stracili kurs, czy też są w samym środku burzy. Nie zapominajmy, że często zadanie Kościoła jest podobne do szpitala polowego (pkt. 291).

Aby uniknąć wszelkich błędnych interpretacji, należy pamiętać, że Kościół w żadnym przypadku nie może wyrzec się proponowania pełnego ideału małżeństwa, planu Bożego w całej swej okazałości: „Młodzi ludzie ochrzczeni, powinni być zachęceni, by nie wahali się wobec bogactwa, jakie ich planom miłości zapewnia sakrament małżeństwa, silni wsparciem, jakie otrzymują z łaski Chrystusa i możliwości pełnego uczestnictwa w życiu Ko-



*Szanowni Czytelnicy „Na oścież”
Życzymy dobrego, błogosławionego Roku Pańskiego 2017 i zgodnie z hasłem bieżącego roku kościelnego „idźcie i głoscie” dobrą nowinę o narodzinach i zmartwychwstaniu Jezusa.
Redakcja*



Dalej pisze Papież „nie pomniejszając wartości ewangelicznego ideału, należy z miłością i cierpliwością towarzyszyć możliwym etapom rozwoju osób formujących się dzień po dniu”, czyniąc miejsce dla miłości Pana, zachęcającego nas do czynienia możliwego dobra. Rozumiem tych, którzy wołają duszpasterstwo bardziej rygorystyczne, nie pozostawiające miejsca na żadne zamieszanie - pisze dalej Papież. Szczerze jednak wierzę, że Jezus Chrystus pragnie Kościoła zwracającego uwagę na dobro, jakie Duch Święty szerzy wśród słabości: Matki, która wyrażając jednocześnie jasno obiektywną naukę „nie rezygnuje z możliwego dobra, lecz podejmuje ryzyko pobrudzenia się ulicznym błotem”. Pasterze proponujący wiernym pełny ideał Ewangelii i nauczanie Kościoła, muszą im także pomagać w przyjęciu logiki współczucia dla słabych i unikania przesładowania lub osądów zbyt surowych czy niecierpliwych. Ta sama Ewangelia wzywa nas, byśmy nie osądzali i nie potępiali. Jezus „oczekuje, abyśmy zrezygnowali z poszukiwania osobistych lub wspólnotowych środków ochronnych, pozwalających nam zachować dystans w stosunku do istoty ludzkiej udręki, tak abyśmy rzeczywiście chcieli wejść w kontakt z konkretnym życiem innych i poznali moc czułości. Gdy to czynimy, życie zawsze nam się komplikuje” (pkt 308).

Jednak jesteśmy wezwani do życia miłością, ponieważ to my najpierw poznaliśmy miłości. [...] To prawda, że czasami „zachowujemy się jak kontrolerzy łaski, a nie jak ci, którzy ją przekazują” – pisze dalej Papież. Kościół jednak nie jest urzędem celnym, jest ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem (pkt 310).

Papież Franciszek umieścił w punkcie 309 taką uwagę: za opatrności trzeba uznać, że te refleksje rozwijają się w kontekście Roku Jubileuszowego poświęconego miłości.

Myślę, że z całą głębią i pięknem adhortacji „Amoris laetitia” zapoznanie się Państwo sami, a na zakończenie proponuję abyśmy zanucili sobie zwrotkę pieśni, którą śpiewano w mojej rodzinnej parafii do Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, która pięknie ujmie to, o co chodzi:

Matko Wspomożenia,
wejdź w rodziny nasze,

Święty pokój Boży
wnieś w każde poddasze!

Wiarę ojców, miłość matek
i niewinność ratuj dzieciak.

Wśród niewiary i zgorszenia!

Święta Matko Wspomożenia,
Nie opuszczaj nas!

Irena Pawłowska

Pytania i odpowiedzi

Redakcja „Na Oścież” postanowiła przybliżyć Czytelnikowi wszystkie podstawowe prawdy wiary zawarte w Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego. Oto kolejna część

CZĘŚĆ DRUGA

CELEBRACJA MISTERIUM CHRZEŚCJAŃSKIEGO

DZIAŁ PIERWSZY:

EKONOMIA SAKRAMENTALNA (81)

DZIAŁ PIERWSZY: EKONOMIA SAKRAMENTALNA (82)

Rozdział drugi:

CELEBRACJA SAKRAMENTALNA MISTERIUM PASCHALNEGO

CELEBRACJA LITURGII KOŚCIOŁA

Jak celebrować?

236. Jak celebrować się liturgię?

Celebracja liturgiczna składa się ze znaków i symboli, których znaczenie, posiadające swoje korzenie w dziele stworzenia i w kulturze ludzkiej, ukonkretnia się w wydarzeniach Starego Przymierza, a w pełni objawia się w osobie i dziele Chrystusa.

237. Skąd pochodzą znaki sakramentalne?

Niektóre odnoszą się do stworzenia (światło, woda, ogień, chleb, wino, olej); inne do życia ludzkiego (obmywanie, namaszczenie, łamanie chleba); inne jeszcze do historii zbawienia Starego Przymierza (obrzędy Paschy, ofiary, wkładanie rąk, konsekracje). Te znaki, niektóre z nich są normatywne i niezmiennie, przejęte przez Chrystusa, stają się nośnikami zbawczego i uświęcającego działania.

238. Jaki związek istnieje między czynnościami i słowami w celebracji liturgicznej?

W celebracji sakramentalnej czynności i słowa są ściśle powiązane ze sobą. Jakkolwiek same czynności symboliczne mają już jakąś wymowę, jest rzeczą konieczną, aby słowa obrzędu towarzyszyły im i je ożywiały. Słowo i czynność liturgiczna są nierozłączne jako znaki i nauczanie, a także jako urzeczywistnienie tego, co oznaczają. (cdn.) Źródło: „Kompendium

Katechizmu Kościoła Katolickiego”, Jedność, Kielce 2005

CO OZNACZA DLA MNIE

treść przytoczonych tu punktów Kompendium Katechizmu
Kościoła Katolickiego (KKKK)?

Gdy myślę o symbolach i znakach zawartych w liturgii, myślę jednocześnie, że warto samemu poszukiwać ich głębokiego znaczenia, stawiać pytania o sens poszczególnych słów i czynności. Pomocne może być nie tylko Pismo Święte czy teologiczne komentarze, ale także to nasze ludzkie wspólnotowe i indywidualne doświadczenie.

Wiele symboli jest czytelnych i jasnych, na przykład światło w liturgii Wigilii Paschalnej. Od poświęconego ognia zapala się Pascha, który zostaje wniesiony do ciemnego kościoła i rozjaśnia mrok swym płomieniem życzliwie przekazywanym na wszystkie świece trzymane przez uczestników liturgii, aż kościół promienieje ich blaskiem i ciepłem. Kapłan śpiewa: „Światło Chrystusa”, a my odpowiadamy: „Bogu niech będą dzięki!”, czując, że obecność Chrystusa Zmartwychwstałego rozświetla mroki naszej egzystencji. Któż z nas nie doświadczył, jak ważne jest choćby małe światełko w mroku? Szczególnie wtedy, gdy trzeba gdzieś iść... Izraelici w swej drodze do wolności kierowali się znakami obecności Boga – we dnie prowadził ich

słup obłoku, a nocą słup ognia. Podobnie nas, wychodzących z niewoli grzechu do wolności dzieci Bożych, prowadzi światło Chrystusa.

Doskonale rozumiał całą symbolikę liturgii kardynał Jean-Marie Lustiger, dziś już nieżyjący arcybiskup Paryża (zm. 2007 r.). W wywiadzie przeprowadzonym przez Jean-Louis Missika i Dominique Wolton pt. „Wybór Boga” (rozd. Liturgia, symbolika, sakramenty) na pytanie: „Dlaczego Ksiądz Kardynał w swojej parafii przywiązywał takie znaczenie do liturgii?” - odpowiada - „Dlatego, że liturgia chrześcijańska nie jest przede wszystkim odprawianym obrzędem. Liturgia jest aktem historycznym jako miejsce odkupienia, zbawienia i obecności Boga. Liturgia jest gestem uczestnictwa uczniów Chrystusa w jego jedynej historii. Nie ma istnienia chrześcijańskiego bez sakramentów i bez liturgii. Bez nich chrześcijaństwo byłoby tylko ideologią.”

Bóg jest obecny w sakramentach, w których dokonuje się nasze zbawienie i odkupienie. Wielkie to tajemnice i wielki to dar móc w nich uczestniczyć.

Irena Pawłowska



Diecezjalny Ośrodek
Duszpasterstwa Akademickiego
„MARTYRIA”
ul. Boltucia 5, 85-796 Bydgoszcz,
tel. 52 32 34 810, fax (...) 811
da@martyria.pl
<http://www.martyria.pl>





Ks. ZYGMUNT TRYBOWSKI

**MIŁUJMY
CZYNEM I PRAWDĄ**

APEL O PAMIĘĆ

Do dziś świętujemy ważne rocznice wiążące się z osobą pierwszego proboszcza naszej parafii ks. prałata Zygmunta Trybowskiego. Są to uroczyny 1. stycznia, imieniny

50 ROCZNICA KORONACJI

14. maja 2016 r. w Katedrze w Bydgoszczy i Sanktuarium Matki Bożej Pięknego Miłości, odbyły się kolejne uroczystości przygotowujące do 50-rocznicy koronacji **obrazu Matki Bożej Pięknego Miłości z różą**. Brały w niej tym razem delegacje z dwóch bydgoskich dekanatów: Dekanatu V - Fordon (w tym również delegacja z naszej parafii pw. MB Królowej Męczenników) i Dekanatu VI - Bartodzieje.

Celebracjom, w których brali udział księża parafii ww. dekanatów, przewodniczył dziekan Dekanatu V i proboszcz parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników ks. prałat Jan Andrzejczak.

Na zakończenie celebracji delegacje z parafii, z rąk kustosa Sanktuarium Matki Bożej Pięknego Miłości ks. prałata Stanisława Kotowskiego - proboszcza parafii katedralnej w Bydgoszczy - otrzymały pamiątkowe wizerunki Matki Bożej Pięknego Miłości z różą, przy których trwała później, w parafiach, modlitwa Nowenny przed centralnymi uroczystościami.

Modlitwa ta przygotowywała wiernych do centralnych uroczystości, które odbyły się 29. maja 2016 r. o 12.00 w Katedrze Bydgoskiej pod przewodnictwem ks. abpa Jana Pawłowskiego z Rzymu.

Foto i tekst MAP

2. maja i rocznica śmierci 25. grudnia.

W związku z przypadającą 1. stycznia 2017 roku 80 rocznicą urodzin śp. ks. Zygmunta zwracam się z apelem do naszych Drogich Czytelników i Parafian o podzielenie się z nami informacjami, przeżyciami, ciekawymi wydarzeniami, związanymi z budowniczym naszej wspólnoty, śp. księdzem Zygmuntem Trybowskim.

Przez te lata - co minęły - urosło nowe pokolenie, które niewiele wie o tej niezwyklej osobie.

Żyje jeszcze spora grupa osób, która знаła go od samego początku istnienia parafii, a będą pewnie i tacy co znali go nawet wcześniej.

Dlatego proszę, podzielcie się z nami wszystkim, co Was związało z tą osobą. Ważne są i pierwsze kontakty, ale i te inne, przypadkowe, czy też oficjalne spotkania: na budowie, w świątyni, podczas kołedy, wspólnego Różańca z nim na ścieżkach Doliny Śmierci. W przypadku osób, które nie mają talentu do pisania, a sporo jednak pamiętają proszę o zgłoszenie, podanie adresu, przyjdzie ktoś z Wami porozmawiać. Korespondencję możecie kierować drogą „Skrzynki Poczty Parafialnej”, która

stoi pod chórem w kościele. Gdy jest taka Wasza wola, to możecie nie podawać swych danych, zastrzegając je do wiadomości ks. Proboszcza i organizatorów. Piszcie podajcie jednak niezbędne dane choćby swoje imię i wiek.

Czas jest najwyższy, bo za kilka, może kilkanaście lat pamięć po tym niezwyklej kapłanie, naszym „Bozinką” po prostu zaginie. Nie dopuśćmy do tego! A podczas pogrzebu śp. ks. Zygmunta tak wielu z nas mówiło, że zmarł jako prawie święty, nie może pójść w zapomnienie, a na to my, żyjący jeszcze świadkowie, nie możemy po prostu pozwolić.

Faktem jest, że jak dotychczas, nie powstała o zmarłym Proboszczu bardziej szczegółowa biografia. Zachowało się jednak sporo pamiątek, mamy trochę informacji z życia i wiele niespisanych wspomnień. Należałoby więc napisać taką biografię.

Drodzy Czytelnicy i Parafianie, wierzę, że wspólnymi siłami podolamy temu zadaniu.

Wszystko w Bożych, ale też i w Waszych i naszych rękach.

Krzysztof Drapiewski

koordynator Sejmiku Parafialnego



XX ROCZNICA PEREGRYNACJI

W dniu 21 czerwca 2016 roku obchodziliśmy XX rocznicę peregrynacji Matki Bożej Fatimskiej cudownej figury z Fatimy. Figura ta peregrunując po Polsce dotarła również do naszej Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Na peregrynacyjnej trasie po Archidiecezji, już na zakończenie, zawitała do nas. Pobyt figury był niezwykle, bo trwał najdłużej, biorąc pod uwagę wszystkie miejsca nawiedzane w Archidiecezji.

Matka Boża była z nami przez całą dobę. Była nie tylko w naszej świątyni, ale i z chorymi w Centrum Onkologii. O 22.00 Matka Boża udała się z nami do Salezjanów, by stamtąd po Mszy św. w uroczystej procesji nocnej ze światłami kilku tysięcy osób przejść ulicami Nowego Fordonu i powrócić do nas. I my, przez całą noc czuwaliliśmy z Maryją na modlitwie w wypełnionej świątyni. Przed południem Maryjna figura stanęła na polowym ołtarzu obok dzisiejszego Domu Jubileuszowego, gdzie było spotkanie z dziećmi, a po południu nastąpiło pożegnanie, po którym figurę przyjął do siebie Diecezja Toruńska.

Wielu z nas pamięta piękne dekoracje ulic, naszych okien, bramy powitalne na ulicach. Wielu też z nas uczestniczyło w dekoracji świątyni, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz.

Owocem tej uroczystej peregrynacji było powstanie nowej wspólnoty - Grupy Czcieli Matki Bożej „Dąb”, wywodzącej się z osób, które poznały się podczas przygotowań do uroczystości i dobrze im się współpracowało. Owocem tej peregrynacji były obchodzone przez następne 10 lat, każdego 21 dnia miesiąca, Parafialne Dni Fatimskie. Chodziliśmy po Mszy św. w procesji, z Różańcem różnymi trasami po ulicach naszej parafii. Akcje te budziły niesamowite uczucia, kiedy wielu widząc procesję dołączało się, idąc z nami do końca, lub, gdy nie mogli, to choć jedną dziesiątkę.

Innym, widocznym do dziś, znakiem jest ustawiona 21 czerwca 1997 roku w pierwszą rocznicę pobytu figura Matki Bożej Fatimskiej na skwerze przy skrzyżowaniu ulic Twardzickiego - i Bołtucia. Jest to nasze wotum dziękczynne dla Matki Bożej fatimskiej, poświęcone wtedy przez ks. bpa Bogdana Wojtusia. Przy tej figurze, od 1. maja 1998 roku, rozpoczęliśmy odprawianie nabożeństw majowych o 21.00 i ta tradycja zainicjowana przez wienych świeckich trwa do dziś.

W XX rocznicą wspólnie oddaliśmy hołd Matce Bożej i podziękowaliśmy Jej za otrzymane łaski w czasie Jej pobytu wśród nas.

Krzysztof Drapiewski,
koordynator sejmiku parafialnego

fol. Mieczysław Pawłowski



21. OGÓLNOPOLSKIE CZUWANIE

fol. Archiwum ODS



21 maja 2016 r. odbyło się na Jasnej Górze 21. Ogólnopolskie Czuwanie Odnowy w Duchu Świętym, z udziałem ok. 50 tys. osób.

Kilka słów do zgromadzonych wygłosił, wieloletni delegat Episkopatu ds. Odnowy w Duchu Świętym ks. bp Bronisław Dembowski: „Bardzo się cieszę, że jestem tutaj i że widzę taką ogromną masę was - Odnowę w Duchu św. - mówił wzruszony - Mój Boże ... 40 lat temu, w październiku, powstała grupa modlitwiana przy kościele św. Marcina, tam gdzie ja byłem rektorem, 40 lat temu”.

W programie spotkania znalazły się już

m.in. konferencje: „Ewangelizacja w Duchu Świętym” - ks. Artur Godnarski; „Miłosierdzie, Nowe TAK Jezusowi (dziesięcina)” - Monika Wojciechowska; „Miłosierni jako Ojciec” - ks. Mariusz Rosik; świadectwa, modlitwy dziękczynne i wstawiennicze, które prowadził ks. Andrzej Grefkowicz, egzorcysta. Koronkę do Miłosierdzia Bożego odmówił z zebranymi abp Wacław Depo, metropolita częstochowski.

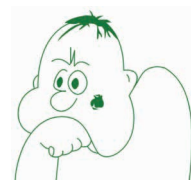
Mszy św. wieńczącej spotkanie o godz. 16.30 na szczycie Jasnogórskim przewodniczył bp Bronisław Dembowski.

Z naszej parafii w spotkaniu uczestniczyło kilkanaście osób.

K.G.

Ubóstwo i pokora znajdują się w centrum orędzia ewangelicznego. Lud Boży może wybaczyć księdzu, jeśli straci głowę z powodu uczuć albo jeśli wypił trochę za dużo wina, to mu przebaczy. (...) Ale nigdy nie przebaczy pogoni za pieniędzmi ani złego traktowania ludzi.

papież Franciszek



VI ODPUST SANKTUARYJNY

VI Triduum związane z Wielkim Odpustem Sanktuaryjnym - jednym z dwóch odpustów celebrowanych w naszej parafii i sanktuarium trwało od 13 do 15. września 2016 r.

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

Trzydniowe zmagania duchowe związane z odpustem w Sanktuarium MB Królowej Męczenników w Bydgoszczy Fordonie rozpoczęły się 13. września 2016 r.

Mszę św. o 18.30, celebrował ks. Jacek Jaszewski – Salezjanin pochodzący z Bydgoszczy.

Celebrację tego dnia zakończyła procesja fatimska ze świecami wokół sanktuarium. W Modlitwach wzięło udział kilkuset wiernych.

VI SANKTUARYJNA DROGA KRZYŻOWA

Parafialna Grupa Apostolstwa Dobrej Śmierci (ADŚ) działająca w parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników koordynowała tegoroczne przygotowania VI Sanktuaryjnej

Drogi Krzyżowej w Dolinie Śmierci.

Ruchy i stowarzyszenia katolickie działające w naszej Diecezji przyjęły zaproszenie do udziału w tym spotkaniu modlitewnym.

W Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, tj. 14 września 2016 (środa) o 16.30 w Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Męczenników rozpoczęła się modlitwa. Na wstępie, w kościele, było powitanie uczestników przez ks. prałata Jana Andrzejczaka, a następnie zgromadzeni wyruszyli na Drogę Krzyżową.

W rozważania, przy poszczególnych stacjach Golgoty, włączyły się w kolejności następujące grupy: Archikonfraternia - Literacka Dom w Bydgoszczy, Akcja Katolicka Diecezji Bydgoskiej, Wspólnoty Neokatechumenalne przy parafii MBKM, Domowy Kościół, Apostolstwo Dobrej Śmierci przy parafii MBKM, Towarzystwo Świętego Wojciecha, Klub Inteligencji Katolickiej, Stowarzyszenie Ochotników Cierpienia, III Zakon Franciszkański, Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym przy parafii MBKM,

Stowarzyszenie Powołań Kapłańskich przy parafii MBKM, Stowarzyszenie Muzyczne „Fordonia”, Duszpasterstwo Akademickie „Martyria” i CKK Wiatrak.

Na zakończenie tej krótkiej relacji warto wspomnieć, że w modlitwie uczestniczyło ok. 100 osób, zaś na jej zakończenie odprawiona została o 18.30 Msza św., połączoną z adoracją Krzyża Świętego, której głównym celebransem był ks. Jerzy Worek – długoletni prowincjał księży Salezjanów.

CENTRANY DZIEŃ ODPUSTU SANKTUARYJNEGO

Tegoroczne triduum zakończyła uroczysta Msza św. odprawiona 15. września br. o 18.30.

Centralnym uroczystościom Odpustu Kalwaryjskiego w sanktuarium przewodniczył ks. Tadeusz Itrych, proboszcz parafii pw. Świętego Marka w Bydgoszczy, który sprawował Mszę św. a na jej zakończenie udzielił wszystkich uroczystego błogosławieństwa.

MAP

FASADA

4. września 2016 r. rozpoczęły się w naszej bazylice nowe prace związane z elewacją świątyni. Prace te zlecono pracownikom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem dr hab. sztuki Sylwestra Piędziejewskiego.

Obecnie na frontonie naszego kościoła - nad drzwiami wejściowymi - jest tzw. frez wgłębienie, który według zamysłu architektów projektujących świątynię miał być przeznaczony na wizualną ilustrację charakteru świątyni wybudowanej przy wejściu do Doliny Śmierci.

Postanowiono, by frez frontonu Bazyliki wypełniony został „wizją artystyczną” (patrz fot. obok), zawierającą płaskorzeźby wykonane techniką sgraffito (technika sgraffito ściennego polega na nakładaniu kolejnych, kolorowych warstw tynku lub kolorowych glin i na zeszkrobывaniu fragmentów warstw, przyp. red.), a przedstawiające symbole współczesnych męczenników w procesji ku krzyżowi, który jest dla wszystkich chrześcijan drogą zbawienia (patrz fot. obok). Krzyż zaś to częsty motyw drogi wiary odnajdywany w naszym Sanktuarium.

Przez najbliższy czas - zawsze w drugą niedzielę miesiąca - zbierać będziemy ofiary na ten cel. Zachęcamy także do indywidualnych ofiar w kancelarii parafialnej. Pragniemy, by po zakończeniu prac artystów przystąpić do tynkowania całego kościoła i tak zakończyć dzieło końcowego wizerunku nowej świątyni, już dziś bazyliki mniejszej. Prace te polecamy opiece naszej patronki Maryi.

ks. proboszcz Jan Andrzejczak

fot. Archiwum parafialne



Fot. U góry wypełniony frez (według aktualnego projektu), zaś poniżej, zaawansowanie prac na froncie w listopadzie 2016 r.

fot. Mieczysław Pawłowski



XX LAT HOSPICIUM DSR

Mamy na terenie parafii hospicjum i jest tradycją, że raz w roku przypomina ona nam o swoim istnieniu. Przy pomocy kaznodziei, i wolontariuszy zanacza się to przypominanie. Jest okazja do złożenia ofiar na cele hospicyjne i okazja do modlitwy za cierpiących. Przez całą niedzielę, 23. października br., w naszym kościele obchodziliśmy Niedzielę Misyjną i Niedzielę Hospicyjną. Tak się złożyło, że Hospicjum - Dom Sue Ryder (DSR) obchodziło w tym roku XX lat swego istnienia.

Jaki obszar życia obejmuje taka placówka medyczna, co się tam dzieje starał się przybliżyć ks. Ryszard Pruckowski - proboszcz parafii p.w. Bożego Ciała w Bydgoszczy i wolontariusz w Hospicjum im. Księdza Jerzego Popiełuszki. Dziękujemy ks. Wojciechowi Retmanowi z udostępnienie nagrania.

Oto co powiedział.

„Przeżywamy Światowy Dzień Misyjny, to dzień modlitwy za tych, którzy opuścili rodzinne domy, ojczyznę i poszli w rejon świata głosić Ewangelię. Miałem to szczęście w życiu, że miałem możliwość odwiedzić polskich misjonarzy na Dominikanie, w Argentynie i w Wenezueli, Papui Nowej Gwinei, na Madagaskarze, na Kubie. Byłem w szpitalu dla trędowatych w Argentynie, byłem też w szpitalu, który budował ojciec Jan Beyzym na Madagaskarze.

Dzień Misyjny przypomina nam, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za dzieło misyjne. W waszej parafii jest to również Dzień Hospicyjny. Modlimy się także w intencji hospicjów, bo to miejsca bardzo potrzebne i dziś możemy powiedzieć wpisane w naszą codzienną rzeczywistość. Kiedy Jan Paweł II jeszcze jako arcybiskup Krakowa budował pierwsze hospicjum w Krakowie, były liczne protesty: jak można na osiedlu, wśród bloków planować miejsce gdzie umierają ludzie, z balkonów naszych bloków będziemy patrzyli na podjeżdżające karetki czy samochody zakładów pogrzebowych. Może tak myślał czasami ktoś, nie wiedząc, że w tym hospicjum „Przystań miłości i troski” znajdzie się ktoś bliski albo on sam. Dziś z podziwem patrzymy na te miejsca i na tych, którzy tam pracują.

Zaprosił mnie do was ksiądz Wojciech Retman. Patrzę na jego hospicyjną posługę w Domu Sue Ryder i w szpitalu onkologicznym. Nam się czasem wydaje, że to my dajemy coś chorym, kapłan posługę sakramentalną, lekarz medyczną, wiedzę chirurgiczną, operacje, pielęgniarka opiekę, wolontariusze obecność. Jako wolontariusz Hospicjum Księdza Jerzego Popiełuszki odwiedziłem kiedyś w ostatnich dniach życia panią Iwonę na Kapuściskach. Powiedział, proszę księdza, moje życie się kończy. Ja jeszcze księdza fatyguję. - Pani Iwono, wydaje się, że to my wam dajemy pomoc, opiekę i troskę, ale chcę pani powiedzieć,

że pani mi daje więcej niż ja. Próbowala się uśmiechnąć, co ja mogę księdzu dać? Pani mi daje i pokazuje, że można mieć nadzieję tam, gdzie nie ma nadziei, pani mi pokazuje, że można udźwignąć rzecz, która po ludzku jest nie do udźwignięcia. Jak błahe wydają się ludzkie problemy, które nieraz urastają do ogromnych spraw, kiedy człowiek staje w obliczu cierpienia, kończącego się życia osoby, która jeszcze jest tak bardzo potrzebna.

Kochani, każdy człowiek chciałby być zdrowy, zdrowia życzymy sobie przy każdej okazji, wnosimy za nie toasty, zawsze chcemy, żeby choroba omijała nasz dom i naszych najbliższych, ale rzeczywistość życia pokazuje, że choroba dotyka też nasze rodziny. Wystarczy przejść się korytarzem naszego szpitala onkologicznego, byłem też w szpitalu onkologicznym w Gliwicach, w Warszawie – tam wszędzie jest pełno ludzi - to są pacjenci. Wielu pokonuje chorobę, choć jeszcze dziś nie pokonano problemu raka, to przecież postęp medycyny sprawia, że wcześniej wykryta choroba, kontrolne badania sprawiają, że wielu ludzi wygrywa z tą nieuleczalną chorobą. Ale są tacy, którzy wchodzi w etap opieki paliatywnej. Opieka paliatywna to hospicjum.

Hospicjum Sue Ryder obchodzi w tym roku dwadzieścia lat swego istnienia. Pamiętam jak powstawało, bo od trzydziestu lat jestem w Bydgoszczy na Szwederowie, a od 1997 roku wolontariuszem Hospicjum Księdza Jerzego Popiełuszki.

Przeżyłem śmierć mojej siostry, która zmarła z powodu nowotworu – miała 38 lat, bratowej, która miała czterdzieści. Sobie myślałem, zgłoszę się, ks.prałat Romuald Biniak prosi o kapłanów, o wolontariuszy, ale jak człowiek mówi, zgłoszę się, a ... to jeszcze przyjdzie czas.

W 1997 roku był u mnie przez rok mój tato, miał 88 lat, kiedy po drugim udarze wypisano go ze szpitala, a głosiłem wtedy rekolekcje w różnych parafiach. Poprosiłem księdza Romualda, czy nie znalazłoby się w hospicjum miejsce dla mojego taty choć na kilka dni. Tam spędził swoje ostatnie cztery tygodnie życia. Kiedy stanąłem wśród pracowników hospicjum: lekarzy, pielęgniarek, pracowników medycznych, wolontariuszy, to zostałem wśród nich. Dziś ubolewam, że obowiązki nie pozwalają mi tam bywać często. Potem, gdy powstało hospicjum Sue Ryder, część pracowników Hospicjum Księdza Jerzego Popiełuszki przeszła tu, żeby swoim doświadczeniem tam zdobytym rozwijać to miejsce. Jeżeli można by dwoma wyrazami określić, co to jest hospicjum - to oaza miłości, tam Chrystus cierpi w chorych. Ale nad tym cierpiącym Chrystusem jak Szymon z Cyreny i Weronika pochylają się lekarze, pielęgniarki, wolontariusze, ksiądz kapłan. Hospicjum nauczyło mnie jednego, żeby być oszczędnym w słowach. Gdy ktoś dowiadyuje się o chorobie, mówi się bądź

dzielny, nie załamuj się, jak kogoś Pan Bóg kocha to mu daje krzyż. Można usłyszeć, to niech ten Pan Bóg kocha mnie trochę mniej, ten krzyż nie musi być taki ciężki. Łatwo ci powiedzieć: bądź dzielna, jak sama tego nie przeżywasz. Dlatego tak ważne jest, aby umieć stanąć obok tych, którzy ten krzyż niosą, aby oni czuli naszą obecność, byli oparci o nasze ramie. Często jedyne co możemy zrobić, kiedy przychodzą ostatnie godziny życia, to siedzieć przy łóżku, trzymać za rękę i mówić. W seminarium mówiono nam, że słuch umiera ostatni. Gdy umierała moja siostra w szpitalu, siedzieliśmy ze szwagrem przy jej łóżku, to była ostatnia noc jej życia, mówiliśmy różaniec, była nieprzytomna, jednak w ostatnich dwóch dekadach powiedziała „i w godzinę śmierci naszej Amen”.

Życzę Wam, żeby choroba ominęła każdego z was, żeby ominęła waszych bliskich, ale też proszę, abyśmy pamiętali o tych, którzy w hospicjum przeżywają ostatni etap swojego życia i o tych, którzy nad nimi czuwają. Dwa lata temu zegnałem w tym miejscu mojego przyjaciela doktora Ryszarda Laskowskiego - onkologa, chirurga. Znam wiele osób, którym uratował życie. Znałem wielu, którym to życie przedłużył. Jemu też potrzeba naszej modlitwy i daru naszego serca. A cóż powiedzieć, gdy na chorobę nowotworową odchodzi dziecko. Wystarczy przejść przez oddział hematologii w szpitalu Jurasza, popatrzeć na te główki pozbawione włosów, na te przeźrocyste delikatne paluszki i tą nadzieję w oczach, z którą spoglądają na każdego. Dzisiaj po mszy możemy złożyć do skarboxy dar naszego serca przede wszystkim na to domowe hospicjum dziecięce przy Hospicjum Sue Ryder, ale też na wsparcie, tych, którzy w hospicjum pracują i dla tych, którzy tej opieki potrzebują. Nawet sobie nie wyobrażamy ile łask wyprasza nam ci, którzy nie znają nas, ale w chwili cierpienia, mimo że już opanowano walkę z bólem, w niewyobrażalnej chwili bólu mówią: „Boże”. To najprostsza modlitwa, której owoce doświadczamy wszyscy. Otwórzmy dar naszego serca i pomóż naszym dłoni, aby można tym, którzy tej pomocy potrzebują, służyć z jeszcze większą pomocą i troską. Oni niosą swój krzyż, my też niesiemy, nie są to krzyże ciężkie w porównaniu z nimi, dlatego na ten krzyż popatrzmy dziś z miłością, jak powiedział polski poeta powiedzmy głosem naszego serca:

*Panie, Ty widzisz,
krzyża się nie lękam.
Panie, Ty widzisz,
krzyża się nie wstydzę.
Krzyż Twój całuję
i pod krzyżem klękam,
bo na tym krzyżu
Boga mego widzę.*

Amen



UZUPEŁNIANKA ŚWIATECZNA

(OPRACOWAŁ KFAD)



Takie MISIE



1	B	A			S	Y
2	K	O			K	A
3	M	N			Ś	Ć
4	A	K			Y	K
5	W	A			K	A
6	N	A			Z	E
7	O	P			I	E
8	T	O			E	K
9	S	T			Ł	A
10	K	A			A	N
11	W	A			I	A
12	N	E			C	A
13	C	Z			I	K
14	R	O			U	T
15	P	O			K	A
16	S	T			I	A
17	F	I			R	Z
18	K	U			K	A
19	S	P			I	E
20	K	O			L	A
21	W	Y			K	A

ZNACZENIE WYRAZÓW

[1] Najwyższe trawy świata, rosną w tropiku [2] Telefon w kieszeni [3] wielka ilość [4] Specjalista od dźwięków [5] Pakunek podróżnego [6] Tyle, ile da się unieść na ręce np. kwiatów [7] Element z tyłu krzesła [8] Ułożenie trafień na tarczy wokół celu [9] do magazynowania snopów zboża lub siana [10] Z jego owoców dzieci robią ludziki [11] pięknie pachnąca przyprawa [12] Efekt częstych stresów [13] Jeden z bohaterów Zemsty A. Fredry [14] Ułożenie trafień na tarczy wokół celu [15] Kobieta wnosząca sprawę do sądu [16] Kopie się ją, by móc czerpać wodę [17] Dowcipniś lubiący płać psoty [18] Ptak, który podrzuca swoje jaja innym ptakom [19] ubranie mężczyzny [20] może być nocna [21] Ścinanie drzew w lesie.

Wpisz brakujące litery do diagramu. Te z wyróżnionych pól dadzą rozwiązanie, które należy nadsyłać na adres redakcji lub włożyć do skrzynki „Poczty parafialnej” do **22. STYCZNIA 2017 r.** Losujemy nagrodę niespodziankę.

Hasło uzupełniarki brzmiało: „**BĘDZIE NOWA CHRZCIELNICA**”. Nagrodę otrzymuje **Joanna Ossowska** zam. przy ul. **Konfederatów Barskich**. Nagroda czeka w zakrystii. Gratulujemy.

Drogie dzieci

Na początek zachęcam Was do rozwiązania rebusu, abyście wiedziały, o czym będę chciał Wam opowiedzieć.

Jeśli znacie już hasło, które ukryłem w zagadce, to wiedźcie, że właśnie takie motto księży biskupi zaplanowali dla nas na nowy rok liturgiczny, który rozpoczęliśmy w I Niedzielę Adwentu.

Czasem może nam się wydawać, że takie zawołanie dotyczy tylko dorosłych. A to nieprawda. Ksiądz arcybiskup Stanisław Gądecki powiedział, że właśnie zaangażowania i entuzjazmu dzieci Kościoła w Polsce bardzo potrzebuje. Co to tak naprawdę może znaczyć?

To znaczy, że każde nasze przyjście do kościoła, każde uczestnictwo w nabo-

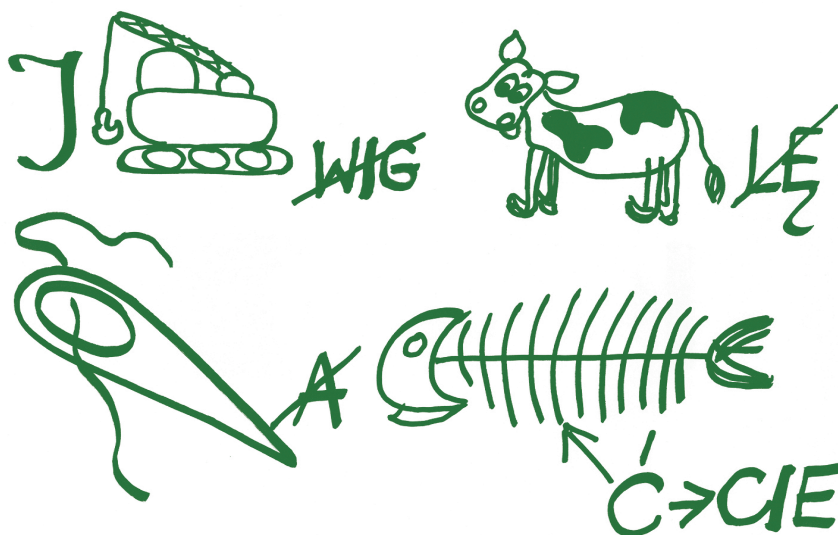
żeństwach - różaniec, droga krzyżowa, roraty - to świadectwo, które dajemy tym, którzy żyją obok nas. Dzieciom w szkole, sąsiadom, a także wszystkim spotkanym na drodze, a nawet w samym kościele.

Możemy w ten sposób zaświadczyć, że Kościół w Polsce to nie tylko starsze panie, ale także dzieci - czyli przyszłość, młodość i siła.

To ważna nasza rola i nasze zadanie na nowy rok liturgiczny. Ja będę się starał uczestniczyć w życiu naszej parafii i Was do tego zachęcam.

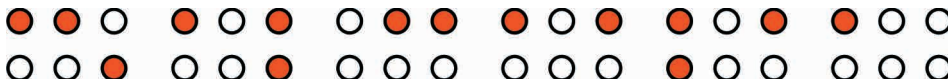
Życzę Wam wielu łask Bożych z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Wasz Rumianek



rys.: Rumianek

KROPKOGRAM



A	•	•	•	F	•	•	•	M	•	•	•	Ś	•	•	•
A	•	•	•	G	•	•	•	N	•	•	•	T	•	•	•
B	•	•	•	H	•	•	•	Ń	•	•	•	U	•	•	•
C	•	•	•	I	•	•	•	O	•	•	•	W	•	•	•
Ć	•	•	•	J	•	•	•	Ó	•	•	•	Y	•	•	•
D	•	•	•	K	•	•	•	P	•	•	•	Z	•	•	•
E	•	•	•	L	•	•	•	R	•	•	•	Ż	•	•	•
Ę	•	•	•	Ł	•	•	•	S	•	•	•	Ż	•	•	•

Przed Wami zabawa z „Kropkogramem”. Za pomocą zaszyfrowanego alfabetu odgadnijcie wyrażenie, które kryje się pod zaszyfrowanymi literami. Termin nadsyłania rozwiązań do **22. stycznia 2017 r.** Nadsyłając rozwiązania, podajcie swój adres i napiszcie ile macie lat. Na autora poprawnych rozwiązań czeka nagroda.

Prawidłowe rozwiązania z poprzedniego wydania brzmiały: hasło Kropkogramu „**PASCHA**”. Nagrodę (drogą losowania) otrzymuje **Patryk Dąbek** (lat 5,5), zam. w **Nowej Wsi Wielkiej**. Gratulujemy. Nagrodę wyślemy pocztą.





FUNDACJA „WIATRAK”

ul. Bołtucia 7, 85-796 Bydgoszcz

sekretariat@wiatrak.org.pl

www.wiatrak.org.pl; www.janpawelii.pl

tel. 52 32 34 810, fax 52 32 34 811

W Fundacji „Wiatrak” działają m.in.:

Poradnia „Wiatrak”, Przedszkole „U Karolka”, Świetlica „Pinokio”, Uniwersytet Trzeciego Wieku, Wolontariat GPS, Zajęcia stałe dla dzieci, młodzieży; i dorosłych - CKK Wiatrak; Zajęcia dla osób niepełnosprawnych; Kawiarnia artystyczna Młynek (w Domu Jubileuszowym); Warsztat Terapii Zajęciowej, ul. Porazińskiej 9, tel. +48 52 343 35 36;

Konto bankowe Fundacji „Wiatrak”

49 1320 1117 2045 5859 2000 0003

Konto bankowe CKK „Wiatrak”

93 2030 0045 1110 0000 0243 7690

Konto Budowy Domu Jubileuszowego

06 1320 1117 2045 5859 2000 0001

DOBRO KRĘĆ WIATRAKIEM

- WIATRAK ROZKRĘCA DOBRO!



1%

Fundacja „Wiatrak”

KRS 0000 175233

ROZKRĘCAJ DOBRO

Wiatrak istnieje od 1995 r. i zdołał zyskać zaufanie wielu ludzi. Co roku w naszych zajęciach, spotkaniach, koncertach uczestniczy ponad 20 tysięcy osób.

Wskazujemy drogę młodym - w Wiatraku uświadamiamy im, co jest w życiu ważne, uczymy jak być odpowiedzialnym za swój los i dłaczego warto nieść pomoc innym. Wysyłamy młodych na wolontariat zagraniczny, a także gościmy wolontariuszy z różnych krajów Europy. Troszczymy się o niepełnosprawnych i seniorów. Prowadzimy m.in. Warsztat Terapii Zajęciowej oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku. Pomagamy bezrobotnym, wspieramy rodziny, organizujemy też kilka dużych wydarzeń kulturalnych w roku, mających zasięg wojewódzki, a nawet ogólnopolski. Przy Wiatraku funkcjonuje też Forum Dialogu i Myśli Jana Pawła, które podejmuje wiele inicjatyw dla różnych grup społecznych.

Wszystkim, którzy przekazali nam 1 proc. podatku w 2016 r. bardzo dziękujemy. Bez tego istnienie Wiatraka jest niemożliwe, dlatego bardzo liczymy na Państwa pomoc również w 2017 r. Pieniądze, które do nas wpłyną przeznaczymy na dalsze inicjatywy Wiatraka oraz wyposażenie Domu Jubileuszowego - zwłaszcza kaplicy, głównego wejścia oraz pomieszczeń rehabilitacyjnych. Przypominamy, że Wiatrak pomaga wszystkim chętnym w rozliczeniu PIT-ów.

Magdalena Gill

XXI LAT WIATRKA

W 2016 roku w Wiatraku wiele się działo. Za nami m.in. „Kilometry Dobra”, uruchomienie Kawiarni Artystycznej „Młynek”, i uruchomienie dla maluchów z Fordonu i okolic przedszkola „U Karolka”.

fol. Wiesław Kajdacz 2X



Kilometry Dobra

Największym przedsięwzięciem Fundacji Wiatrak w pierwszej połowie 2016 r. była ogólnopolska kampania społeczna „Kilometry Dobra”. W 40 miastach Polski zbierane były złotówki, by - poprzez próbę pobicia rekordu Guinnessa w ułożeniu jak najdłuższego ciągu monet o jednym nominale - zaprosić mieszkańców do charytatywnej pomocy lokalnym przedsięwzięciom. Trzy miesiące ciężkiej pracy, zaangażowania wielu ludzi, a przede wszystkim otwartych serc - to złożyło się na wynik - 24 497,15 zł zebranych przez Wia-

21. Urodziny Wiatraka

24. listopada br. rozpoczęliśmy urodziny w sali widowiskowej Domu Jubileuszowego, gdzie wystąpili utalentowani uczestnicy V Festiwalu Twórczości Osób Niepełnosprawnych „FART”. Nagrody przyznano w kategoriach: malarstwo, fotografia, rękodzieło, twórczość literacka, taniec, teatr i muzyka. Laureaci odebrali je podczas koncertu galowego, który odbył się wieczorem w Bazylice Matki Boskiej Królowej Męczenników.

Podczas urodzin odbyło się wręczenie statuetek „Przyjaciela Wiatraka”, które w tym roku



traka, tj. 556,75 metrów dobra, które wraz z metrami zebranymi przez inne organizacje, dało 20,66 km. Wszystkie zebrane pieniądze wykorzystaliśmy, zgodnie z zapowiedzią, na rehabilitację osób z niepełnosprawnością - podopiecznych Fundacji.

otrzymali: ks. bp Jan Tyrawa, ks. abp Marek Jędraszewski i przedsiębiorca Georges Kuta. Był też koncert Arki Noego i wielki tort urodzinowy podarowany przez Cukiernię Sowa.

Magdalena Gill

„U KAROLKA”

Przedszkole „U Karolka” działa od 30 września. Ma 34 miejsca, a każdego dnia przychodzi tu 13 maluchów. Placówka działa w od 8.00 do 15.00. W 2017 r. będzie czynna dłużej. W przedszkolu odbywają się zajęcia: ekologiczne, religijne, gimnastyka korekcyjna, nauka języka angielskiego. Wychowujemy dzieci na takich wartościach jak: godność, szacunek i wiara. Dzięki temu ubogacają się mądrością nauki św. Jana Pawła II. - *Dla nas Jan Paweł II jest bardzo ważny, stąd też wzięła się nazwa przedszkola. Dzieciom pokazujemy Karolka i to jak stawał się dojrzałym człowiekiem* - mówi Anna Leszczyńska, dyrektor zarządzający Fundacji Wiatrak. **MG**

fol. Archiwum



ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY KRAKÓW 2016

Po dwóch latach przygotowań, dwunastogodzinnej jeździe z przesiadką do Zembrzyc i krótkiej nocy, oficjalnie rozpoczęliśmy ŚDM 2016. Naszą Martyriową grupę, w liczbie 102 osób (w tym 4 księży i 3 kleryków) zakwaterowano w Zembrzycach – miasteczku oddalonym od Krakowa o 1,5 godziny jazdy pociągami. Przyjęły nas tutejsze rodziny, które ofiarowały nam nie tylko kąt do spania, ale i codzienne śniadanie. Dziękujemy im za to tym bardziej, że często wychodziliśmy bardzo wcześnie rano i wracaliśmy bardzo późną nocą. Jednak bez względu na porę, zawsze mogliśmy liczyć na otwarte drzwi, uśmiech, miłą rozmowę i coś ciepłego do jedzenia.

Pierwszy dzień (wtorek) spędziliśmy u naszych gospodarzy. Rozpoczęliśmy Mszą świętą sprawowaną przez Proboszcza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Zembrzycach. Za jej oprawę odpowiadali tutejsi wolontariusze. To oni na czele z ich opiekunem, Panią Anną od odebrania nas ze stacji około północy przez cały pobyt dbali o to, byśmy trafili tam, gdzie chcemy, i mieli co zjeść. A trzeba dodać, że nie zajmowali się tylko nami, ale i pielgrzymami z innych miast m.in. Opola, Białegostoku, Kędzierzyna-Koźla, Elbląga, Malborka, Otmuchowa, Szczepanowic, Strzelec Opolskich, Barwic, Ostrołęki, Choroszczy, Warszawy (w sumie około 600 osób).

Po południu wybraliśmy się wszyscy razem na spacer do Suchej Beskidzkiej, by spotkać się z resztą pielgrzymów z naszego okręgu i wspólnie tańczyć, śpiewać i ra-

dować się z tego pięknego spotkania braci i sióstr w wierze. Nie był to łatwy spacer, ponieważ padał silny deszcz. Gdyby nie peleryny przeciwdeszczowe z naszego pakietu śdmowego, byłoby z nami krucha, a tak chłupotały nam tylko buty.



Od środy do piątku mieliśmy okazję animować katechezy prowadzone przez księży biskupów. Przed każdą katechezą wolontariusze 4don4Lord angażowali się w śpiew. Przedstawiliśmy też pantomimy, które podsumowywały poprzednie dni. W środę przybył do nas ks. bp Henryk Ciereszko z Białegostoku, który mówił nam o tym, że „Miłosierdzie jest tu i teraz”. Drugiego dnia katechez odwiedził nas ks. bp Stanisław Salaterski z Tarnowa i wygłosił katechezę na temat „Obdarz nas Panie łaską miłosierdzia”. Trzeciego dnia ks. bp Damian Bryl z Poznania mówił nam o tym, że „Każdy z nas ma być narzędziem miłosierdzia względem bliźnich”. Panu Bogu niech będą dzięki za ich słowo, które przez te trzy dni wprowadzało nas w tematykę obchodzonych w nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia Światowych Dni Młodzieży. Tym

bardziej, że każda katecheza kończyła się pytaniami młodych żądnych pogłębienia niektórych wątków. Po pytaniach zawsze mieliśmy jeszcze kilka chwil na świadectwa wiary, a potem następowała uroczysta Msza święta sprawowana przez danego biskupa, a my obstawialiśmy ją liturgicznie i muzycznie.

Tak wyglądały godziny dopołudniowe. Po Mszy świętej biegliśmy na obiad, a po południu spędzaliśmy poza Zembrzycami. Po wtorku w Suchej „Mokrej” Beskidzkiej wybraliśmy się do Krakowa, by na własnej skórze doświadczyć tego, co dzieje się w epicentrum ŚDM. Zobaczyliśmy rzeki ludzi płynące po całym Krakowie. Chyba nie spodziewaliśmy się aż takiego tłumu. Tłumu ozdobionego flagami 186 krajów, tańczącego i śpiewającego. Kraków podczas ŚDM to nie tylko pełne Błonia i Brzegi, to również rozśpiewane hymnem ŚDM tramwaje, przybijanie piątek przez mijające się grupy w każdej dzielnicy, oblepiony ludźmi pomnik Mickiewicza przy Sukiennicach. I wszyscy – bez względu na rasę, pochodzenie, czy sytuację polityczną skandują jedno słowo: JEZUS.

W czwartek byliśmy już na Błoniach, by przywitać papieża i uczestniczyć w oficjalnym otwarciu Światowych Dni Młodzieży. Wróciliśmy tego dnia bardzo późno – chcieliśmy jak najdłużej cieszyć się tą radośną atmosferą, pobawić się z resztą świata na koncertach i wrócić jak najpóźniejszym pociągiem do Zembrzyc.



PAPIEŻ FRANCISZEK TRAFIŁ W DZIESIĄTKĘ

W piątek, chcąc nabrać sił i dobrze przeżyć centralne wydarzenia ŚDM, nie udaliśmy się na Błonia, ale odwiedziliśmy Sanktuarium Zawierzenia w Kalwarii Zebrzydowskiej, a Drogę Krzyżową prowadzoną przez Ojca Świętego przeżyliśmy w mieście narodzin Jana Pawła II, w Wadowicach.

W sobotę rano wstaliśmy bardzo wcześnie, by jak najszybciej zacząć dzień od parafialnej Mszy świętej i zdążyć na poranny pociąg do Krakowa. Do Brzegów na Campus Misericordiae udało nam się dotrzeć całkiem wcześnie. Rozbiliśmy nasze pelerynkowe namiociki, starając się ukryć przed palącym słońcem, rozłożyliśmy karmaty i czekaliśmy na Ojca Świętego. Tego dnia i nocy mogliśmy czuć z nim przed Najświętszym Sakramentem, a potem przez całą noc uczestniczyć w adoracji prowadzonej w namiotach eucharystycznych. Nasza grupa została też zaproszona do animowania adoracji w jednym z nich. Pochyłaliśmy się podczas niej nad tekstami z Nowego Testamentu dotyczącymi „Nowego życia w Chrystusie”.

Bogu niech będą dzięki, że tego dnia nie padał deszcz, bo udało nam się wypaść pod gołym niebem pełnym gwiazd, nie tonąc w błocie. Na pewno była to największa międzynarodowa sypialnia na całym świecie.

I tak nastał poranek niedzielny, kiedy to przywitaliśmy papieża i przeżyliśmy uroczystą Mszę świętą pod jego przewodnictwem. Mieliśmy też szansę zobaczyć go z bliska i otrzymać błogosławieństwo, gdy przejeżdżał obok naszego sektora w pampobile. Chcąc jak najdłużej trwać w tej atmosferze, po zakończonej Mszy świętej zostaliśmy jeszcze na polu, na spokojnie spakowaliśmy się i po dwóch godzinach ruszyliśmy z śpiewającym tłumem wiernych do Zembrzyc. Stanowiło to dla nas niemałe wyzwanie — byliśmy jednymi z 2,5 miliona wracających wiernych.

Dzięki temu, że wybraliśmy pakiet A1, mieliśmy jeszcze cały dzień na odpoczynek i spokojne spakowanie, a także podsumowanie i dziękczynienie za wspólnie przeżyty czas. Po Mszy świętej o 13:00 pojeździliśmy się z naszymi kochanymi gospodarzami, zrobiliśmy ostatnie pamiątkowe zdjęcia i wyruszyliśmy do Krakowa. Tu mieliśmy jeszcze kilka godzin na obiad na mieście i spokojne zwiedzenie kilku pięknych miejsc. Po 23:00 ruszyliśmy wreszcie w kierunku Bydgoszczy, by przed 7.00 stanąć na bydgoskim dworcu głównym.

Serdecznie dziękujemy naszym Gospodarzom w Zembrzycach, wszystkim Wolontariuszom, Księdzu Proboszczowi i posługującym Siostrzom Zakonnym, Organizatorom naszego wyjazdu, wolontariuszom 4don4Lord, naszym Duszpasterzom i wszystkim zaangażowanym przed tym wyjazdem i w jego trakcie.

Karolina i Michał Nowachowiczowie,
3 sierpnia 2016



W Fordonie, jednej z bydgoskich dzielnic, przy okazji przygotowań do Świątowych Dni Młodzieży powstała profesjonalna płyta „Music For ŚDM” i bardzo, bardzo dużo dobrego. Opowiada o tym ks. Piotr Wachowski z parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników.

Karolina Zawiaślak: Papież Franciszek namawia do „robienia rabanu”. Tutaj w Fordonie sporo tego rabanu już chyba narobiliście?

Ks. Piotr Wachowski: Tak. Fajnie, że ten nasz raban ma jednak pewną strukturę. To jest wszystko przemysłowe. Naszą największą radością jest wolontariat 4don4LORD, czyli Fordon, dzielnica Bydgoszczy, dla Pana, dla Jezusa Chrystusa. Niektórzy łamią sobie język, czytając tę nazwę, ale wystarczy spojrzeć na nasze logo, nawiązujące do symboliki ŚDM i wszystko staje się jasne.

Czyli 4don4LORD powstał specjalnie na ŚDM w Polsce?

Tak, powstał kiedy rozpoczynaliśmy około dwa lata temu przygotowywania do ŚDM. Chcieliśmy zaproponować młodym ludziom coś konstruktywnego. Nie chodzi przecież o to, żeby posiedzieć w kółku wzajemnej adoracji, ale prawdziwie zrobić raban, czyli coś zorganizować. Stwierdziliśmy więc, że musimy się jakoś intrygująco nazywać. Młodzież chętniej przyjdzie, gdy może powiedzieć: „idę na wolontariat 4don4LORD”, niż na jakieś kółko czy nieokreślone spotkanie przy kościele. Dlatego to są bardzo konkretne inicjatywy, które mają swój określony czas, miejsce, tematykę i specyfikę. W ramach 4don4LORD stworzyliśmy kilka takich obszarów. Po pierwsze, jest to formacja. Chodzi o to, żeby przez intelekt coś dotarło do serca. Było to łapanie idei miłosierdzia, zawartej w przesłaniu papieża Franciszka, w ramach spotkań w gronie młodzieżowym i akademickim. Po drugie, strefa dla ducha. W każdy trzeci czwartek miesiąca adoracja Najświętszego Sakramentu przygotowana w duchu ŚDM i raz w miesiącu Dwudziestka Akademicka, czyli Msza w niedzielę o godzinie 20.00 w intencji dobrego przygotowania ŚDM. Trzecia strefa, pod nazwą 4love, obejmowała wszelkie inicjatywy miłosierdzia. Między innymi zaangażowaliśmy się w ogólnopol-

ską akcję L4. W ramach tego chodziliśmy z młodzieżą do chorych, których kapłani naszej parafii odwiedzają z posługą duszpasterską. Młodzi modlili się za chorych, ale też prosili ich o modlitwę w swoich intencjach. To jest to, co Jan Paweł drugi bardzo często podkreślał – ludzie chorzy i cierpiący są największym skarbem Kościoła i przez nich spływają na nas liczne łaski.

Jak młodzież podchodziła do tych spotkań? To nie jest codzienna sytuacja dla wielu osób.

Przede wszystkim widziałem, że młodzież czuła się w takich, niejednokrotnie krępujących, sytuacjach przede wszystkim wyzwolona. To nie był pierwszy raz kiedy byłem tego świadkiem. Co roku, w okresie bożonarodzeniowym robimy akcję kołędowania w szpitalu dziecięcym. Robimy tam raban! Bierzymy instrumenty, przebieramy się za różne postaci z szopki, a jak zabraknie już przebrań to też za postaci z bajek i idziemy do dzieciaków. Wcześniej, na nasze spotkania opłatkowe, zamiast robić sobie wzajemem prezenty, przygotowujemy podarunki dla tych dzieciaków. W szpitalu wchodzi do każdej sali, gramy i śpiewamy kolędy z wielką mocą i rozdajemy prezenty. Młodzież z jednej strony doświadcza smutnej prawdy, że chorują nie tylko starsi, ale też takie dzieci. Jednocześnie, to wszystko ich bardzo buduje, bo widzą wielkie wzruszenie rodziców, że ktoś do nich przyszedł, odwiedził, dał prezent i powiedział coś miłego. I to nie ksiądz, sama młodzież! Myślę, że papież trafił w dziesiątkę z tym miłosierdziem i czynieniem dobra, bo to bardzo zaraża, szczególnie młodych ludzi.

Co jeszcze dzieje się w ramach wolontariatu 4don4LORD?

Strefa MDW – Mój Dobry Wypoczynek, zapewniała żebyśmy nie tylko wspólnie wypuowali sobie żyły, pracując i działając, ale też mogli po prostu ze sobą pobyc, wyskoczyć do kina, na rower czy na przejażdżkę. Często organizowaliśmy seanse filmowe pod hasłem filming i śpiworing, czyli chipsy, cola, śpiwory i oglądanie filmów do białego rana. Udało nam się też zrealizować przestrzeń muzyczną, między innymi dlatego, że ja to czuję. Widziałem od samego początku, że w naszej diecezji 4don4LORD dzięki swojej aktywności wybijał się na prowadzenie i wskakiwał na poziom centralny, diecezjalny. Zaproponowaliśmy więc inicjatywę dla młodzieży całej diecezji, do której zaprosiliśmy tych, którzy muzykują w naszych parafiach.

Na warsztatach się nie skończyło...

Były dwie edycje warsztatów „Music For ŚDM”, które zakończyły się nagraniem profesjonalnej płyty. Udało nam się ją wydać i porozysłać do wszystkich parafii w diecezji, aby mogła trafić bezpośrednio do młodych. Odbył się też koncert ewangelizacyjny „Tchnij Moc” na Zesłanie Ducha Świętego.

Na płycie każda piosenka przenosi nas w inny region świata i nawiązuje do jed-



nego z problemów. Na czym polegał ten pomysł?

To są problemy młodzieży, żyjącej w określonej strukturze geograficznej, kulturowej. Muzyczne akcenty poprzedzające utwory wprowadzają w dany kraj i kontynent,

Dnia Papieskiego, podczas Bydgoskiej Karoliady, odbył się występ w składzie: na gitarze - ksiądz, perkusja - drugi ksiądz, wokół - ksiądz, itd. Czy Priestband to jednorazowa inicjatywa, czy zespół istniejący na stałe?

W Krakowie nie poprzestaniecie na biernym uczestnictwie. Gdzie będzie można spotkać 4don4LORD?

To prawda, podejmujemy dwie inicjatywy apostolskie. Po pierwsze, animujemy katechezy, które biskupi będą głosić dla uczestników ŚDM w parafii, w której będziemy mieszkać, czyli w Zembrzycach, około 50 km na południe od Krakowa. Po drugie, będziemy aktywni na Campus Misericordiae. W przerwie pomiędzy sobotnim spotkaniem z papieżem a poranną Mszą, pomiędzy 00.00 a 3.00, będziemy prowadzić adorację Najświętszego Sakramentu w jednym z namiotów eucharystycznych. Zapraszamy do sektora H7!

Nazwa biblijna diecezji bydgoskiej na czas ŚDM brzmi „Golgota Bydgoszcz”. Znajdujemy się w sąsiedztwie fordońskiej Doliny Śmierci, gdzie doszło do masowego mordu podczas II wojny światowej. Jest to Sanktuarium Królowej Męczenników Kalwaria Bydgoska-Golgota XX wieku. W takim miejscu powstał jeden z najprężniejszych ośrodków duszpasterstwa akademickiego w mieście. Jak położenie w sąsiedztwie Doliny Śmierci wpływa na działania duszpasterskie?

Na pewno zobowiązująco. Nasze duszpasterstwo akademickie nieprzypadkowo nazywa się „Martyria”, co po łacinie obok świadka oznacza właśnie męczennika. Będąc tak blisko Doliny Śmierci mamy poczucie obowiązku bycia z Chrystusem bez względu na wszystko, bez względu na różne przeciwności, które przychodzą. Jest to dziedzictwo duchowe, które staramy się podtrzymać. Z tamtego miejsca idzie też siła i moc, żeby pamiętać, że noblesse oblige.

Nie negujecie cierpienia ani śmierci i ta autentyczność przyciąga wiele osób. Na przykład, obecność Symboli ŚDM na UTP, w miejscu, gdzie kilka miesięcy temu doszło do tragedii podczas imprezy, to dobry przykład podejścia chrześcijanina do trudnych i dramatycznych doświadczeń.

To przestanie jest nam szczególnie bliskie i chcemy je przekazywać dalej. Dzisiejszy świat ucieka od mówienia o umieraniu, cierpieniu, niepowodzeniach, porażkach. To są często tematy tabu. A Chrystus mówi, że kto bierze krzyż na swoje barki i idzie za Nim, ten zwycięża. To jest właśnie cel życia – iść za Jezusem z tym orędziem, które nam przekazał. Trzeba o tym świadczyć, bo każdy z nas, prędzej czy później tego w jakiś sposób doświadczy. Dlatego dobrze jest być przygotowanym, kiedy ten moment przychodzi. Może łatwiej wtedy przyjąć to jako błogosławieństwo Boże... A może lepiej powiedzieć: jako coś, co jest od Boga pochodzące. To znaczy, nie dane nam jako coś złego, krzywdzącego, raniącego, ale jako zaproszenie do wejścia w głębię wiary. A o głębię nam właśnie chodzi, bo na płyciznie pozostawać nie chcemy.

Od redakcji: Rozmowę zatytułowaną „Papież Franciszek trafił w dziesiątkę” cytujemy za portalem poświęconym ŚDM, który jej tekst zamieścił 21. lipca, w grupie wiadomości „Dni w diecezjach”. <http://www.krakow2016.com/papiez-franciszek-trafil-w-dziesiatke>



a treść piosenki nawiązuje do wybranego problemu, który tam napotykalmy. Wszystko to w nawiązaniu do relacji z Panem Bogiem. Na przykład, w przypadku Ameryki, w warstwie instrumentalnej wyrażamy ten ich power, otwartość, ekspresjonizm. Z drugiej strony, tam problemem jest konsumpcjonizm i życie tak, jakby Pana Boga nie było. Jest to płyta być może niełatwa i dlatego zachęcam do słuchania jej i korzystania z dołączonej książeczki. Wiele treści tam zawartych pozwala skupić się na tym co ważne i dzięki nawiązaniom do Słowa Bożego, odkryć co Jezus chciałby na dany temat nam powiedzieć.

Czy płytę można jeszcze jakoś zdobyć?

Zostało już niewiele, ale mamy jeszcze kilkadziesiąt sztuk. Można wysłać wiadomość na nasz profil na Facebooku. Zapraszamy do kontaktu, przesyłkę wyślemy pocztą.

Czy i kiedy można spodziewać się następnej płyty?

Zebranie tych młodych bydgoskich muzyków nie było łatwe, bo nie wszyscy są na stałe, tutaj na miejscu. Każdy gra u siebie, niektórzy studiują w Warszawie, w Poznaniu. Powstała grupa osób, które się rozumieją, fajnie ze sobą grają, coś wspólnie tworzą. Moim wielkim marzeniem jest, żeby po akcji ŚDM to się nie rozpadło. Żeby stworzyć im warunki żeby dalej wspólnie działali. Tutaj wielkie ukłony i wielki szacunek dla Agnieszki Więckiewicz, która jest koordynatorem. Agnieszka ma przepiękną wyobraźnię muzyczną i potrafiła stworzyć zachwycające i zaskakujące aranżacje, także największych hitów. Wiem, że jej też chodzi po głowie nowy krążek, z jakąś nową specyfiką – może to będą bardziej elektroniczne klimaty? Jest pomysł i ja nie chciałbym tych zapałów gasić, wręcz przeciwnie!

Sporo ksiądz działa muzycznie.

To tak czasem, przy okazji...

Na przykład, na ostatnich obchodach

To był taki wybryk, który... chciałoby się powtórzyć! Miałem plan, żeby to zrobić w sobotę podczas świętowania Dni w Diecezji, ale może lepiej dać pole do popisu młodym ludziom. Jednak myślę, że wkrótce Priestband jeszcze wystąpi i pokaże na co go stać. Być może podczas Karoliady.

No to czekamy na „Stairway to Heaven”. (śmiej) A czy ma Ksiądz ulubiony hymn z minionych Światowych Dni Młodzieży?



Na pewno wpada w ucho nasz polski „Abba Ojciec”. Bardzo lubię też „Emmanuel”, jest bardzo melodyjny.

Czy ma Ksiądz już jakieś doświadczenia związane z pobytem na ŚDM?

Jeszcze nigdy nie byłem na ŚDM. Oczekuję więc z niecierpliwością, bo to będzie mój debiut.

Czy grupa zaangażowana w 4don4LORD wybiera się razem do Krakowa?

Tak, zebrało się w sumie 101 osób, które są zarówno z wolontariatu, jak i z duszpasterstwa oraz z parafii. Cieszę się, że jest też sporo ludzi, którzy usłyszeli o nas ze względu na wspomniany już raban i zdecydowali, że to właśnie z nami chcą tam jechać.



INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY CD.

ciąg dalszy ze str. 34

Kwiecień 2016

Od 2 do 3.04 - trwała w parafii wizytacja kanoniczna (ks. Biskup Ordynariusz, raz na pięć lat, wizytuje każdą parafię w diecezji).

2.04 - o 17.00 odbyło się spotkanie ks. biskupa Jana Tyrawy z dziećmi i młodzieżą „Wiatraka” w Domu Jubileuszowym, a podczas Mszy św. o 18.30 ks. bp Jan Tyrawa udzielił sakramentu bierzmowania grupie młodzieży naszej parafii. * Tego dnia była XI rocznica śmierci papieża Jana Pawła II.

3.04 - przypadała Uroczystość Miłosierdzia Bożego. * O 10.00 odprawiono centralną Mszę św. wizytacyjną, a ks. bp Jan Tyrawa poświęcił nową chrzcielnicę w naszej świątyni (więcej na str. 9). O 11.30 odbyło się w auli domu parafialnego spotkanie ks. Biskupa z grupami apostołskimi. * Niedziela Miłosierdzia Bożego rozpoczęła Tydzień Miłosierdzia i jest także świętem patronalnym „Caritas” Diecezji Bydgoskiej.

10.04 - o 19.00 w naszej Bazylice, w nawiązaniu do rocznicy chrztu Polski, odbył się spektakl zatytułowany „966-2016 – historia Polski na przestrzeni 1050 lat” Piękna muzyka, przeplatana fragmentami homilii Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego w połączeniu z animacjami laserowymi dającymi efekt 3D, była główną treścią pokazu.

Od 14 do 16.04 – odbyły się w Gnieźnie i w Poznaniu ogólnopolskie uroczystości 1050-lecia Chrztu Polski.

Od 15 do 17.04 - trwały centralne uroczystości diecezjalne nawiązujące do Jubileuszu Chrztu Polski.

16.04 - o 18.30 podczas Mszy św. odbył się okolicznościowy występ, a po niej koncert w wykonaniu chórów Polskiego Związku Chórów i Orkiestr poświęcony 1050 rocznicy chrztu Polski.

17.04 - w nawiązaniu do obchodów rocznicowych Chrztu Polski - centralnych i diecezjalnych w naszej bazylice - podczas Mszy św. o 8.30 przy nowej chrzcielnicy - nastąpiło odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych i okolicznościowe modlitwy. Odnowiono także Jasnogórskie śluby Narodu Polskiego, byśmy w tych historycznych chwilach opiece Maryi poświęcili siebie, rodziny i Ojczyznę na dalsze wieki naszej jedności z Bogiem i Kościołem Chrystusowym.

Od 22 do 24.04 - trwała 80. Ogólnopolska Pielgrzymka Akademicka do Częstochowy pod hasłem „Wyprawa do Źródła”, w której uczestniczyła grupa osób z DA „Martyria”.

23.04 - w naszej archidiecezji celebrowano uroczystości ku czci św. Wojciecha.

26.04 - odbyło się kolejne spotkanie

Sejmiku Parafialnego poświęcone m.in. zbliżającym się celebracjom, nabożeństwom majowym i czerwcowym.

27.04 - przypadała II rocznica kanonizacji Ojca Św. Jana Pawła II. Z tej okazji odprawiono o 18.30 w naszej bazylice Mszę Św. dziękczynną, podczas której trwały okolicznościowe modlitwy i Litania do świętego Jana Pawła II.

Maj 2016.

1.05 - przypadała V rocznica beatyfikacji - wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II. Nabożeństwa Majowe odprawiano codziennie w kościele po wieczornej Mszy św. o 18.30 i o 21.00 przy figurze MB Fatimskiej, a dla dzieci w pn, śr i pt o 17.30 w kaplicy.

2.05 - w dzień imienin śp. ks. prałata Zygmunta Trybowskiego, po Mszach o 8.30 i 18.30 modlono się przy jego grobie. W Polsce świętowano Dzień Flagi, a domy przyozdobiono flagami narodowymi.

3.05 - w uroczystość NMP Królowej Polski i rocznicę uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja (1791) msze św. odprawiano jak w każdą niedzielę, podczas których następowało odnawianie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.

7.05 - o 10.00 Maciej Biegun, syn naszej parafii, alumn Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej przyjął święcenia diakonatu w kościele katedralnym p.w. św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy.

8.05 - przypadała uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

13.05 - rozpoczęły się Nabożeństwa Fatimskie, które trwały do października, a odprawiano je po Mszy św. o 18.30.

14.05 - do Sanktuarium Matki Bożej Piękną Miłości, przed rocznicą 50-lecia koronacji obrazu Patronki Miasta i Diecezji pielgrzymował nasz Dekanat Bydgoszcz V oraz Dekanat Bydgoszcz VI. O 10.30 w Domu Polskim przy ul. Grodzkiej 1 odbyła się prezentacja historyczna; następnie o 11.30 - modlitwa różańcowa, a 12.00 - Eucharystia w katedrze. Przedstawiciele parafii ww. dekanatów (również nasi delegaci) otrzymali piękne kopie MB Piękną Miłości z różą. * W ramach Jubileuszu Roku Miłosierdzia członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Bydgoskiej, parafianie parafii NMP z Góry Karmel i członkowie Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Bydgoszczy wzięli udział w pielgrzymce do Bazyliki Królowej Męczenników. Pielgrzymów prowadził ks. Krzysztof Panasiuk, proboszcz parafii NMP z Góry Karmel, jednocześnie Diecezjalny Asystent Akcji Katolickiej Diecezji Bydgoskiej. * O 20.00 w naszej bazylice rozpoczęło się

czuwanie przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Był koncert uwielbienia pt. „Tchnij MOC” w wykonaniu najlepszych bydgoskich muzyków i młodzieży całej diecezji (grupa ta, wraz z ks. Piotrem wykonała muzyczny projekt „Music for ŚDM”). Koncert zakończyła modlitwa uwielbienia przed Najświętszym Sakramentem i procesją Eucharystyczną wokół naszego kościoła. O 22:00 rozpoczęła się dalsza część czuwania w kaplicy, które zakończyła Msza św. o Duchu Świętym o północy.

15.05 - świętowaliśmy Uroczystość Zesłania Ducha Świętego - Zielone Świątki.

18.05 - w Toruniu odbyła się konsekracja kościoła pw. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji. Z parafii wzięła udział grupa osób z Koła Przyjaciół Radia Maryja.

22.05 - o 10.00 przypadała parafialna uroczystość I Komunii Świętej. * Odbył się też V Bydgoski Marsz dla Życia i Rodziny, który rozpoczęto Mszą św. o 12.30 w katedrze, a po niej nastąpił przemarsz ze Starego Rynku do Bazyliki św. Wincentego a Paulo. W marszu brała udział grupa naszych parafian.

26.05 - przypadała Uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej - Bożego Ciała. Procesja z Najświętszym Sakramentem przeszła do 4 ołtarzy po Mszy św. o 8.30. Trasa procesji, w której wzięło udział kilka tysięcy parafian, orkiestra dęta i chór parafialny, wiodła ulicami: Bołtucia, Fiedlera, Berlinga, Kleina, Albrychta, Wańkowicza by powrócić do kościoła.

29.05 - odbyły się główne uroczystości z okazji 50 rocznicy koronacji MB Piękną Miłości z różą - patronki Sanktuarium Piękną Miłości i naszej Diecezji Bydgoskiej. O 12.00 odprawiono w Katedrze Bydgoskiej. Msza św. dziękczynną koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. abpa Jana Pawłowskiego.

Czerwiec 2016

1.06 - zgodnie z dekretem księdza bpa Jana Tyrawy, z dniem 1 czerwca br. wrócił do naszej parafii ks. Wojciech Retman. Ks. Wojciech będzie pełnił obowiązki kapelana w Centrum Onkologii i hospicjum - Domu Sue Ryder.

2.06 - odbyło się zakończenie oktawy Bożego Ciała. O 18.30 odprawiona została Msza św. zakończona procesją do czterech ołtarzy ustawionych wokół kościoła. Poświęcono wianki i zioła oraz pobłogosławiono małe dzieci.

3.06 - przypadała uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Po Mszy o 18.30 wyruszyła procesja do ołtarza ku czci Serca Jezusowego. Przy ołtarzu na „Bożej roli” (obok grobu śp. ks. Zygmunta Trybowskiego) odmówiono Akt Poświęcenia Rodzaju Ludzkiego

ciąg dalszy na str. 22



INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY CD.

ciąg dalszy ze str. 21

Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. * Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa to także Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów i były też za nich specjalne modlitwy.

5.06 - celebrowano IX Święto Dziękczynienia pod hasłem „Chrzest darem miłości”. Hasło nawiązywało do Roku Miłosierdzia i obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski. Swoimi modlitwami i ofiarami zbieranymi do puszek po Mszach św. w całej Polsce wspieraliśmy budowę świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, wznoszonej jako wotum wdzięczności Polaków.

6.06. - o 18.30 odprawiono Mszę św., a po niej odbyły się tradycyjnie - jak w pierwszy poniedziałek miesiąca - modlitwy wstawienne przed Najświętszym Sakramentem o zdrowie dla siebie i dla swoich bliskich.

11.06 - odbyła się IV jednodniowa piesza pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Topolnie. Pielgrzymkę, w której wzięło ponad 150 pielgrzymów prowadził nasz wikariusz ksiądz Tomasz Budnik.

16.06 - w hospicjum Domu Sue Ryder przypadał doroczny odpust ku czci św. Brata Alberta Chmielowskiego. Modlono się za wszystkich chorych, cierpiących, lekarzy, pielęgniarki, wolontariuszy. W tym roku przypadało XX-lecie Oddziału Opieki Paliatywnej Domu Sue Ryder przy ul. Roentgena 3 w Bydgoszczy, który jest „żywym pomnikiem na rzecz niepełnosprawnych, chorych i cierpiących”. Uroczystość rozpoczęła o 12.00 Msza Święta pod przewodnictwem ks. bpa seniora Bogdana Wojtusia.

21.06 - przypadała XX rocznica pobytu w parafii figury Matki Bożej Fatimskiej.

24.06 - przypadała uroczystość Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela i dzień imienin naszego proboszcza ks. Jana Andrzejczaka, który sprawował wieczorną Mszę św. o 18.30.

27.06 - ks. Biskup Jan Tyrawa odwołuje dekretem ze stanowiska wikariusza naszej parafii ks. Wojciecha Janusiewicza i mianuje wikariuszem w parafii p.w. św. Mateusza w Bydgoszczy. Ks. Wojciechowi dziękujemy za 2 lata pracy w naszej Parafii. * Jednocześnie ks. Biskup skierował do pracy w naszej parafii ks. Krzysztofa Kozłowskiego (dotychczasowego wikariusza w parafii pw. MB Nieustającej Pomocy w Bydgoszczy). W dekreście napisano, że „Pierwszym obowiązkiem ks. Krzysztofa będzie zorganizowanie odrębnego ośrodka duszpasterskiego, który obejmowałby wiernych zamieszkujących ulice Osiedla

Eskulapa”. Ks. Krzysztofowi życzymy wielu łask Bożych w związku z nowymi obowiązkami duszpasterskimi.

Lipiec 2016

1.07 - grupa parafian włączyła się w parafii św. Mikołaja do pieszej pielgrzymki do Chelмна.

3.07 - powitaliśmy w parafii ks. Krzysztofa Kozłowskiego.

Od 3 do 13.07 - trwała XXI Piesza Pielgrzymka Promienista na Jasną Górę w Grupie Biało-Żółtej. Przewodnikiem grupy był ks. Tomasz Budnik. Zmiana tradycyjnego terminu wynikała w tym roku ze względu na Światowe Dni Młodzieży. * Na stałe tzn. przez cały rok rozpoczęto odprawianie Mszy św. o 20.00 w niedziele i święta (dotąd celebrowanej tylko w miesiącach wakacyjnych).

6.07 - przybyła do parafii grupa pielgrzymów „Mini pielgrzymki po parafiach fordońskich”. Pielgrzymi przyszli z parafii p.w. św. Jana Pawła II i udali się następnego dnia (7. lipca), po wieczornej Mszy do parafii p.w. św. Marka.

Od 9 do 10.07 - odbyła się pielgrzymka do Częstochowy Koła Przyjaciół Radia Maryja, w której uczestniczyło około 50 osób.

10.07 - przybyli do naszej parafii piesi pielgrzymi idący z Gdańska do Częstochowy. Dziękujemy osobom i rodzinom za przyjęcie ich na nocleg.

17.07 - czciliśmy w liturgii Kościoła świętego Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących. Jednocześnie rozpoczął się XVII Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa. Po każdej Mszy św. nastąpiło, na placu przed kościołem, poświęcenie pojazdów mechanicznych (samochodów, motocykli, quadów, rowerów).

21.07 - o 20:00 odbyło w naszej bazylice czuwanie przygotowane przez młodzież wyjeżdżającą w tym roku na Światowe Dni Młodzieży (ŚDM), zakończone Apelem Jasnogórskim.

23.07 - o 15.00 w hali sportowej ARTEGO ARENA odbyły się diecezjalne obchody POŚLANIA NA ŚDM, którym przewodniczył ks. Biskup Ordynariusz.

24.07 - o 10:00 w naszej Bazylice odprawiono Mszę św. posłania młodzieży naszej parafii na ŚDM w Krakowie. Naszą parafię reprezentować będzie grupa 101 osób wolontariatu „4don4LORD” z księżmi: Krzysztofem Buchholzem, Piotrem Wachowskim i Dawidem Perlikiem. * Po wszystkich Mszach św. prowadzono tradycyjną zbiórkę ofiar do puszek na zakup pojazdów dla misjonarzy w ramach akcji Miva Polska pod hasłem „1 grosz za 1 km szczęśliwej jazdy pojazdem”.

Od 27 do 30.07 - gościliśmy w Polsce papieża Franciszka, który pielgrzymował do Polski w związku z ŚDM i 1050 rocznicą Chrztu Polski. Odwiedził m.in.: Kraków, Częstochowę (ogólnonarodowa Msza św. z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski), obóz zagłady Auschwitz - Birkenau (Oświęcim-Brzezinkę) oraz z młodymi na kampusie w Brzegach pod Krakowem. Jak oszacowano w spotkaniu z papieżem Franciszkiem wzięło udział około 2,5 mln młodych z całego świata. Dla wielu wiernych były to dni narodowych rekolacji, związanych z obecnością w Polsce Ojca Świętego Franciszka.

Sierpień 2016

10.08 - Wielu parafian, od tego dnia, włączyło się w akcję Bydgoskiej Caritas „Z uśmiechem do szkoły”, polegającą na zakupie cegiełek o nominale 1, 2 i 5 zł.

14.08 - w duchowej łączności z pątnikami zdążającymi na Jasną Górę zorganizowano XXVII Pielgrzymkę Maksymilianowską w 75 rocznicę męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Kolbego w intencji otrzeźwienia narodu. Pielgrzymi (również z naszej parafii) wyruszyli o 16.00 z kościoła p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa na Placu Piastowskim do kościoła pw. św. Maksymiliana na Osowej Górze i wzięli udział w Mszy św. odpustowej o 18.00.

15.08 - przypadała uroczystość Wniebowzięcia NMP. Msze św. odprawiano jak w każdą niedzielę, po których nastąpiło poświęcenie wianków z ziół i kwiatów. O 21.00 odprawiono nabożeństwo maryjne które prowadziła, Grupa pielgrzymkowa „Promienista”. * 15 sierpnia to także Dzień Wojska Polskiego i podczas Sumy o 8.30 modlono się za polskich żołnierzy.

26.08 - w liturgii Kościoła przypadała uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. W modlitwie różańcowej w intencji naszej Ojczyzny modlono się o 8.00 i 18.00, a, także na czuwaniu o 21.00 podczas nabożeństwa maryjnego przy obrazie Pani Częstochowskiej prowadzonego przez młodzież pielgrzymkową.

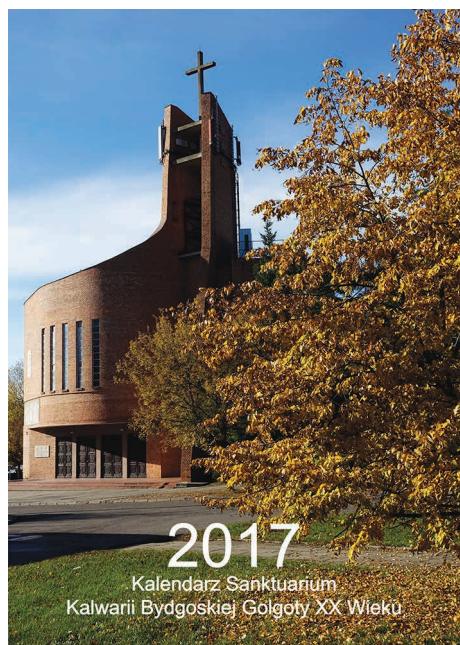
30.08 - po Mszy o 18.30 odbyło się spotkanie Sejmiku Parafialnego poświęcone głównie zbliżającym się odpustom: sanktuarium i parafialnym.

Wrzesień 2016

1.09 - przypadała XX rocznica powstania Stowarzyszenia Wspierania Powołań. Mszę św. dziękczynną odprawiono o 18.30.

4.09 - podczas Mszy św. o 11.30 poświęcono tornistry i przybory szkolne dzieci z klas pierwszych. * Po wakacjach powrócono do pełnego dyżuru duszpasterskiego „Stałego Konfesjonatu”, tj.: od poniedziałku do czwartku od 7.30 do 8.00 i po południu od 18.00 do 19.00, a w piątki i soboty od 9.30 do 12.00 i od 14.30 do 17.00. * Poinformowano, że w minionym tygodniu





XV WYDANIE

Drodzy Parafianie, Pielgrzymi, Miłośnicy naszej Bazyliki, Sanktuarium i Czytelnicy

Na Rok Pański 2017 przygotowaliśmy nowe XV wydanie kalendarza „Sanktuarium Królowej Męczenników Kalwarii Bydgoskiej - Golgoty XX Wieku”. Obecny rok w Kościele w Polsce jest czwartym rokiem czteroletniego cyklu „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie” po hasłem „Nowe życie w Chrystusie. Idźcie i głosście świadectwo - MISJA”.

Kalendarz ukazuje się w XXXIV (1983) roku ustanowienia parafii, XIII (2004) roku powstania diecezji, IX (2008) ustanowienia sanktuarium i III (2014) ustanowienia sanktuarium bazyliką mniejszą.

Zawiera informacje o planowanych zamierzeniach i inicjatywach duszpasterskich. Uzupełnieniem informacji zawartych w kalendarzu są telefony, adresy i terminy. Mamy nadzieję, że kalendarz wesprze każdego, by aktywnie włączył się w życie Kościoła i będzie przewodnikiem po uroczystościach, świętach i dniach powszednich całego roku.

Teksty na stronach okładek, fotografie i grafiki zdobiące poszczególne karty kalendarza pokazują życie i środowisko działania parafii oraz sanktuarium.

ks. prałat Jan Andrzejczak
proboszcz Bazyliki i kustosz Sanktuarium

CENTRUM TRZECIEGO WIEKU im. SUE RYDER

 **NOWY STYL ŻYCIA DLA SENIORA**

OPIEKA DZIENNA I AKTYWIZACJA OSÓB STARSZYCH

ul. Rupniewskiego 11,
85-796 Bydgoszcz
Zgłoszenia: tel. 784 699 597,
lub 52 515 40 40 wew. 6,
oraz centrum@sueryder.org.pl
Podaruj 1% podatku
KRS 0000065481

rozpoczęły się prace związane z elewacją świątyni. Prace wykonują pracownicy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem dr hab. Sylwestra Piędziejewskiego. Po zakończeniu prac przez artystów planuje się przystąpić do tynkowania kościoła. (więcej na str. 14).

5.09 - minęły dwa lata, gdy na frontonie naszej bazyliki umieszczony zostały herb Stolicy Apostolskiej, składający się m.in. z tiary (czyli papieskiej korony) i kluczy piotrowych przypominający, że kościół nasz podniesiony został przez papieża Franciszka do godności papieskiej świątyni czyli bazyliki mniejszej.

6.09 - o 19.00 na plebanii odbyło się spotkanie katechetów uczących w szkołach na terenie parafii.

8.09 - przypadało święto Narodzenia NMP i dzień Odpustu w Katedrze Bydgoskiej, gdzie znajduje się cudowny obraz Matki Piękną Miłości. Uroczystą sumę odpustową o 18.00 odprawił ks. bp Jan Tyrawa.

* O 18.00 w sali DA spotkała się młodzież angażująca się w Młodzieżowy Wolontariat „4don4Lord”.

Od 13 do 15.09 - trwało Triduum połączone z obchodami Odpustu na Kalwarii Bydgoskiej Golgoty XX Wieku.

13.09 - o 18.30 - Mszę świętą z procesją fatimską wokół sanktuarium – celebrował ks. Jacek Jaszewski – Salezjanin pochodzący z Bydgoszczy

14.09 - o 16.30 odprawiona została VI. Bydgoska Droga Krzyżowa w Dolinie Śmierci organizowana przez katolickie stowarzyszenia, organizacje i wspólnoty diecezji bydgoskiej. * O 18.30 Mszę św. połączoną z adoracją Krzyża Świętego - celebrował ks. ksiądz Jerzy Worek – długoletni prowincjał księży Salezjanów. (więcej na str.).

15.09 - o 18.30 przypadały centralne uroczystości Odpustu Kalwaryjskiego w sanktuarium. Uroczystą Mszę św. sprawował ks. Tadeusz Itrych, proboszcz parafii pw. Świętego Marka w Bydgoszczy.

18.09 - to III niedziela września, w którą Kościół w Polsce obchodził Dzień Środków Społecznego Przekazu. Niedziela ta przypominała nam o obowiązku modlitwy za pracowników środków przekazu oraz osoby pracujące przy powstawaniu również pism katolickich, w tym pisma parafialnego „Na Oścież”.

18.09 - trwają prace artystów warszawskich, którzy wykonują pracochłonną techniką sgraffito płaskorzeźby przedstawiające symbole męczenników i świętych w procesji ku Dolinie Śmierci. Praca zatytułowana jest mottem - „Krzyż – drogą zbawienia”.

25.09 - o 15.00 w godzinie miłosierdzia na prośbę Ojca Św. Franciszka odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, w ramach akcji „Iskra Bożego Miłosierdzia na ulicach

miast świata”. * Po Mszy św. o 11.00 odbył się w kaplicy Szpitala Centrum Onkologii Koncert Zespołu Poezji Śpiewanej „Arete” z Poznania.

29.09 - o 18.30. w kaplicy rozpoczęło się Seminarium Odnowy Wiary. Są to rekolekcje trwające 9 tygodni, które pomagają osobom przemienić swoje życie, pogłębić modlitwę osobistą i wspólnotową, a przede wszystkim spotkać żywego Boga, który jest obecny i z mocą działa w Kościele.

Październik 2016

Od 1.10 - przez cały miesiąc trwała modlitwa różańcowa. Nabożeństwa dla dzieci odprawiano o 17.30 w poniedziałki środy i piątki, a dla dorosłych o 18.00.

2.10 - o 13.00 odprawiono (pierwszy raz) w naszej Bazylice uroczystą Mszę św. na rozpoczęcie nowego roku akademickiego Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich (UTP). Na modlitwę przybyli władze UTP, pracownicy i studenci, polecając czas nowego roku akademickiego opiece Bożej.

7.10 - przypadał doroczny odpust ku czci patronki parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników i XXXIII rocznica jej powstania.

Podczas Mszy św. o 17.00 nastąpiło poświęcenie różańców dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii. * Centralne uroczystości odpustowe rozpoczęto o 18.30. Mszę św. celebrował i kazanie wygłosił ks. kan. Ryszard Pełech.

9.10 - przypadał Dzień Papieski. Po wszystkich Mszach św. wolontariusze zbierali ofiary na Fundację Nowego Tysiąclecia, która finansuje edukację zdolnej młodzieży z niewielkich miejscowości. * Od 16.00 w hali „Łuczniczka” trwała V Bydgoska Karoliada, czyli rozgrywki turniejowe reprezentacji dekanatów naszej diecezji. Na zakończenie spotkania wystąpił zespół TGD („Trzecia Godzina Dnia”). * O 13.00 celebrowana była uroczysta Msza św. w intencji małżeństw obchodzących w tym roku: pierwszą, 5, 10, 15, 25 i kolejne „okrągłe” rocznice zawarcia związku małżeńskiego. Małżeństwa Jubilatów otrzymały okolicznościowe pamiątki z błogosławieństwem.

15.10 - w łączności z Jasną Górą, gdzie trwał dzień wielkiej pokuty za wszystkie grzechy popełnione w Polsce. Od 9.00 do 14.00 w kaplicy, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, modlili się parafianie, a modlitwy prowadziły wspólnoty apostołskie działające w naszej parafii. Do akcji włączyły się: Apostolstwo Dobrej Śmierci; Żywy Różaniec - razem ze Stowarzyszeniem Wspierania Powołań Kapłańskich, Odnowa w Duchu Świętym, Oaza Rodzin i Grupa Miłosierdzia Bożego. * Przypadał też Dzień Dziecka Utraconego. Przy symbolicznym Grobie Dziecka Utraconego na cmentarzu przy ul. Wiślanej

ciąg dalszy na str. 24



INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY CD.

ciąg dalszy ze str. 23

o 15.00 odmówiono okolicznościowe modlitwy, zaś we wspólnocie parafialnej o 18.00 odmówiono różaniec w intencji dzieci utraconych, ich rodziców i bliskich.

Od 19 do 21.10 - trwała VIII Pielgrzymka Diecezji Bydgoskiej na Jasną Górę pod hasłem: „Bądźcie dobrzy jak chleb”. Organizatorem pielgrzymki w naszym dekanacie był ks. Wojciech Retman.

22.10 - przypadało wspomnienie św. Jana Pawła II, 36 rocznica inauguracji pontyfikatu Karola Wojtyły i odpust w parafii p.w. św. Jana Pawła II przy ul. Bydgoskich Olimpijczyków. Uroczystą Mszę św. odpustową sprawowano o 12.00.

23.10 - przypadała Niedziela Hospicyjna. Z okazji XX lat istnienia i działalności hospicjum - Domu Sue Ryder specjalne słowo głosił w parafii podczas Mszy św. ks. Ryszard Pruczkowski, proboszcz parafii Bożego Ciała w Bydgoszczy, wieloletni wolontariusz w Hospicjum im. Ks. Jerzego Popiełuszki w Bydgoszczy. Była także zbiórka ofiar do puszek na cele hospicyjne, szczególnie na dzieci z Hospicjum Domowego dla Dzieci z Domu Sue Ryder. * Przeżywaliliśmy inaugurację roku akademickiego 2016/2017. Do Bazyliki Matki Bożej Królowej Męczenników przybyły władze i przedstawiciele bydgoskich uczelni, by przeżyć uroczystą Mszę świętą sprawowaną przez ks. bp. Jana Tyrawę. Na zakończenie Mszy świętej ks. Biskup pobłogosławił indeksy. Po Eucharystii odbył się koncert „In Memoriam” w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Accademia dell'Arco dedykowany pamięci studentów, którzy zginęli w 2015 roku na UTP podczas imprezy „Start party”, a po koncercie odbyło się spotkanie na plebanii.

24.10 - rozpoczęły się katechezy neokatechumenalne dla dorosłych. Spotkania odbywają się w poniedziałki i środy, o 19.00 po wieczornej Mszy św. w kaplicy.

30.10 - podczas Mszy św. o 18.30, w obecności księdza Biskupa Ordynariusza, rozpoczęliśmy uroczystą adorację Najświętszego Sakramentu wystawionego w ołtarzu „Światło Pojednania i Pokoju”. Codzienna Adoracja od 9.00 do 21.00 trwała do 8 listopada.

Listopad 2016

6.11 - odprowadzono Bydgoską Drogę Krzyżową w Dolinie Śmierci. Nabożeństwo rozpoczęło się w kościele o 15.15 i ma w tym miejscu już ponad 60-letnią tradycję. Tegoroczna celebrazja była XXXIV Drogi Krzyżowej pod opieką parafii i IX w Sanktuarium. Modlitwę prowadzili studenci z Duszpasterstwa Akademickiego Stryczek, działającego przy bydgoskiej Bazylice Wincentego a'Paulo, którą zakończono Mszą świętą o 17:00 w kościele.

19.11 - w wigilię uroczystości Jezusa

Chrystusa Króla Wszechświata, na zakończenie obchodów Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia i Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, pasterze Kościoła w Polsce - wraz z licznie zebranymi wierzniymi (również grupą młodych pielgrzymów z parafii) dokonali w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

20.11 - w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w naszej bazylice po Mszy św. o 8.30, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, został dokonany Jubileuszowy Akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Nowenna przygotowująca na te uroczystości trwała w naszej parafii codziennie po wieczornej Mszy św. * Poświęcono opłatki wigilijne, które można nabywać w zakrystii po Mszach św. i biurze parafialnym w godzinach urzędowania.

22.11 - przypadało wspomnienie św. Cecylii, patronki śpiewu i muzyki sakralnej. Z tej okazji dziękowano grupom i osobom posługującym w parafii grą i śpiewem, tj.: panom organistom, chórowi „Fordonia”, zespołowi „Samemu Bogu”, i Scholi „Boże Nutki”, które uświetniają śpiewem i muzyką nabożeństwa w parafialnej świątyni. Z tej okazji po Mszy św. o 18.30 w kościele, odbył się też koncert muzyki organowej w wykonaniu naszego organisty Krzysztofa Fryska.

26.11 - o 10.00 w kościele p.w. św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy syn naszej parafii diakon Maciej Biegun, z Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej, przyjął święcenia prezbiteratu.

27.11 - rozpoczął się adwent i nowy rok kościelny, który przeżywamy w Polsce pod hasłem: „Idźcie i głoscie”. Adwent to czas świętego i radosnego oczekiwania na spotkanie ze Zbawicielem w święta Bożego Narodzenia i w dniu ostatecznym. * W dni powszednie Adwentu o 7.00 dla dorosłych, a o 17.00 (od poniedziałku do piątku) dla dzieci odprowadzane są „roraty”, czyli Msza Święta wotywna o Matce Bożej. Dzieci przychodzą na roraty z lampionami. * Wspólnota neokatechumenalna zaprasza do wspólnej modlitwy adwentowej. Jutrznia – laudesy – poranna modlitwa Kościoła codziennie od poniedziałku do piątku o 6.00 w Domu Duszpasterskim na parterze. * Formą pomocy adwentowej dla bliźnich jest wykupienie wigilijnej świecy jako symbol jedności z dziećmi cierpiącymi. Świece są do nabycia w zakrystii i sklepiu, a w tygodniu w biurze parafialnym w godzinach urzędowania. * O 13.00. neoprezbiter ks. Maciej Biegun odprawił Mszę św. tzw. prymicyjną. Po Mszy św. było błogosławieństwo księdza neoprezbitera z wręczeniem pamiątkowych obrazków prymicyjnych.

29.11 - po wieczornej Mszy św. o 18.30

odbyło się na plebanii spotkanie liderów grup i wspólnot - sejmiku parafialnego poświęcone przygotowaniom do zbliżających się wydatrzen liturgicznych.

Grudzień 2016

4.12 - przypadała 25. rocznica powstania Radia Maryja. W bazylice p.w. św. Wincentego a Paulo koncertem o 17.00 rozpoczęły się uroczystości w Bydgoszczy, a o 18.00 odprawiono Mszę św. dziękczynną, pod przewodnictwem ks. bpa Jana Tyrawy. Wydarzenia te transmitowało Radio Maryja i Telewizja Trwam. * W parafii trwał jarmark św. Mikołaja zorganizowany przez „Wiatrak”. Po Mszy św. o 11.30 dzieci, wraz z rodzicami, miały okazję spotkać się z żywym św. Mikołajem i wziąć udział w wydarzeniach jarmarkowych.

6.12 - przypadało wspomnienie św. Mikołaja. Dzieci po Mszy św. o 17.00 obdarowane zostały słodyczkami.

8.12 - przypadała uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Msze św. odprawiano jak w dni powszednie z dodatkową o 10.00. * Od 12.00 do 13.00, w parafialnej kaplicy, trwała „Godzina Łaski” (przed wystawionym Najświętszym Sakramentem), a w ramach nabożeństwa trwały modlitwy prowadzone przez kapłana, oraz adoracja w ciszy. * Podczas Mszy św. o 17.00 w kościele, dzieciom przygotowującym się do I Komunii św., poświęcono medaliki.

11.12 - przeprowadzona została tradycyjna akcja charytatywna „Kilogram, dla potrzebujących”. Przygotowano 150 paczek.

Od 17 do 18.12 - Diecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego „Martyria” zaprasza na rekolekcje adwentowe pod hasłem: „Gdy czekanie na dziecko boli...” dla małżeństw starających się o potomstwo. Rekolekcje odbędą się w Zamku Bierzgłowskim.

23.12 - to dzień adwentowego nawrócenia - spowiedzi św. dla parafii. Zaproszono do posługi kapłanów dekanatu. Spowiedź św. będzie od 9.00 do 11.00 i od 15.30 do 18.30 (w święta nie będzie okazji do spowiedzi).

24.12 - Wigilia Bożego Narodzenia. Msze św. 7.00 i 8.30 (po południu Mszy św. nie będzie). * Celebrazja Bożego Narodzenia rozpocznie się Mszami św. o 22.00 i 24.00 - tzw. Pasterkami z asystą Żywego Żłóbka.

25.12 - W pierwszy dzień Świąt nie będzie Mszy św. o 7.00. Pozostałe Msze św. jak w każdą niedzielę. Podczas Mszy św. o 13.00 będzie asysta Żywego Żłóbka. * O 15.00 podczas Mszy św. będzie udzielany sakrament Chrztu św. * Tego dnia przypada XIV rocznica śmierci I proboszcza ks. prałata Zygmunta Trybowskiego. Po Mszy św. o 18.30 wyjdziemy do grobu z modlitwą za duszę zmarłego.

26.12 - II Dzień Świąt Bożego Narodzenia. Poświęcony jest modlitwom za Katolicki Uniwersytet Lubelski. Msze św. jak w niedzielę. * Podczas Mszy św. o 13.00 Żywy



Żłóbek.

27.12 - rozpoczną się doroczne odwiedziny duszpasterskie - kolęda. Ks. Krzysztof Kozłowski odwiedzi swoich parafian na Osiedlu Eskupala według oddzielnego planu. Początek odwiedzin: o 16.00 – w dni powszednie, 14.00 – w soboty i o 15.00 – w niedziele. * Szczegółowy plan został umieszczony na str. 35.

30.12 - jest obchodzone w Kościele święto Świętej Rodziny – Jezusa Maryi i Józefa.

31.12 - o 18.30 na koniec roku, Msza św. dziękczynno-błagalna i inne modlitwy.

Styczeń 2017

1.01.2016 - w Nowy Rok 2017 nie będzie Mszy św. o 7.00. * O 18.00 rozpocznie się, a zakończy się po wieczornej Mszy św. o 18.30 noworoczny koncert kolęd w 80 rocznicę urodzin śp. ks. prałata Zygmunta Trybowskiego z udziałem Chóru Stowarzyszenia Muzycznego „Fordonia” i Zespołu Pieśni Dawnej „Fresca Voce” z Domu Kultury 5 w Fordonie.

6.01 - Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli. Niedzielny porządek Mszy św. Msza św. o 13.00 z asystą Żywego Żłóbka.

8.01 - Mszy św. o 13.00 będzie z asystą Żywego Żłóbka.

10.01 - Niedziela Chrztu Pańskiego. Sakrament Chrztu św. jest udzielany w drugą i czwartą niedzielę na Mszy św. o 15.00.

15.01 - o 18.00 w Hali Widowiskowo - Sportowej „ŁUCZNICZKA” w Bydgoszczy będzie miał miejsce wyjątkowy koncert „Betelem w Bydgoszczy”. To jedno z 11. wydarzeń ewangelizacyjnych, które odbywać się będą w miastach Polski. Podczas koncertu zabrzmia najpiękniejsze kolędy i pieśni bożonarodzeniowe, w nowych i oryginalnych aranżacjach, w wykonaniu takich gwiazd estrady i zespołów muzycznych jak: TGD (Zespół Trzecia Godzina Dnia), Natalia Niemen, Marika, Kuba Badach, Piotr Cugowski oraz Mate.O. Koncert poprowadzi Marek Zając.

Od 18.01 do 25.01 - trwał będzie Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijań.

21.01 - przypada Dzień Babci, a 22. stycznia Dzień Dziadka. Pamiętajmy o nich, zarówno o żyjących jak i zmarłych.

22.01 - odbędzie się w kościele koncert kolęd, zwany „cukierkowym”, ku pamięci ks. Zygmunta Trybowskiego, który przygotowuje „Wiatrak”.

2.02 - przypada Święto Ofiarowania Pańskiego - znane jak MB Gromnicznej.

Nabożeństwa i uroczystości z naszej bazyliki transmitowane są w internecie, zaś informacje podawane są w ogłoszeniach duszpasterskich i na stronie internetowej parafii www.mbk.pl #.

Leszek Łęgowski

MOJA KOLEDA

(MIA PASTORALO)

Zbliża się wieczór
milkną ulice
śpią wigilijne
kościelne dzwony -
w zapachu świerku
oczekiwania
na czas świąteczny
śniegiem srebrzony.

Wyglądam gwiazdki
jak małe dziecko
na granatowym
grudniowym niebie.
Biały opłatek -
mój chleb miłości
z cichą kolędą
niosę do ciebie.

W śpiewie aniołów
w gwiazd aureoli
dar niepojęty -
Bóg – Tajemnica.
Przy zimnym żłóbk
w grocie pastuszej
Najświętsza Matka
Maria Dziewica.

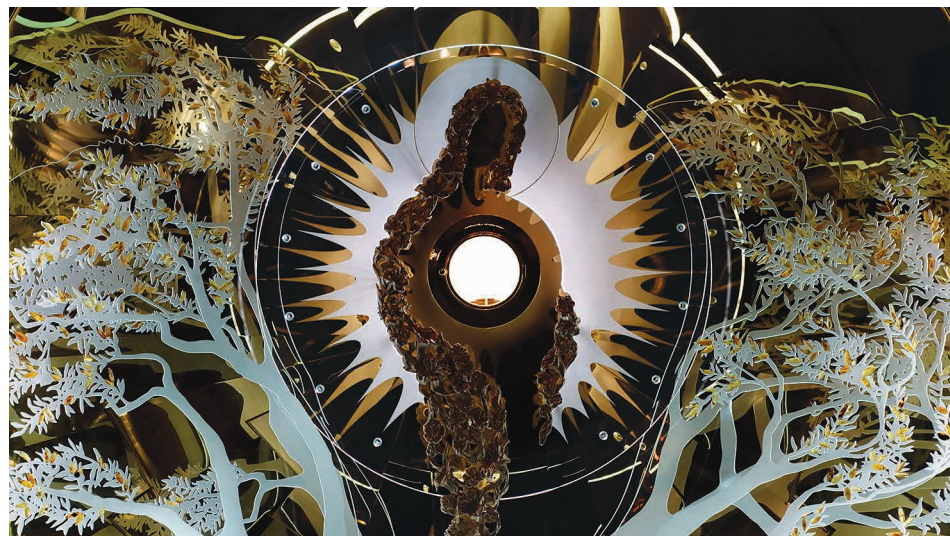
Niemowlę śpiące
Boża Dziecina
krucha jak chleba
okruch – drobina
przychodzi na świat
z Nieskończoności
by nas obdarzyć
ciepłem miłości.

Błogosławione
Słowo Przedwieczne -
Niebo Wysokie
tak blisko ziemi.
Klękam przed Tobą
z moją kolędą
wraz z aniołami
uśmiechniętymi.

Niech żadne serce
dziś się nie smuci
i żadne dzisiaj
niech już nie boli.
Pokój nad całym
zbudzonym światem.
I pokój ludziom
dziś dobrej woli!

Październik 1996 r.,

z tomu: *Gdy ma się ku wieczorowi. Wiersze religijne*
Leszka Łęgowskiego, Bydgoszcz 1997,



ŚWIATŁO POKOJU

W niedzielę 30. października 2016 r., podczas Mszy św. o 18.30, w obecności ks. bpa Jana Tyrawy rozpoczęliśmy adorację Najświętszego Sakramentu wystawionego w niezwykłym ołtarzu (fot. przedstawia centrum ołtarza, przyp. red.). „Światło Pojednania i Pokoju” – tak zatytułowany został najnowszy ołtarz adoracji eucharystycznej przeznaczony do Sanktuarium Matki Słowa w Kibeho w Rwandzie.

Ołtarz wykonany w gdańskiej pracowni artystycznej „Drapikowski Studio”, podobnie jak wcześniejsze już wykonane ołtarze, (z których kilka gościliśmy w naszej Bazylice) charakteryzują się bogatą symboliką religijną. Poszczególne elementy dzieła łą-

czą wizerunki Jezusa Chrystusa oraz Jego Matki - Maryi.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ołtarzu „Światło Pojednania i Pokoju” trwała codziennie od 9.00 do 21.00 do 8 listopada br. W czas adoracji, aby Pan Jezus nie był sam, włączyło się wielu wiernych, grupy i wspólnoty apostolskie - także spoza parafii.

Zakończę ten tekst jedną uwagą. Należymy do tych szczęśliwych miejsc na świecie, kiedy jeszcze - przed miejscem przeznaczenia - trafia do nas „po drodze” takie nadzwyczajne dzieło. Za ten dar - niech będą dzięki Bogu i ludziom.

FRED



BEZ POWTÓREK I PRÓBY GENERALNEJ

z szefem Fordońskiego Zakładu Pogrzebowego Markiem Pawłowskim – rozmawia Mieczysław Pawłowski

Prowadzi Pan od wielu lat zakład pogrzebowy. Pochówki to dziś rodzaj usługi. Czy jest to tylko usługa czy również i przysługa?

Formalnie jest to usługa zgodnie z wpisem do Centralnej Ewidencji Przedsiębiorców. Na większość kosztów pogrzebowych rodzina zmarłego ma zapewnione środki z ubezpieczenia. My wyręczamy najbliższych w załatwianiu spraw związanych z pogrzebem. Nie działamy jednak taśmowo, bo nie jesteśmy „hurtownią”, gdzie usługi wrzuca się do koszyka i czeka na wykonanie zlecenia. U nas każda ceremonia traktowana jest w sposób wyjątkowy.

Stwierdzić więc trzeba, że dziś zakres zobowiązań zakładu pogrzebowego nie jest przysługą lecz zestawem usług.

Najpierw uważnie słuchamy by później, wspólnie z rodziną, znaleźć najlepsze i najkorzystniejsze rozwiązanie. Jesteśmy po to, aby rodzinie zmarłego, która przeżywa trudne chwile, pomóc załatwić wszelkie sprawy związane z pochówkiem.

Bo to są trudne chwile i w stresie można coś pominąć.

Oczywiście. Takie jest nasze zadanie. Dbamy, aby każdy szczegół był zrealizowany z najwyższą starannością, a rodzina miała pewność, że wszystko zostało ustalone. Nie przez przypadek nasz zakład nosi nazwę „Fordoński”. Nazwa zobowiązuje. Biuro znajduje się w Starym Fordonie, a my jesteśmy dla mieszkańców Fordonu. I dlatego też pomagamy we wszelkich formalnościach, nie pobierając za to opłat. Bo najważniejsze dla nas jest to, aby cała ceremonia była zorganizowana po prostu dobrze.

Czyli zmarli fordoniaci są dla was swojakami?

Zgadza się. Wszyscy mieszkamy w Fordonie, więc nie wyobrażam sobie innych relacji.

Każda śmierć - bez wyjątku - jest wydarzeniem mocno stresującym. Zgłoszenia, że ktoś potrzebuje pomocy w takiej sytuacji zdarzają się o każdej porze dnia i nocy.

Tak jak dyżur lekarza, tak i nasze biuro czynne jest całą dobę, 7 dni w tygodniu.

I co wtedy Zakład musi zrobić?

Właściwie od momentu zgłoszenia, zaczyna się organizacja pogrzebu. Czy w dzień, czy w nocy, pomagamy rodzinie, która jest pod wpływem emocji i często nie wie od czego zacząć. Najpierw wyjaśniamy zasady obowiązujące w biurach parafialnych i cmentarnych, a potem ustalamy plan dal-

szego działania. Jeżeli jest taka potrzeba, przyjeżdżamy po zmarłą osobę i zabieramy ją do chłodni, aby później zająć się toaletą, kosmetyką i ubraniem.

Personel pracujący w Zakładzie musi więc mieć odpowiednie przygotowanie, umiejętności, a nie tylko ładnie się ubrać oraz założyć cylinder i białe rękawiczki.

Umiejętności są bardzo potrzebne, ale ważniejsze jest doświadczenie, życzliwość, takt i gotowość na działania niesza-blonowe. Na codzień spotykamy ludzkie dramaty, smutek, zdenerwowanie i każdemu staramy się pomóc.

Osoby wykonujące te zadania nie mogą bać się zwłok.



Doświadczenie z pewnością w tym pomaga. Obsługa musi wiedzieć jak należy zająć się ciałem i z jakim szacunkiem do niego podchodzić.

A czy zdarzają się w Zakładzie przypadki zgłoszeń, że ktoś umiera na skutek zdarzeń losowych typu pożar, samobójstwo, wypadek drogowy?

Są takie sytuacje, ale to zawsze związane jest z dochodzeniem. Wzywana jest Policja i konieczne jest postępowanie, aby wykluczyć udział osób trzecich. Przyjeżdża prokurator, a ciało zabierane jest do zakładu medycyny sądowej dyżurującym karawanem. Wtedy trzeba zaczekać na wynik sekcji i uzyskać z prokuratury zgodę na wydanie zwłok. Ale i w takim przypadku jesteśmy z rodziną w kontakcie od samego

początku i razem przechodzimy skomplikowane etapy przygotowań do ceremonii pogrzebowej.

Zdarzają się pewnie też pochówki osób, które należą do Kościołów innych wyznań, czy religii, jak również takich, którzy się nie deklarują, że są osobami wierzącymi. Czy ta różnorodność przysparza jakiś dodatkowych problemów Zakładowi?

Większość pochówków ma charakter katolicki, czyli taki, w jakich zwykle uczestniczymy, kiedy kapłan przewodniczy celebracjom pogrzebowym. Zdarzają się jednak ceremonie wiernych innych wyznań i wtedy duchowny danego wyznania lub starszy zboru, czy inny przełożony prowadzi pogrzeb. Bywa wreszcie, że ceremonie mają charakter typowo świecki, czyli bez udziału osób duchownych. Wtedy pogrzeb prowadzi świecki mistrz ceremonii, a jego przebieg zależy od woli zmarłego oraz życzeń osób najbliższych, które organizują ceremonię pożegnania.

Czy zmarły, przygotowując się do spodziewanej śmierci, mówi w jaki sposób ma być pochowany?

Często krewni zostają zobowiązani do załatwienia konkretnych czynności lub sposobu ich przeprowadzenia. I tutaj także musimy stanąć na wysokości zadania. Bywały prośby, by mogiłę zasypać zaraz po zakończeniu ceremonii przy rodzinie chociaż nigdy tak nie postępujemy. Bywają życzenia co do garderoby - co i w jaki sposób założyć. Najistotniejszym jest jednak miejsce, czyli grób, w którym zmarły ma zostać pochowany lub dochowany.

Nowe zjawisko, które coraz częściej obserwujemy na cmentarzu, to pogrzeb z urną zamiast pogrzebu w trumnie. Jaki jest odsetek takich pochówków?

U nas jest to ok 20% nawet przy dużej dostępności spopieliarni. Mamy je do dyspozycji w Białych Błotach, w Toruniu i w Chełmży.

Jak więc przebiega przygotowanie do pochówku w urnie?

Trzeba zorganizować pożegnanie, ustalić termin spopielenia i opłacić miejsce, w którym będzie złożona urna. Trumna do kremacji wykonana jest z surowego i nielakierowanego drewna, bez metalowych elementów. Reszta formalności pokrywa się z pogrzebem tradycyjnym.

Następna odpowiedź może być ciekawa dla Czytelników. Jaka jest przeciętna różnica kosztów pochówku w urnie, w stosunku do pochówku w trumnie?



Koszty są porównywalne. Przy spopieleniu musimy opłacić trumnę i urnę (najtańsza to wydatek 200 zł) i to można porównać z kosztem tradycyjnej trumny. Do tego dochodzi koszt usługi spopielenia - 690 zł. Tańsza jest obsługa pogrzebu, bo nie potrzeba tylu żałobników, oraz niższe są opłaty cmentarne. W tym zakresie doradzamy, gdzie najtaniej i najbliżej pochować krewnego, jeśli nie ma grobu rodzinnego. Często nie potrzeba też demontować pomnika, gdyż mamy stosowną windę do opuszczania urn. Przy dochowaniu do grobu, pokładne, czyli opłatę za kwaterę cmentarną płaci się za miejsce - tylko raz - a nie za każdą dochowaną osobę.

Urnę można pochować na przykład w grobie dziadka w nogach?

Można, ale zazwyczaj składa się w głowie.

W głowie?

Tak. Jeśli tylko warunki i przestrzeń wokół pomnika na to pozwalają.

Wśród osób, które uczestniczą czynnie w życiu Kościoła, trudno zaakceptować to, żeby kogoś chować w urnie. Tak?

Nie jesteśmy przyzwyczajeni do „urny” i najzwyczajniej przy takich ceremoniach czegoś nam brakuje. I mimo, że kościół nie zabrania kremacji, to wiele wspólnot i większość katolików nie wybiera sobie innej ceremonii jak tylko z trumną.

A jak wygląda sprawa transportu zwłok z większej odległości, np. z zagranicy, bo ktoś zginął w tragicznych okolicznościach w innym kraju?

Często rodziny załamane wysokimi kosztami, szukają transportu na własną rękę. Jeśli dostajemy takie zgłoszenie, natychmiast rozpoczynamy procedurę sprowadzenia ciała z zagranicy i kalkulujemy koszty, aby były możliwie najniższe. Po uzyskaniu zgody na przywóz do Polski, zabiera się specjalną trumnę z metalowym wkładem i rusza po kartę zgonu do miejsca, gdzie zmarł nasz krewny. Na miejscu trzeba uzyskać akt zgonu, pozwolenia z policji oraz dokumenty z polskiej ambasady. Wreszcie, ze szczelnie zamkniętą trumną, można wrócić do kraju. W tym wypadku kremacja bywa też sposobem na zmniejszenie kosztów transportu.

Czym - dla zakładu - różni się pochówek w urnie od tego w trumnie?

Na pewno pogrzeb „urnowy” charakteryzuje się wydłużonym czasem przygotowania, dodatkowymi formalnościami i w ostateczności trochę inną formą obsługi pogrzebu. Trzeba wtedy zorganizować spopielenie ciała, umówić rodzinę na pożegnanie przed i sporządzić dodatkowe dokumenty. Do ceremonii pogrzebowej potrzeba mniej osób, inaczej kopie się miejsce pod urnę. Trzeba przygotować inną dekorację grobu. Stosujemy też specjalną windę do opuszczania urn.

Mówiliśmy, że zwykle taki pochówek w urnie wymuszony jest brakiem miejsca

na cmentarzu. Czy wymagany jest jakiś czas od ostatniego pochówku w danym miejscu?

Przy pogrzebach tradycyjnych musi upłynąć dwadzieścia lat, żeby pochować kogoś na tym samym miejscu, a w przypadku urn nie ma żadnych ograniczeń.

Jakie kłopoty, czy inne utrudnienia pojawiają się, gdy ktoś umiera w wypadku komunikacyjnym, na skutek działania tzw. osób trzecich, czy jak np. w przypadku zabójstwa?

Utrudnieniem są dodatkowe czynności Policji, potem prokuratury, z której trzeba uzyskać pozwolenie na wydanie zwłok. Potem zazwyczaj wyznaczana jest sekcja, a to może wiązać się z oczekiwaniem nawet kilku dni, co w efekcie opóźnia pochówek.

Co jest największą trudnością dla Zakładu w sprawnym przeprowadzeniu rodziny i najbliższych zmarłego przez ten proces pożegnania?

Nauczyliśmy się pokonywać wszelkie przeciwności, bo pogrzeb to ceremonia bez powtórek i bez próby generalnej. Ale najbardziej kłopotliwe jest przewidywanie i sprawdzenie, czy każdy element ceremonii został uwzględniony i załatwiony. Dotyczy to sytuacji, kiedy nasz zakład załatwia tylko część spraw. Wtedy szczególnie musimy zwracać uwagę na wszystkie elementy pogrzebu. Dlatego preferujemy kompleksową obsługę i pomoc w organizacji całego pogrzebu. I tę pomoc wykonujemy nieodpłatnie.

Kiedys było tradycją, że zmarły do czasu pogrzebu przebywał w domu i to właśnie z domu wyprowadzało się go na cmentarz. Dzisiaj to wszystko dzieje się w oddaleniu od rodziny, bo rzadko ktoś umiera w domu, najczęściej jest to śmierć w warunkach szpitalnych, a osoby umierają samotnie. Oczywiście są rodziny, które dbają o kontakt do ostatniej chwili, ale kiedy tego kontaktu do ostatniej chwili nie ma, bo ktoś np. w nocy umarł w szpitalu, to rodzina, a przynajmniej najbliżsi jeszcze są w stanie tę osobę zobaczyć. W przypadku kremacji przyjeżdżająca na pogrzeb rodzina nie ma okazji zobaczyć jak bliski zmarły wyglądał w ostatnim czasie. A przy pochówku tradycyjnym jest to możliwe. Jak to wygląda dzisiaj?

W ostatnim czasie władze sanitarne przypomniały, że SĄ PRZEPISY, KTÓRE ZABRANIAJĄ PRAKTYKI OTWIERANIA TRUMNY I POŻEGNANIA SIĘ Z BLISKIM PRZED CEREMONIĄ POGRZEBOWĄ. I jest to kłopot, bo wiele osób chciałoby jeszcze zobaczyć bliską osobę i z nią się pożegnać. Niestety. Dziś robić tego absolutnie nie wolno.

Chodzi o ten czas od umieszczenia zwłok w trumnie i w chłodni, tak?

Tak. Od momentu zamknięcia trumny. Dlatego tak ważny jest pierwszy kontakt z nami, żebyśmy mogli ustalić sposób poże-

gnania. Jeżeli zabieramy członka rodziny z domu, to jedyna możliwość jest właśnie w tym momencie.

Jaka jest - dla Zakładu - największa trudność od momentu przyjęcia zgłoszenia o śmierci do momentu złożenia w grobie?

W chwili obecnej to właśnie kwestia pożegnania rodziny z najbliższą osobą stawia przed nami duże wyzwanie. Nie jest to możliwe przed ceremonią, więc jeśli mamy takie informacje wcześniej, możemy to zaplanować.

Dobrą więc radą dla takich osób czy rodzin, którym przydarzyła się wśród nich śmierć jest, by zlecić w całości zadania zakładowi pogrzebowemu, który wie jak to zrobić i bez usterek.

Tak. Na początek często wystarczy telefoniczna rada, ustalenie najważniejszych spraw i nadanie im biegu. Później w biurze jest czas, aby dokończyć formalności.

A jaka jest teraz kolejność, bo wiadomo, że rodzina jest jedną stroną, zakład pogrzebowy jest drugą stroną „kontraktu”, ale jest jeszcze związek wyznaniowy, Kościół, parafia i inne strony, które w tym procesie uczestniczą?

Należy pamiętać, że trzeba zgłosić pogrzeb w swoim kościele, ale wcześniej musi być zarezerwowany termin na cmentarzu. W przeciwnym wypadku może się okazać, iż wybrana godzina jest już zajęta.

Jaka byłaby prośba do tych osób, które zgłaszają się po pomoc w takich trudnych chwilach?

Chyba tylko o to, aby nikt nie obawiał się dzwonić, pytać, rozmawiać. Chcemy pomóc każdemu, kto będzie tego potrzebował i odpowiedzieć jak sprawnie i tanio załatwić sprawy związane z pochówkiem.

Zdarzają się w życiu różne sytuacje i jedno co wiadomo jest to, że każdy z nas umrze. Może ktoś o tym - w tzw. międzyczasie nie pamiętać – jest to jednak „przypadłość”, która dotyczy każdego. Jak powinien przygotować się każdy z nas na tę chwilę? Myślę o różnych dokumentach i innych sprawach, które ten moment poprzedzają. Mogą wystąpić takie okoliczności, które absolutnie utrudniają – może jakieś życzenie zmarłego, którego spełnienie w danych okolicznościach jest absolutnie niemożliwe. Także i to, żeby komuś nie pozostało takie życzenie zmarłego - jako wyrzuty sumienia do końca życia, że go nie wypełnił. Może to być też np. kwestia zarządzania majątkiem, sporządzenia testamentu, czy jakiś innych rzeczy.

Idealem byłoby, gdyby każdy katolik duchowo był przygotowany na spotkanie z Panem. Także resztę spraw, które często dzieli rodziny – np. sprawy majątkowe - warto uregulować za życia, aby najbliższemu nie zostawiać nierozwiązanego problemu.



Czy zdarzyło się Zakładowi w trakcie waszej działalności transportować zwłoki (zmarłego) z zagranicy?

Jak najbardziej. Głównie z krajów Europy: Niemiec, Holandii, Francji, Anglii.

Są różne przepisy w tych państwach?

Przepisy są podobne. Zawsze musi być wystawiona karta zgonu i wraz z nią akt zgonu, a w polskiej ambasadzie trzeba uzyskać pozwolenie na przywóz ciała do kraju. Jednak każde państwo ma nieco inne wymagania co do samego sposobu zamknięcia trumny

Czyli takie lokalne ustalenia dla danego państwa.

Tak. Są państwa, gdzie dla pewności trumnę się plombuje. Obowiązuje też zasada, że trumna musi być z metalowym wkładem, szczelnie zamknięta.

Czy ta szczelność polega na tym, że ten wkład metalowy jest „zaspawany”?

Tak. Zalutowany, zaklejony, na stałe, na zawsze.

Może to trochę przewrotne pytanie, ale w stosunku do „działań smoleńskich” są takie pomysły polityków, żeby wszystkie zwłoki ekshumować i poukładać „właściwe” osoby do „właściwej” trumny.

Najwidoczniej są podstawy by tak puszcząć. Każdy z nas chciałby zapalić znicz nad grobem swojego krewnego a nie obcej osoby. W przypadku sprowadzania jednej osoby nie ma takiej możliwości ew. pomysłu.

Sam pomysł ekshumacji może się wiązać z różnymi sytuacjami. Może to być pochówek zbiorowy osób pomordowanych. Przeważnie od momentu śmierci upłynął już dłuższy czas i w zasadzie funkcjonują tu inne przepisy. Założmy, że ktoś niedawno zmarł i trumna została zabezpieczona podczas transportu z zagranicy. I jeśli ktoś tu - na miejscu - domaga się ekshumacji, żeby definitywnie stwierdzić co i jak, to jest takie coś możliwe?

Ekshumacja zawsze jest możliwa. Przede wszystkim można ją przeprowadzić na wniosek rodziny, ale także sądu czy prokuratora.

Brakuje jeszcze ostatniego pytania. Jak się nazywa i jaki jest adres kontaktowy

do zakładu, a także jakie są numery telefonów itd.?

Fordoński Zakład Pogrzebowy. Nasze biuro znajduje się w Starym Fordonie przy ul. Wyzwolenia 5 (100 m od Rynku) tel. 52 52 22 373 i tel. kom. 600 03 25 25 oraz adres internetowy www.pogrzebyfordon.pl. (patrz ramka, przyp. red.)

Myślę, że osobom zestresowanym takimi niespodziewanymi sytuacjami, może taki zestaw informacji pomóc.

Zapomniałem zadać jeszcze jedno pytanie. Ostatnio pojawiła się informacja w naszych kościelnych gablotach ogłoszeniowych, że przygotowana jest w określonym dniu ceremonia pochówku dzieci nienarodzonych. Czy zdarzają się Wam takie przypadki pochówku dzieci zmarłych w okresie prenatalnym?

Niestety, zdarzają się i to wcale nierzadko. Procentowo odsetek tych pochówków wzrasta. Jest to sytuacja trudna dla rodziców, a traumatyczne przeżycia pozostają na długo w ich świadomości.

Jak to jest wtedy z pochówkiem, bo wiadomo, że to są choćby inne wymiary miejsca?

Każdy cmentarz ma kwatery pochówku dla dzieci. Dla rezerwacji miejsca nie ma znaczenia, czy dziecko zmarło w okresie prenatalnym, przy porodzie, czy później.

I jeszcze jedno. Czasami są takie życzenia, by w czasie chowania zmarłego było coś zagrane, zaśpiewane. Wiadomo, że jak na przykład jest chowany członek chóru parafialnego to zaśpiewa mu wspólnota. Ale są takie osoby, które w swojej ostatniej woli zapisują, że chciałby mieć na pogrzebie zaśpiewaną jakąś piosenkę czy zagrana jakąś melodię.

Na każdym pogrzebie jestem osobiście i dzięki temu mogę dopilnować wszystkich szczegółów. Jednocześnie jestem muzykiem, więc mogę spełnić ostatnią wolę lub życzenia rodziny w tym zakresie.

Jakie to są najczęściej utwory?

Różne. Począwszy od takich bardzo popularnych, pogrzebowych jak np. „Cisza”, „Popatrz jak prędko mija czas”, „Mamo” - z repertuaru Violetty Villas. Zdarzają się też zupełnie świeckie, jak np.: piosenki zespołu „Dżem”, czy motywy z popularnych seriali, lub wolą osoby zmarłej - odtwarza-

na jest jej ulubiona płyta. Zdarzają się też prośby o wykonanie ulubionych utworów na innym instrumencie, np: akordeon, saksofon, skrzypce.

Dosyć charakterystyczną melodią jest muzyka z filmu „Misja”. Też ją gracie?

Przez wiele osób jest bardzo lubiana i jak najbardziej, stosownie do okoliczności jest wykonywana.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

I ja dziękuję.

Od redakcji:

Rozmowę z panem Markiem Pawłowskim - szefem Fordońskiego Zakładu Pogrzebowego - przeprowadzono 1. sierpnia 2016 roku. Panowie Pawłowscy nie są rodziną.

Mimo, że ta rozmowa - z konieczności - ma wiele uwag praktycznych sądzimy, że może być pomocna wielu osobom zainteresowanym, a i inne osoby sprowokuje do refleksji nad naszym przemijaniem.



FORDOŃSKI
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KREMACJE POGRZEBY

Organizacja, przygotowanie,
ustalenie terminów,
mobilne biuro.
FORDON i okolice

Obsługujemy cmentarze:
w FORDONIE, ul. WIŚLANA
i wszystkie pozostałe

Fordoński Zakład Pogrzebowy
ul. Wyzwolenia 5

 600 03 25 25
tel. 52/ 52 22 373

www.pogrzebyfordon.pl

Listy, listy, listy, ...

Od redakcji.

W minionym czasie do redakcji napłynęło wiele życzeń i listów. Za te oznaki pamięci i uznania dziękujemy. Poniżej dwa z nich.

J+M Droga Redakcjo Na Oścież i Wszyscy, którzy się do Was przyznają.

Z mojej pamięci i serca nie da się wymazać naszego spotkania przed laty, a fakt, że przysyłacie mi swoje cenne Pismo to tę pamięć podtrzymuje i ożywia. Uczę się wciąż bardzo wiele, czytając i oglądając to, co się u Was dzieje.

Często pamiętam o Was w modlitwie, a na Dni Paschy Pana życzę radosnego zanurzenia się w Bożym Miłosierdziu i niezmordowanego dążenia do dobra.

Wszystkich, których poznałem – z Niezatapalnym Księdzem Buchholzem i tych, których nie znam, polecam Zmartwychwstałemu Panu i proszę o pamięć w modlitwie oraz o nie skreślenie mnie z listy odbiorców „Na oścież”.

Dla przyspieszenia wiosny przesyłam parę już nie kwiatków, ale drzewek. Alleluja, Jezus Żyje!

Br. Leon Stefan Knabit OSB

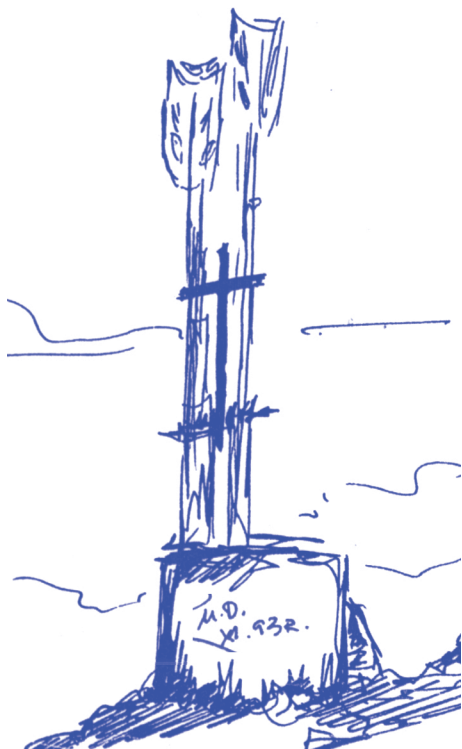
Moi Drodzy

Nie byłem u Was kilka lat. Gratuluję tak pięknego kościoła. Wzruszyłem się tym, że w Wielki Czwartek celebrowałem Biskup z Watykanu. Z taką liturgią jeszcze się w życiu nie spotkałem. To mnie wzruszyło. Zrobiłem sobie zdjęcia prawie wszystkich waszych malowideł. Pokażę mamie, która dziś nie mogła tu być – od wielu lat bywała. Szczęść Wam Boże.

Andrzej

PS. Nabyłem Wasze pismo. Piękne! Mama się ucieszy.





MICHAŁ KARZKOWIAK

Michał Karzkowiak urodził się w dniu 27 listopada 1891 roku w Szwelicach powiat Ciechanów. Był synem Bronisława i Teodory hrabiny Potockiej. Pochodził z ziemiańskiej rodziny bardzo religijnej i patriotycznej. Dziadek jego za udział w powstaniach stracił swój majątek i przebywał jako ze-

slaniec na Syberii. Ojciec był ekonomem, bądź dzierżawcą majątku kościelnego w Szwelicach. Jednak większość czasu spędzał w Warszawie poświęcając się pracy społecznej dla kraju. Majątkiem w większości zajmowała się matka.

Pierwsze kroki edukacji Michał zdobywał od wynajętego przez rodzinę nauczyciela domowego. Dopiero w dalszych latach kształcił się w Katolickim Gimnazjum w Wyszogrodzie (Mazowsze). Maturę zdobył w Liceum Humanistycznym w Płocku. Po maturze podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował jako aplikant w kancelariach prawniczych w Płocku, później w Warszawie. Uzyskał specjalizację z prawa gospodarczego, oraz zdał adwokaturę.

W 1923 roku przybył do Bydgoszczy zgłaszając się na ogłoszony przez Zarząd Miasta konkurs na stanowisko prawnika i prokurenta. Otrzymał zadanie czuwania nad spółkami współpracującymi z miastem w zakresie prac komunalnych. Głównie chodziło o sukcesywną likwidację spółek niemieckich, bądź współpracujących mocno z Niemcami. Pracując tu poznał swą przyszłą żonę Barbarę, również pracownicę Magistratu, z którą w farze wziął ślub w 1924 roku.

W 1935 roku Michał założył własną kancelarię adwokacką, choć Magistrat z jego usług nie zrezygnował. Zajął się też pomocą dla Magistratu dla bezrobotnych robotników Polaków. Wiele służył pomocą bydgoskim rzemieślnikom. Bronił też w sądach robotników, zwłaszcza bezrobotnych, oskarżonych przez Policję za udział w wystąpieniach i manifestacjach. Aktywnie

wspierał pomocą prawną jak i finansową rozbudowę kościoła Świętej Trójcy. Miał swoją kancelarię i mieszkanie w kamienicy przy dzisiejszych Alejach Mickiewicza.

We wrześniu 1939 roku, po wybuchu II wojny światowej, władze okupacyjne zmusiły go do zawieszenia swej działalności. Poprzez znajomości z bydgoskimi prawnikami niemieckimi wystarał się o zezwolenie na wyjazd żony i dzieci do swych rodziców, do (wówczas) Generalnej Guberni. Jemu nie pozwolono opuścić Bydgoszczy.

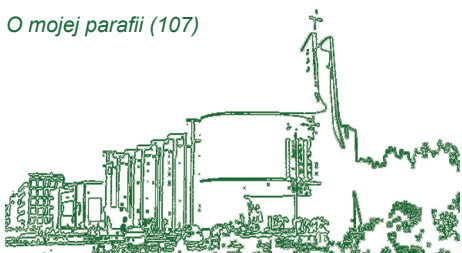
W dniu 29 września 1939 roku otrzymał wezwanie na stawienie się do Gestapo, skąd już do domu nie powrócił. Po kilku dniach mieszkanie z całym dobytkiem zajął wysoki oficer SS.

Michał Karzkowiak zginął rozstrzelany w naszej Dolinie Śmierci w dniu 19 października 1939 roku. O takim przebiegu sprawy i takiej dacie śmierci została powiadomiona przez znajomych przebywająca w Szwelicach żona Barbara. Żona Michała zmarła w dniu 8 marca 1944 roku i spoczywa na cmentarzu parafialnym w Szwelicach.

Dziś w tej miejscowości zamieszkują dalsza rodzina siostry Michała, skąd dowiedziałem się o powyższych losach naszego męczennika. Nie są znane dokładne szczegóły, tylko tyle ile rodzina pamięta z opowiadań swych poprzedników, choć syn siostry Tomasz urodzony w 1938 roku pamięta jeszcze Barbarę Karzkowiak i jej pogrzeb. Prawdopodobnie żyje jeszcze w Kanadzie syn Michała Zenon urodzony w 1937 roku, ale adres jego nie jest znany. Rodzinie tej dziękuję za przekazane informacje

KfAD

O mojej parafii (107)



ZASKOCZENIE

Na początku 2010 roku, bo już 3 stycznia zaskoczyła wszystkich wiadomość odczytana na Mszach św. Był to dekret biskupa Ordynariusza Jana Tyrawy o powołaniu nowej parafii. Wprawdzie spodziewano się takiej decyzji, ale dotyczącej obszaru rozbudowującego się Osiedla Eskulapa. Dekret jednak był inny.

Nowa parafia powstała z wydzielenia terenu trzech innych fordońskich parafii, tj.: MBKM, św. Mikołaja i św. Stanisława na Siernieczku. W dekrecie teren nowej parafii określały granice wyznaczone ulicami: Akademicką, Magazynową, Fordońską i Rejewskiego.

Na siedzibę parafii wyznaczono miejsce przy ul. Bydgoskich Olimpijczyków. Był tam budynek byłego, od wielu lat nieczynnego już przedszkola. Teren wymagał zagospodarowania, a budynek kapitalnego remontu

i przystosowania do nowych celów. Zadanie było niezwykle trudne do realizacji.

Już 11 stycznia ks. bp Jan Tyrawa skierował do naszej parafii - jako rezydenta - nowego kapłana - przyszłego proboszcza ks. Jarosława Czulińskiego. Kapłan ten otrzymał dodatkowe zadanie, by utworzyć w nowej parafii duszpasterski ośrodek akademicki. Za wskazaną lokalizacją takiego ośrodka przemawiała obecność po sąsiedzku domów studenckich zamieszkanych przez około 1000 studentów oraz obiektów Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego.

Na taką propozycję nikt nie był przygotowany, ani przyszli parafianie, ani studenci. Dla przykładu - parafianie z byłej parafii św. Stanisława od wielu pokoleń tam mieszkali, zbudowali kościółek, mieli swój cmentarz i tradycje parafialne. Uważali i uważają go za swój. Dotychczasowi nasi parafianie, szczególnie mieszkający przy ul. Igrzyskowej, którzy od początku budowali swój kościół MBKM również nie kryli zaskoczenia. Wielu z nich było fundatorami wyposażenia kościoła, jak np.: witraże, czy konfesjonały). Wielu z nich od lat działało czynnie w różnych wspólnotach apostołskich, choćby ci z nich, którzy ponad 20 lat, śpiewali w parafialnym chórze „Fordonia”. Wszyscy zdawali też sobie sprawę z jaką trudnością przyjdzie im się zmierzyć, by

z tą niewielką grupą mieszkańców zbudować nową świątynię i wspólnotę.

Studenci mieszkający w akademikach też nie przyjęli z entuzjazmem pomysłu budowy nowego ośrodka. Im nie zależało na tym, że będą mieli bliżej, a bardziej o fakt, że mają u Królowej Męczenników prężne i ciekawe duszpasterstwo akademickie „Martyrę”, gdzie mogą przez lata studiów pogłębiać swoją wiarę poprzez wspólną modlitwę i działanie. Znakiem takiego ich nastawienia była zbliżająca się kolęda, gdzie wielu z mieszkających w akademikach prosiło o przybycie, jak stwierdzali, „naszego” duszpasterza.

Dziś, za pomocą niemałych kosztów obiekt dawniejszego przedszkola został przebudowany i przystosowany do celów sakralnych. Jest kaplica, w której odprawiane są nabożeństwa i mieszkania dla pracujących tam kapłanów.

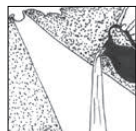
A to co widać, brakuje wiele do normalnego funkcjonowania parafii. Z ofiar parafian można zaledwie utrzymać obiekt i kapłanów. Kiedy powstanie kościół, to dziś spory znak zapytania.

Były też w 2010 roku jeszcze inne, jak to bywa smutne i radosne wydarzenia, ale o tym w następnych odcinkach (cdn).

KfAD



Z KANCELARII PARAFIALNEJ



Chrzty

**Ja ciebie chrzczę:
w imię Ojca i Syna
i Ducha Świętego**

13 marca 2016

Lilianna Zdziarska
ur. 22.10.2015
Amelia Ines Jaskulska
ur. 18.09.2015
Mateusz Matuszewski
ur. 19.11.2015
Sara Anna Porada
ur. 12.10.2015
Nina Lucja Wojciechowska
ur. 25.12.2015
Anna Marzenna Pietrzykowska
ur. 17.05.2015
Agnieszka Małgorzata
Pietrzykowska
ur. 17.05.2015
Ryszard Dariusz Karwecki
ur. 6.01.2016
Oskar Schmidtke
ur. 1.01.2016
27 marca 2016
Lilianna Czenkusz
ur. 27.01.2016
Marta Maria Rytłewska
ur. 9.03.2015
Hiacynta Erdmańczyk
ur. 21.12.2015
Daniel Robert Fabiszewski
ur. 23.01.2016
Dobrochna Łucja Szafrńska
ur. 26.05.2015
Oliwia Alicja Grygiel
ur. 31.12.2015
Maksymilian Michał Krzysztofciak
ur. 14.12.2015
Apolonia Róża Rytłewska
ur. 4.01.2016
Janusz Piotr Kłodziński
ur. 5.01.2016
Zofia Anna Misiąg
ur. 6.11.2015
Wiktoria Halina Wiśniewska
ur. 4.11.2015
Helena Sosińska
ur. 28.01.2016
Marcelina Michalina Pisarek
ur. 1.08.2016
Aleksander Jan Jaworski
ur. 3.09.2015
Maria Elena Murios Treja
ur. 15.02.2016
28 marca 2016
Oliwia Alicja Grochowska
ur. 15.02.2016
10 kwietnia 2016
Dawid Synakiewicz
ur. 26.07.2015
Stanisław Jakub Konieczka
ur. 8.11.2015
Zofia Skrobańska
ur. 8.12.2015
Anita Agnieszka Jasiecka
ur. 2.12.2015
Gabriel Roberto Cojocar
ur. 11.04.2012
Lena Pisanko
ur. 24.12.2015
Kaja Pinkowska
ur. 2.07.2015
16 kwietnia 2016

Stanisław Grochowski
ur. 9.03.2016

24 kwietnia 2016

Olaf Tabaczyński
ur. 29.12.2015
Aleksandra Ewa Skalkowska
ur. 13.02.2016
Emilia Baran
ur. 17.11.2015
Alicja Amelia Woźny
ur. 20.04.2015
Karol Sadaj
ur. 24.04.2015
8 maja 2016
Alan Drozdowski
ur. 7.03.2016
Artur Piotr Płaszczak
ur. 6.12.2015
Aniela Anna Sikorska
ur. 25.12.2015
Mateusz Maciejewski
ur. 20.06.2015
Franciszek Aleksander Majkowski
ur. 30.06.2015
14 maja 2016
Kacper Tomasz Waliszewski
ur. 21.11.2015
Nataniel Franciszek Piechowski
ur. 24.02.2016
17. maja 2016
Bartosz Grzegorz Gniewkowski
ur. 17.05.2016
21 maja 2016
Patryk Smerul
ur. 21.01.2016
22 maja 2016
Mateusz Marcin Nowicki
ur. 30.10.2015
Rozalia Paulina Mieczyk
ur. 24.03.2015
28 maja 2015
Izabela Karolina Majewska
ur. 13.03.2016
29 maja 2016
Wiktoria Anna Klimczuk
ur. 12.03.2016
12 czerwca 2016
Bartosz Sobieszczyk
ur. 30.11.2015
Nina Kniola
ur. 4.04.2016
Wojciech Śroła
ur. 13.05.2016
Iga Katarzyna Szatlach
ur. 7.01.2015
Hanna Komaszewska
ur. 6.04.2016
Przemysław Zbigniew Kujawa
ur. 18.01.2016
Antonina Anastazja Brukwicka
ur. 9.12.2015
Lena Poklękowska
ur. 23.02.2016
Maja Mariola Pyśk
ur. 24.02.2016
Liliana Anna Milewska
ur. 30.10.2015
18 czerwca 2016
Kamila Rita Stomczewska
ur. 14.10.2015
Dominik Piotr Kubiś
ur. 21.06.2015
25 czerwca 2016
Martyna Anna Andrzejewska
ur. 21.01.2011
26 czerwca 2016

Martyna Julia Sochalska
ur. 28.02.2016
Jakub Sebastian Stubiński
ur. 28.04.2016

Martyna Julia Bejenka
ur. 5.03.2016

Oliwia Emilia Juhnke
ur. 10.02.2016

Bartosz Pszczółliński
ur. 29.03.2016

8 lipca 2016

Pola Kaszuba
ur. 23.08.2015

10 lipca 2016

Stefan Koprowski
ur. 15.06.2015

Antoni Tomasz Kubiak
ur. 13.02.2016

Maja Anna Barabasz
ur. 12.01.2016

Zuzanna Wierchowska
ur. 1.02.2016

Jakub Erdman
ur. 29.01.2016

24 lipca 2016

Nikodem Andrzej Chęciak
ur. 26.02.2016

Bartosz Krępa
ur. 14.02.2016

Kornelia Urszula Niestatek
ur. 18.04.2016

Wiktoria Walczyk
ur. 2.03.2016

Michalina Alicja Śrajera
ur. 25.03.2016

Kacper Jurand Kirschstein
ur. 4.04.2016

30 lipca 2016

Alexander Emil Skalmowski
ur. 11.10.2015

31 lipca 2016

Iga Wiktoria Ochocińska
ur. 5.04.2016

6 sierpnia 2016

Agata Piechowska
ur. 15.05.2016

14 sierpnia 2016

Pola Wolska-Górska
ur. 12.01.2016

Alan Paweł Chmielewski
ur. 19.04.2016

Olga Szczepaniak
ur. 28.04.2016

Alicja Openchowska
ur. 20.05.2016

Maja Domżańska
ur. 25.04.2016

Antoni Grzębski
ur. 15.07.2016

Natan Bruno Wasilewski
ur. 6.08.2015

Antoni Wesółowski
ur. 29.06.2016

Dominik Zbigniew Nowicki
ur. 18.12.2015

Filip Paweł Nowicki
ur. 18.12.2015

Julia Zofia Przybylska
ur. 20.04.2016

28 sierpnia 2016

Tomasz Piotr Borowski
ur. 3.03.2016

Kaja Maria Kulska
ur. 13.05.2016

Amelia Madajewska
ur. 4.04.2016

Julia Cabańska
ur. 29.03.2016

Zuzanna Elżbieta Nowicka
ur. 24.11.2015

Kornelia Maria Wojtysiak
ur. 30.06.2016

Julia Psarska

ur. 15.03.2011
Natalia Lubomska
ur. 23.12.2015

11 września 2016

Mirosława Salomea Olejnik
ur. 2.07.2016

Eliza Urbańska
ur. 20.05.2016

Alicja Brylińska
ur. 18.03.2016

Liliana Świetlik
ur. 12.07.2016

Zofia Ewelina Osińska
ur. 24.06.2016

Alicja Magdalena Matuszak
ur. 14.05.2016

Małgorzata Bocian
ur. 9.08.2016

Piotr Bojarowski
ur. 7.06.2016

Wiktoria Monika Wierzbowska
ur. 16.07.2016

24 września 2016

Iga Olszewska
ur. 30.01.2016

25 września 2016

Apolonia Agata Koszewska
ur. 5.05.2016

Olaf Beger
ur. 20.07.2016

Natalia Wyrobek
ur. 21.07.2016

Filip Arkadiusz Zborala
ur. 11.06.2016

Zuzanna Wileńska
ur. 25.07.2016

Gabriela Bączkowska
ur. 2.04.2016

Iga Nawrocka
ur. 3.02.2016

Gustaw Korytowski
ur. 12.05.2016

Kajetan Neubauer
ur. 3.06.2016

Jowita Neubauer
ur. 3.06.2016

1 października 2016

Jan Latos
ur. 21.03.2016

8 października 2016

Helena Zofia Mokwa
ur. 29.03.2016

9 października 2016

Arkadiusz Nurski
ur. 6.06.2016

Klara Bądzelewska
ur. 27.07.2016

Hanna Maria Wdowiak
ur. 25.06.2016

Ludwik Magiera
ur. 23.07.2016

Lena Barbara Kudłaciak
ur. 14.07.2016

Adam Bąk
ur. 19.05.2016

Tomasz Iwiński
ur. 30.03.2016

Julia Sobel
ur. 29.06.2016

Iga Jeleń
ur. 21.06.2016

22 października 2016

Agata Łucja Grabara
ur. 7.07.2016

Grzegorz Holka
ur. 18.03.2016

23 października 2016

Igor Aleksander Mickiewicz
ur. 20.05.2016

Michał Tomczak
ur. 13.06.2016

Julia Urbańska



ur. 7.08.2016
Nina Joanna Wojtkowska
ur. 29.04.2016
Cezary Frąckowski
ur. 20.08.2016
Maksymilian Jan Kleina
ur. 24.06.2016
Marcel Mateusz Kleina
ur. 24.06.2016
29 października 2016
Zofia Królik
ur. 28.10.2015



Śluby Ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską

19 marca 2016
Radosław Piotr Proszajczak
Ewa Anna Wutkowska
8 kwietnia 2016
Błażej Korgul
Alicja Anna Dryglas
9 kwietnia 2016
Radosław Walczak
Beata Pilek
16 kwietnia 2016
Bartosz Jakub Ruszkowski
Joanna Ewa Baran
Michał Bocian
Joanna Bareta
22 kwietnia 2016
Radosław Bielicki
Paulina Anna Kliszczyńska
2 maja 2016
Patrik Gruzicki
Aleksandra Błażejczak
3 maja 2016
Radosław Maciej Ciecieląg
Beata Anna Filipek
21 maja 2016
Łukasz Smarul
Małgorzata Rydlewska
4 czerwca 2016
Maciej Grzeszczak
Danuta Kubiś
Marian Zwierzyński
Natalia Agnieszka Szmahaj
18 czerwca 2016
Łukasz Słomczewski
Anna Monika Elwertowska
Mateusz Marek Dunajewski
Sylwia Anna Dziennik
25 czerwca 2016
Piotr Paweł Marek
Agnieszka Monika Bielawska
Zbigniew Edward Markiewicz
Sylwia Drzewiecka
8 lipca 2016
Łukasz Kaszuba
Paulina Pińska
Adam Woźniak
Joanna Monika Wójcik
9 lipca 2016
Adam Kamil Bożek
Joanna Morawska
16 lipca 2016
Paweł Wiktor Drzewiecki
Katarzyna Mazuchowska
22 lipca 2016
Radosław Piotr Nowak
Anna Drapiewska

23 lipca 2016
Kamil Dariusz Mazurkiewicz
Krystyna Syrocka
30 lipca 2016
Szymon Werner Skalmowski
Alina Maria Wilkowska
Marcin Piotrowski
Aneta Anna Włodaszek
6 sierpnia 2016
Bartłomiej Karpiński
Anna Barbara Kaźmierczak
20 sierpnia 2016
Tomasz Sebastian Gackowski
Monika Nowicka
26 sierpnia 2016
Maciej Walenczykowski
Angelika Eugenia Stempkowska
Maciej Kasprzyk
Marta Błażejewska
27 sierpnia 2016
Piotr Paweł Łuczak
Karolina Anna Mrozik-
-Gliszczyńska
3 września 2016
Radosław Kaja
Katarzyna Kosiak
9 września 2016
Maciej Jerzy Szysz
Katarzyna Trzpis
Marek Bolesław Kaniewski
Aleksandra Ręba
10 września 2016
Wojciech Smuczyński
Krystyna Kowalska
17 września 2016
Krzysztof Fryśka
Izabela Maria Miloch
Krzysztof Spychalski
Dagmara Agnieszka Wiese
Marcin Węsierski
Monika Pogodzińska
8 października 2016
Marek Mokwa
Urszula Anna Jankowska
Paweł Heinrich
Milena Maria Piekut
15 października 2016
Mateusz Nowak
Magdalena Stusińska
Przemysław Eugeniusz Lemik
Magdalena Krystyna Pirowicz
Grzegorz Ryszard Gornowicz
Aneta Kowalewska
22 października 2016
Tomasz Damian Kocik
Monika Piątkowska
Szymon Stereńczak
Joanna Maria Marciniak
Andrzej Lewicki
Teresa Stadler
29 października 2016
Damian Piotr Mikulski
Agnieszka Piórkowska



Zmarli Błogosławieni, którzy umierają w Panu

Krystyna Pietrzak
ur. 3.01.1930 zm. 1.03.2016
Jan Kawka
ur. 28.08.1940 zm. 2.03.2016

Kazimierz Jan Ceckowski
ur. 14.02.1956 zm. 3.03.2016
Tomasz Krzysztof Legieć
ur. 30.12.1980 zm. 8.03.2016
Antoni Szczelaszczyk
ur. 1.09.1929 zm. 8.03.2016
Andrzej Stanisław Węsierski
ur. 5.11.1955 zm. 9.03.2016
Krystyna Kosidowska
ur. 9.12.1952 zm. 9.03.2016
Kazimierz Kujawa
ur. 2.03.1928 zm. 10.03.2016
Michał Feliks Faszcz
ur. 23.03.1928 zm. 11.03.2016
Szymon Sobota
ur. 12.03.2016 zm. 15.03.2016
Kazimierz Kamiński
ur. 1.10.1937 zm. 23.03.2016
Roman Grzegorz Michalski
ur. 11.03.1953 zm. 23.03.2016
Urszula Janina Kaszyńska
ur. 4.10.1930 zm. 24.03.2016
Władysław Jóźwiak
ur. 13.05.1930 m. 25.03.2016
Czesław Ignacy Michalak
ur. 15.07.1965 zm. 29.03.2016
Tekla Nowińska
ur. 22.09.1927 zm. 30.03.2016
Mirosław Andrzej Bojarowicz
ur. 1.11.1958 zm. 3.04.2016
Zygmunt Jankowski
ur. 25.05.1924 zm. 3.04.2015
Urszula Tykwińska
ur. 3.10.1942 zm. 5.04.2016
Maria Władysława Srokowska
ur. 2.02.1939 zm. 6.04.2016
Mirosława Kazimiera Palkiewicz
ur. 3.01.1942 zm. 12.04.2016
Wojciech Jan Kępski
ur. 6.04.1953 zm. 14.04.2016
Genowefa Aniela Plucińska
ur. 27.05.1925 zm. 15.04.2016
Jadwiga Drapiewska
ur. 10.03.1948 zm. 20.04.2016
Ryszard Bojanowski
ur. 15.01.1954 zm. 23.04.2016
Regina Maria Chałowska
ur. 21.06.1956 zm. 24.04.2016
Ryszard Pukas
ur. 21.08.1948 zm. 24.04.2016
Ewa Maria Olczyk
ur. 1.08.1960 zm. 28.04.2016
Danuta Piotrowska
ur. 24.02.1955 zm. 29.04.2016
Zbyszek Wałeczek
ur. 18.05.1956 zm. 1.05.2016
Teresa Sendrowicz
ur. 21.01.1932 zm. 2.05.2016
Kazimierz Kwiatkowski
ur. 21.03.1930 zm. 3.05.2016
Adam Wolny
ur. 21.07.1957 zm. 3.05.2016
Leszek Antoni Brauer
ur. 23.01.1948 zm. 6.05.2016
Zenon Jan Mazurek
ur. 4.03.1950 zm. 6.05.2016
Grażyna Teresa Dąbrowska
ur. 30.10.1953 zm. 11.05.2016
Irena Jadwiga Majewska
ur. 16.08.1923 zm. 23.05.2016
Gizela Maria Dudka
ur. 7.01.1952 zm. 21.05.2016
Tadeusz Purczyński
ur. 15.09.1950 zm. 25.05.2016
Elżbieta Maria Woźniak
ur. 5.07.1953 zm. 26.05.2016
Ewa Maria Manikowska
ur. 15.12.1953 zm. 29.05.2016
Henryk Chojnacki
ur. 15.04.1935 zm. 29.05.2016
Apolonia Piotrowska
ur. 5.10.1929 zm. 1.06.2016

Elżbieta Krystyna Trzpis
ur. 14.09.1955 zm. 3.06.2016
Mieczysław Kotliński
ur. 17.03.1960 zm. 3.06.2016
Jan Kaczorowski
ur. 16.11.1933 zm. 3.06.2016
Stanisława Warlewska
ur. 9.05.1928 zm. 4.06.2016
Marcin Sahn
ur. 24.02.1953 zm. 10.06.2016
Leonarda Kałdowska
ur. 2.03.1919 zm. 11.06.2016
Jan Zdunowski
ur. 5.06.1949 zm. 12.06.2016
Leonard Adamczak
ur. 9.11.1947 zm. 13.06.2016
Waldemar Kmiecik
ur. 1.10.1960 zm. 15.06.2016
Ryszard Bernard Kubiak
ur. 20.08.1948 zm. 16.06.2016
Eugeniusz Tadeusz Kukliński
ur. 3.02.1932 zm. 19.06.2016
Edmund Wilewski
ur. 12.07.1950 zm. 26.06.2016
Henryk Gotowski
ur. 14.10.1948 zm. 7.07.2016
Anna Łozowicka
ur. 26.04.1957 zm. 7.06.2016
Janusz Antoni Uszczapowski
ur. 17.05. zm. 12.07.2016
Zofia Halina Lewandowska
ur. 4.04.1949 zm. 15.07.2016
Józef Marcin Modrzejewski
ur. 4.07.1939 zm. 21.07.2016
Agata Karolina Piekarska
ur. 28.06.2016 zm. 28.06.2016
Zbigniew Stanisław Deranek
ur. 12.01.1953 zm. 22.07.2016
Grażyna Ewa Torz
ur. 10.11.1950 zm. 27.07.2016
Feliks Osowski
ur. 18.08.1921 zm. 01.08.2016
Gabriela Klecha
ur. 06.03.1953 zm. 01.08.2016
Zdzisław Sciesiński
ur. 15.06.1935 zm. 01.08.2016
Andrzej Urbański
ur. 28.08.1953 zm. 14.08.2016
Renata Mączkowska-Płocharczyk
ur. 19.10.1943 zm. 20.08.2016
Aleksandra Magowska
ur. 18.03.1954 zm. 25.08.2016
Janina Domian
ur. 15.07.1939 zm. 31.08.2016
Stefan Pawlicki
ur. 28.08.1936 zm. 03.09.2016
Żaneta Cierpińska
ur. 16.06.1983 zm. 05.09.2016
Ewa Kempa
ur. 02.01.1953 zm. 11.09.2016
Marcel Giermakowski
ur. 02.09.2016 zm. 02.09.2016
Maria Witkowska
ur. 14.12.1951 zm. 18.09.2016
Grażyna Uhlenberg
ur. 12.02.1952 zm. 23.09.2016
Mariusz Stankiewicz
ur. 26.08.1959 zm. 24.09.2016
Bogdan Napieralski
ur. 11.12.1961 zm. 23.09.2016
Gabriela Pietryga
ur. 25.02.1938 zm. 04.10.2016
Leszek Czerniak
ur. 19.01.1947 zm. 04.10.2016
Irena Suchowiecka
ur. 09.02.1940 zm. 02.10.2016
Krystyna Zawistowska
ur. 03.05.1926 zm. 11.10.2016
Krzysztof Brall
ur. 25.07.1965 zm. 11.10.2016

dokończenie na str. 32



Barbara Karwecka
ur. 14.06.1947 zm. 11.10.2016
Stanisław Mazany
ur. 12.04.1943 zm. 14.10.2016
Adam Oracz
ur. 02.12.1955 zm. 21.10.2016
Stanisław Kaniowski
ur. 13.11.1936 zm. 27.10.2016
Barbara Bedra
ur. 18.10.1941 zm. 31.10.2016

Dane z ksiąg parafialnych
przygotował Krzysztof

INFORMACJE

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

sprawowany jest przy udziale wspólnoty parafialnej w czasie niedzielnej Mszy św. o 15.00. Dziecko zgłaszają rodzice w Biurze Parafialnym podając kandydatów na chrzestnych, tj. osoby ochrzczone, bierzmowane, praktykujące, mają-

ce ukończone 16 lat (małżonkowie muszą być w związku sakramentalnym).

Zgłaszając dziecko do Chrztu św. trzeba przedstawić skrócony odpis aktu urodzenia dziecka z USC. Katecheza odbywa się zawsze przed Chrztmem św. w sobotę po Mszy św. o 18.30.

Najbliższe terminy Chrztu św.:
25. grudnia 2016 r, oraz 8, 22 stycznia; 12, 26 lutego i 12, 26

marca; (nauka 25. marca), w niedzielę na Mszy św. o 15.00 w kaplicy lub w kościele.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Osoby pragnące zawrzeć związek małżeński powinny zgłosić się do Biura Parafialnego celem ustalenia terminu ślubu i spisania protokołu na 3 miesiące przed ślubem.

POGRZEB

Zgłaszając zmarłego należy przedłożyć odpis aktu zgonu z USC.

Wspomnienie

WOJCIECH SITAREK

Urodził się 22. kwietnia 1958 roku w Bydgoszczy, a zmarł 4. kwietnia 2016 roku w Toruniu, gdzie ostatnio mieszkał. Przeżył prawie 58 lat. Pochowany został w rodzinnym grobie na cmentarzu parafii p.w. Świętej Trójcy przy ul. Lotników w Bydgoszczy.

Był też naszym parafianinem i długoletnim redaktorem pisma parafialnego „Na Oścież”.

Zmarły Wojciech angażował się w życie parafialne, występując np. w II Misterium Męki Pańskiej w Dolinie Śmierci zatytułowanym „Dialog pokoleń”. A to

miejsce było Mu szczególnie bliskie. Był bowiem wnukiem Maksymiliana Sitarka - bydgoskiego nauczyciela, który został zamordowany jesienią 1939 roku w Fordońskiej Dolinie Śmierci, a jego nazwisko widnieje na tablicy pomnika „Ofiarom faszyzmu” w Dolinie (fot. fragmentu tablicy).



W redakcji „Na Oścież” brał udział w różnych pracach. Przez

wiele lat prowadził ze swoim tatą - Jerzym cykl rozmów - „A mój tato powiedział”, które zawierały cenne spostrzeżenia i uwagi na temat życia i naszej codzienności. Szczególnie interesujące były odcinki poświęcone życiu mieszkańców Bydgoszczy w okresie międzywojennym i po zakończeniu II wojny światowej. Pomagał też w kolportażu „Na Oścież”, wyjeżdżał na spotkania redaktorów pism parafialnych i wiele innych.

W ostatnich latach coraz bardziej podupadał na zdrowiu, a nasze kontakty stawały się coraz rzadsze. Ze smutkiem przyjeśliśmy w redakcji wiadomość

o Jego śmierci.

Zakończę to wspomnienie taką uwagą. W jednym z odcinków „Tato powiedział” mogliśmy przeczytać następującą myśl, która służyła jako podsumowanie syna Wojciecha „tatowych” opowieści na temat przemijania: „(...) *powinniśmy, bez względu na wiek modlić się o dobrą i szczęśliwą śmierć.*” (NaO nr 11(88) 2001 str. 5).

Pochylmy się nad tymi słowami, bo jak nic innego nasza śmierć jest całkowicie pewna i nie wiadomo kiedy nastąpi.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie ...

FRED

JAK LICZNIE CHODZIMY DO KOŚCIOŁA?

Godzina dnia	Uczestnictwo (dominantes)			Komunia święta (comunicantes)			[%]
	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	
18.30S	264	198	462	195	83	278	60,17
20.00KP	196	147	343	190	142	332	96,79
7.00	247	194	441	108	56	164	37,19
8.30	404	321	725	189	147	336	46,34
10.00	718	693	1411	193	154	347	24,59
11.30	554	491	1045	207	118	325	31,10
13.00	373	197	570	171	64	235	41,23
17.00	212	143	355	144	79	223	62,82
18.30	312	176	488	112	73	185	37,91
20.00	54	47	101	47	14	61	60,40
11.00 CO	147	124	271	72	31	103	38,01
14.00 SR	43	19	62	21	9	30	48,39
Łącznie	3524	2750	6274	1649	970	2619	41,74

Porównanie ostatnich lat

2007	3489	2925	6414	1268	835	2103	32,79
2008	3301	2859	6160	1584	1107	2691	43,68
2009	4632	2267	6899	1341	812	2153	31,21
2010	3436	1769	5205	1198	649	1847	35,49
2011	3540	1888	5428	1337	680	2017	37,16
2013	3701	2781	6482	1267	798	2065	31,86
2014	3671	2828	6499	1321	797	2118	32,59
2015	3963	3057	7020	1609	942	2551	36,34
2016	3524	2750	6274	1649	970	2619	41,74

Oznaczenia: **CO** - kaplica pw. św. Michała Archaniola w Centrum Onkologii w Bydgoszczy, **SR** - kaplica pw. św. Brata Alberta w hospicjum Domu Sue Ryder w Bydgoszczy, **KP** - kaplica parafialna pw. Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego (Neokatechumenat - 7 wspólnot), **S** - Msza św. tzw. „awansowa” w sobotę, **[%]** - procent (ogółem) będących na Mszy św. przystępujący do Komunii św.

Liczenie wiernych przeprowadzono 15-16 października 2016 r. (dane liczbowe z Biura parafialnego)

JAK ... CHODZIMY?

Prowadzący od lat badania statystyczne m.in. praktyk niedzielnych w parafii Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC (salezjański) mieszczący się przy ul. Skaryszewskiej 12 w Warszawie (taki kościelny odpowiednik GUS'u, z którym też współpracuje) ma bogate doświadczenie w tym zakresie. Wybiera termin badań - zwykle w październiku (skończyły się wakacje i dorośli wrócili do pracy, dzieci, młodzież i studenci rozpoczęli naukę i nastał czas statystycznej „stabilności „populacji”).

Przeglądając archiwalne i aktualne (z dn. 15/16.10.2016 r.) dane w tabeli widać ogrom pracy, jaki wykonano w parafii, aby te liczby oszacować. W naszej parafii odprawia się 9, a w niedzielę z udzielaniem Chrztu św. nawet 10 Mszy św., pracy było dużo. Podczas każdej Eucharystii, należało policzyć wszystkie osoby wchodzące do kościoła (dominantes) z podziałem na grupy według płci - kobiety i mężczyzn (w tej liczbie nie ujmujemy się dzieci do lat 7), jak i osoby przystępujące do Komunii św. (comunicantes).

Jak widać, w ostatnich 9 latach do kościoła w niedzielę (wliczając Msze św. w wigilię niedzieli, tzw. „awansowe”) przychodzi od ok. 5000 do 7000 osób. Największą frekwencją wśród dominantes cieszą się Msze święte o 8.30, 10.00 i 11.30, zaś comunicantes 8.30, 17.00 i 20.00. Odsetek comunicantes w stouunku do dominantes waha się w granicach od ok. 30 do 40%.

Jaki to wynik - znak? Odpowiem krótko - jeszcze chyba dobry, ale badać te praktyki niedziele dalej trzeba.

Fred



książka MELCHISEDEC odpowiada

Szanowna Redakcjo!

Proszę ks. Melchisedeca o odpowiedź, czy jest taka możliwość, by w nagłym, skrajnym przypadku dokonać podczas Eucharystii konsekracji zwykłego chleba?

Antonina

„Podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystus wziął w swoje ręce chleb, błogosławił go, łamał i rozdawał swoim uczniom (por. Mt 26,26-28; Mk 14,22-24; Łk 22,19-20). W Kościele utrwalilo się przekonanie, że Chrystus Pan podczas Ostatniej Wieczerzy użył chleba pszennego, nie jęczmieniowego ani żytniego, ponieważ Żydzi w okresie Świąt Paschy używali jedynie chleba pszennego (por. Wj 34,18). Uważa się, że był to chleb bez kwasu, zwany praśnikami albo po prostu chlebem praśnym (Mazzot). Jednak z tego faktu nie można wyciągać wniosku, że Chrystus chciał zobowiązać Apostołów i ich następców, aby konsekrowali tylko chleb praśny. Brakuje również świadectw z okresu apostołskiego wskazujących, iż stosowano wyłącznie chleb niekwaszony.

Według obecnie obowiązującego prawodawstwa: „Najświętsza Ofiara Eucharystyczna powinna być sprawowana z chleba i wina, do którego należy dodać trochę wody” (KPK, kan. 924 § 1). „Chleb winien być czysto pszenny” (KPK, kan. 924 § 2).

Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) (kan. 926) stanowi: „Przy sprawowaniu Eucharystii, według starożytnej tradycji Kościoła łacińskiego, kapłan winien używać chleba praśnego, gdziekolwiek odprawia”. Do dziś Kościół zachodni, a także Ormianie i Maronici używają do Eucharystii chleba praśnego, to jest przygotowywanego bez kwasu, natomiast liturgie wschodnie używają chleba kwaszonego. Stosowanie do konsekracji praśnego czy kwaszonego chleba jest więc sprawą kościelnej dyscypliny, a nie prawa Bożego.

Chleb używany do Eucharystii ma być odpowiednio przygotowany i przechowywany. Natura znaku domaga się, aby materia służąca do sprawowania Eucharystii miała wygląd pokarmu. Chleb eucharystyczny powinien być tak przyrządzony, aby kapłan w czasie Mszy z ludem mógł rzeczywiście przełamać Hostię na kilka części i rozdzielić przynajmniej niektórym wiernym. Nie wyklucza się też małych Hostii, gdy wymaga tego większa liczba przyjmujących Komunię Świętą lub inne racje duszpasterskie. (Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, pkt 321). Co więcej, istnieje powszechny zwyczaj posługiwania się małymi hostiami, nie wymagającymi dalszego ich dzielenia.

Zgodnie z instrukcją Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Redemptionis Sacramentum (25.03.2004) pkt

48.: „Świątą Ofiarę Eucharystyczną należy sprawować, posługując się chlebem praśnym, z czystej mąki pszennej i na tyle świeżym, żeby nie zachodziło niebezpieczeństwo zepsucia. W konsekwencji chleb sporządzony z innej materii, nawet gdyby to było jakieś zboże, bądź też chleb, do którego dodano czegoś innego poza mąką w takiej ilości, że wedle powszechnego mniemania nie można by już było uważać go za chleb pszenny, nie stanowi ważnej materii sprawowania Ofiary i Sakramentu Eucharystii. Dodawanie innych substancji do sporządzania chleba przeznaczonego do Eucharystii, na przykład owoców, cukru czy miodu, stanowi poważne nadużycie. Oczywiście jest, że hostie powinny być sporządzane przez osoby godne zaufania, a nadto kompetentne w tej domenie i posługujące się odpowiednimi narzędziami”.

W trosce o używanie właściwego chleba do sprawowania Eucharystii Kongregacja Wiary pismem z dnia 19 czerwca 1995 roku, zatytułowanym Normy w sprawie użycia chleba z niewielką zawartością glutenu i moszczu jako materii eucharystycznej, skierowanym do wszystkich Przewodniczących Konferencji Episkopatu, potwierdziła wcześniejszą wypowiedź, że specjalne hostie bezglutenowe (quibus glutinum ablatum est) są materią nieważną, natomiast upoważniła ordynariuszy do udzielenia pozwolenia kapłanom i świeckim chorym na celiakię, po wcześniejszym przedstawieniu zaświadczenia lekarskiego, na użycie chleba z niewielką zawartością glutenu. Zatem hostie niskoglutenowe są materią ważną, jeśli jest w nich obecna ilość glutenu wystarczająca do otrzymania wypieku chleba, nie zostały dodane materia obce, a postępowanie zastosowane do ich otrzymania w żadnym wypadku nie zmienia istoty chleba. Zatem osoby chore na celiakię, które nie mogą spożywać glutenu, czyli białka roślinnego zawartego w chlebie, mogą przyjmować Komunię Świętą pod postacią wina lub korzystać ze specjalnie przygotowanych hostii zawierających niewielką ilość glutenu.

Na zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w dniu 11 marca 2009 roku biskupi zezwolili na używanie hostii niskoglutenowych, wypiekanych w firmach posiadających kościelny certyfikat. Szczegółowe zasady używania chleba niskoglutenowego do Mszy Świętej zawiera Nota dotycząca udzielania Komunii św. chorym na celiakię Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski z dnia 21 maja 2009 roku. Zamieszczono w niej między innymi dyspozycję (art. 10 d), że hostie niskoglutenowe należy konsekrować na oddzielnej patenie, zaś przed udzieleniem Komunii

Świętej osobom chorym na celiakię szafarz powinien wypuścić palce, gdyż nawet bardzo małe cząsteczki chleba, pozostające na palcach podczas podnoszenia Hostii lub udzielania Komunii Świętej zawierają szkodliwą ilość glutenu. Biskupi polscy zachęcają duszpasterzy do zapoznania się z problemami chorych na celiakię. Dla łatwego rozpoznania hostii z niewielką zawartością glutenu na przykład w Anglii nadaje się im prostokątny kształt.

Chleb i wino przez konsekrację stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina jest obecny żywy i chwalebny Chrystus w sposób prawdziwy, rzeczywisty i substancjalny, z Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem (KKK, 1413). Eucharystyczna obecność Chrystusa w chlebie i winie zaczyna się w chwili konsekracji i trwa, dopóki trwają postacie eucharystyczne (KKK, 1377). Za każdym razem kiedy Kościół celebrował Eucharystię, przypomina sobie tę obietnicę, że w znakach chleba i wina, przemienionych w Ciało i Krew, Chrystus wędruje razem z nami, jako nasza moc i nasz wiatyk, i czyni nas świadkami nadziei dla wszystkich (Ecclesia de Eucharistia, 62). „Każdego dnia - napisał Jan Paweł II w Ecclesia de Eucharistia, pkt 59 - dane mi było z wiarą rozpoznawać w konsekrowanym chlebie i winie Boskiego Wędrowca, który kiedyś stanął obok dwóch uczniów z Emaus, ażeby otworzyć im oczy na światło, a serce na nadzieję.

USŁUGI



DORABIANIE KLUCZY

patentowe * podklamkowe * samochodowe * Gerda * przerabianie wkładek
* do nowych skrzynek pocztowych

NAPRAWA OBUWIA

OSTRZENIE NARZĘDZI

nożyczki * noże * sekatory

SPRZEDAŻ

zamek * klódek * akcesoriów elektrycznych * baterii * wymiana baterii w zegarkach i inne

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku
10.00 - 17.00

Bydgoszcz ul. Łochowskiego 4
(klatka druga przy Agencji PKO BP)
tel. kom. 501 404 302



MSZE ŚWIĘTE W NASZYM KOŚCIELE:

w dni powszednie: 7.00 8.30 17.00^(a) 18.30

w niedziele i święta:

7.00 8.30 10.00 11.30 13.00, 15.00^(c), 17.00^(b) 18.30, 20.00^(d)

Msze św. odprawia się: (a) od poniedziałku do piątku, poza okresem koledy oraz lipca i sierpnia; (b) od września do maja; (c) - w niedziele udzielania Chrztu św.;

(d) - w czwartku, lipcu i sierpniu w kościele, a w pozostałe niedziele roku w kaplicy.

Transmisja nabożeństw na stronie www.mbkkm.pl;

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

Marzec 2016

18.03 - po Mszy św. o 21.00 z kościoła Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy wyruszyła, na liczącą ponad 44 km trasę do Torunia, II Ekstremalna Droga Krzyżowa [EDK]. Kilkusetosobowa grupa pielgrzymów, po całonocnych zmaganiach dotarła do celu w Toruniu.

20.03 - przypadała Niedziela Palmowa. Uroczyste poświęcenie palm z udziałem członków wspólnot neokatechumenalnych rozpoczęło się o 8.15. przy grobie ks. Zygmunta Trybowskiego i procesją z palmami do świątyni. * O 16.00 i 20.00 wystawiono XVI Misterium Męki Pańskiej w Fordońskiej Dolinie Śmierci pod tytułem: „Krew i woda”. * W ramach świątecznej akcji „Kilogram dla potrzebujących z zebranych darów przygotowano 120 paczek. * Rozpoczęto przygotowania do wymiany na nowe oświetlenia prezbiterium naszego kościoła (stare reflektory zamienione zostaną na oświetlenie tzw. ledowe).

23.03 - Wielka Środa była dniem wielkanocnej spowiedzi świętej z udziałem kapłanów z Dekanatu V Fordon.

24.03 - W Wielki Czwartek - odprawiona została Msza św. Wieczery Pańskiej z udziałem wszystkich kapłanów naszej parafii oraz księży gości o 18.30. W liturgii, na wzór Sługi Jezusa, gość specjalny - ks. abp Jan Pawłowski z Rzymu dokonał umycia nóg dwunastu mężczyznom. Po Komunii św. przeniesiono Najświętszy Sakrament do kaplicy przechowania, tzw. „ciemnicy” i trwała tam adoracja do północy.

25.03 - Celebrowanie Wielkiego Piątku rozpoczęło Drogą Krzyżową w Dolinie Śmierci, w której wzięło udział kilkuset wiernych. Liturgia Męki Pańskiej rozpoczęła się o 18.30, a po przeniesieniu Najświętszego Sakramentu do grobu odśpiewano z towarzyszeniem chóru „Fordonia” Gorzkie Żale. Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim trwała przez całą noc i następny dzień, aż do liturgii Wigilii Paschalnej. W nocy adorację prowadzili członkowie grup i wspólnot. Równolegle do czuwania trwała przez całą noc do 8.00 rano „Noc konfesjonatów”. W akcję włączyło się około 20 spowiedników, a skorzystało około 2000 penitentów. Nasza bazylika była jedyną świątynią w Bydgoszczy, która włączyła się w to dzieło duszpasterskie.

26.03 - Przez cały dzień Wielkiej Soboty trwała Adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim oraz święcenie pokarmów (co godzinę od 9.00 do 17.00) O 20.00 rozpoczęła się Liturgia Wigilii Paschalnej - Centralny obchód Tajemnicy Zmartwychwstania Chrystusa, którą zakończyła procesja rezurekcyjna. * Tego dnia rozpoczęło się 33 - dniowe przygotowanie do ofiarowania się Matce Bożej według Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny św. Ludwika Marii Grignion de Montfort. * Parafialny Wolontariat 4don4LORD, wraz z młodzieżą diecezji bydgoskiej, wydał płytę muzyczną promującą Światowe Dni Młodzieży w Bydgoszczy i Krakowie. Płyta zawiera 9 ewangelizacyjnych utworów utrzymanych w duchu chrześcijańskiej radości. W Wielkim Tygodniu przygotowano ciekawe dekoracje świątyni i wystrój Ciemnicy i Grobu Pańskiego.

27.03 - Celebrowanie Zmartwychwstania Pańskiego - Wielkanocny rozpoczęto - zgodnie z prastarą tradycją - procesją i Mszą św. Poranka Wielkanocnego o 7.00.

28.03 - W Poniedziałek Wielkanocny - Msze św. odprawiano jak w każdą niedzielę. Dzień ten poświęcony był tradycyjnie modlitwom i wsparciu ofiarami Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

dokończenie na str. 21

Skład ukończono i oddano do druku 14. grudnia 2016 r. Następne wydanie „Na Oścież” planowane jest w lutym 2017 r.



KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

OPRACOWAŁ RASKE WIDIP

	A	B	C	D	E	F	G	H	J	K	L	M	N
1													
2													
3													
4													
5													
6													
7													
8													
9													
10													
11													

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO: [1E] Chmurka na niebie [2A] Niegroźna stłuczka na szosie [2H] Na głowie króla [3E] Pod kapeluszem grzyba [4A] Łączy rękę z tułowiem [4J] Huta szkła w Inowrocławiu [5D] Resztki z rury wydchowej [6A] Zwierzę pokrewne psu, ale dzięki [6K] Linijka wiersza [7D] Przemyślane działanie [8A] Typ nadwozia [8J] Dzielnica Gdańska [9E] Tam aktorzy [10A] Dawniej kajet [10H] Ukazuje się z braku włosów [11E] Imię od chrztu Jana Pawła II.

PIONOWO: [A1] Lotnik w parze z Dedalem [A8] Ustawienie ciała do fotografii [B4] Potrzebne podejrzanemu [C1] Metal o symbolu Cd [C8] Pojemnik upleciony z wikliny [D4] Żarząca się drobina [E1] Rejon puszcz w stanie pierwotnym [E7] Fachowiec od okularów [F1] Lokal dla głodnych i spragnionych [F9] Litera grecka [G3] Spodnia część obuwia [H1] Narząd wzroku [H9] Główna część obrazu [J1] Miasto niedaleko Lichenia [J7] Gatunek małpy [K4] Konkurent [L1] Plywające znaki nawigacyjne [L8] Występuje wraz z nazwiskiem [M4] Rzeka płynąca przez Pułtusk [N1] Nadzorca pasterzy owiec [N8] Chodzi w turbanie na głowie.

Odgadnij wyrazy i odczytaj hasło według podanego szyfru. W rozwiązaniu wystarczy podać treść hasła.

Oto szyfr: [(M2, H11, A6, K5) (B2, E7, G8) (M10, B8, G4) (A8, F2, H2, D7, A10) (K6) (F1, H3, D6) (E3, J10, K8, E11, C9) (E5, K4, J8, D5, E3, L2) (M8) (A9, M3, F7, E10) (M10, F2, C10, A10, F9) (E8, J2, J7, H3, C3, A10, L8, C4) (M6, D4, E11) (K6, C11, A3, L3, L9, C4) (G7, M4, K10, G3, B10)].

Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „Poczty parafialnej” do 22. STYCZNIA 2017 r. Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania brzmiało: **ROK MIŁOSIERDZIA TO WIELKI DAR DLA NAS**. Nagrodę otrzymuje **Krytyna Bohdan** zam. przy ul. Lehmana. Gratulujemy. Nagroda czeka w zakrystii.

DUSZPASTERZE

- ks. proboszcz Jan **Andrzejczak**
- ks. wikariusz Krzysztof **Buchholz**
- ks. wikariusz Piotr **Wachowski**
- ks. wikariusz Tomasz **Budnik**
- ks. wikariusz Dawid **Perlik**
- ks. wikariusz Krzysztof **Kozłowski**
- ks. kapelan Wojciech **Retman**

BIURO PARAFIALNE

52 323-48-34 lub 52 346-76-25; (pn/pt 9.00-10.00 i 16.00-17.00)



Pismo sanktuarium i parafii MBKM „Na Oścież”

Redaguje kolegium, ks. Dawid Perlik (asystent kościelny) * Adres: ul. gen. Mikołaja Bortucia 5, 85-796 Bydgoszcz; * nao@mbkm.pl * www.mbkkm.pl * Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się również prawo do zmiany tytułów, skrótów i redakcji materiałów * Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy.

ODWIEDZINY DUSZPASTERSKIE

KOLEDA – 2016/2017

OSIEDLA

BOHATERÓW I PRZYLEŚIE

27.12.2016 WTOREK Monte Cassino 1, 1-40; Monte Cassino 1, 41-90; Monte Cassino 2, 1-40; Monte Cassino 2, 41-78; Monte Cassino 4, 1-20; Monte Cassino 3, 1-19; Monte Cassino 4, 21-60;

28.12 ŚRODA Monte Cassino 5, 1-40; Monte Cassino 5, 41-80; Monte Cassino 6, 1-51; Monte Cassino 6, 52-91; Brzóska – domki; Monte Cassino 6, 92-135; Monte Cassino – domki;

29.12 CZWARTEK Piwnika Ponurego 4, 1-43; Piwnika Ponurego 4, 44-76; 1c; Konfederatów Barskich 3, 1-30; Konfederatów Barskich 3, 31-73; Konfederatów Barskich 3, 74-108; Konfederatów Barskich 4, 1-20; Konfederatów Barskich 7, 1-18

30.12 PIĄTEK Bołtucia 4, 1-20; Bołtucia 6, 1-20; Bołtucia 10, 1-10; Bołtucia 8, 1-20; Bołtucia 10, 11-45; Bołtucia 10, 46-80; Bołtucia 2, 1-59; Bołtucia 2, 60-119;

2.01.2017 PONIEDZIAŁEK Wańkowicza 1, 1-38; Wańkowicza 2, 1-45; Wańkowicza 2, 46-55; Wańkowicza 6, 1-30; Wańkowicza 4, 1-46; Licznarskiego 2, 1-50; Licznarskiego 4, 1-40;

3.01 WTOREK Licznarskiego 6, 1-21; Chłodzińskiego 3, 1-20; Chłodzińskiego-domki i przedszkole; Nowickiego-domki; Frydrycha-domki; Chłodzińskiego 1, 1-44; Licznarskiego 8, 1-12; Pawła z Łęczycy; Albrychta 1, 1-35;

4.01 ŚRODA Albrychta 1, 36-51; Albrychta 2, 1-40; Albrychta 2, 41-55; Licznarskiego-domki; Wiszniewskiego 2, 1-18; Wiszniewskiego 1, 1-30; Teski 1, 1-45, Teski 2, 1-30;

5.01 CZWARTEK Teski 3; Bartłomieja z Bydgoszczy 4, 1-60; Bartłomieja z Bydgoszczy 7, 1-42; Bartłomieja z Bydgoszczy 8, 1-50; Bartłomieja z Bydgoszczy 10, 1-50; Bartłomieja z Bydgoszczy 13, 1-50;

7.01 SOBOTA Tychoniewicz 2, 1-24; Twardzickiego - domki; Tychoniewicz 1, 1-40; Tychoniewicz 4, 1-40; Tychoniewicz 4, 41-80;

8.01 NIEDZIELA Nieduszyńskiego-domki; Nieduszyńskiego 20, 31-40; Nieduszyńskiego 20, 1-30; Nieduszyńskiego 18, 1-16; Kulpińskiego

9.01 PONIEDZIAŁEK Nieduszyńskiego 11, 1 – 36; Krysiewiczowej 2, 1-40; Gordona; Brzęczkowskiego; Szumana; Wielicza; Piechockiego; Drygałowej; Krysiewiczowej-domki;

10.01 WTOREK Łochowskiego 4a, 1-24; Łochowskiego 7, 1-37; Łochowskiego 7, 38-80; Łochowskiego 7, 81-115; Łochowskiego 7, 116-162; Łochowskiego 5, 1-20;

11.01 ŚRODA Łochowskiego 4, 1-26; Łochowskiego 4, 27-61; Łochowskiego 4, 62-104; Łochowskiego 4, 105-141; Łochowskiego 2, 1-30; Łochowskiego 2, 31-60;

12.01 CZWARTEK Łochowskiego 2, 61-95; Łochowskiego 3, 1-40; Łochowskiego 3, 41-79; Łochowskiego 3, 80-119; Łochowskiego 3, 120-159; Łochowskiego 3, 160-189;

13.01 PIĄTEK Berlinga 1, 1-39; Berlinga 2, 1-35; Berlinga 2, 36-65; Berlinga 2, 66-105; Berlinga 2, 106-129; Berlinga 4, 1-42;

14.01 SOBOTA Berlinga 4, 43-71; Berlinga 4, 72-103; Berlinga 4, 104-145; Berlinga 4, 146-175;

15.01 NIEDZIELA Piórka 1, 1-25; Berlinga 7,8,9; Piórka 1, 26-55; Piórka-domki;

16.01 PONIEDZIAŁEK Berlinga 6, 1-40; Berlinga 6, 41-92; Berlinga 6, 93-143; Berlinga 6, 144-189; Berlinga 11, 1-20; Kolęda UTP; Berlinga 11, 21-50;

17.01 WTOREK Berlinga 15, 1-16; Kolęda UTP; Berlinga 15, 17-56; Berlinga 15, 57-88; Lehmana 2, 1-32; Lehmana 2, 33-56; Fiedlera-domki;

18.01 ŚRODA Fiedlera 1, 1-18; Kolęda UTP; Sosnowskiego 3, 1-21; Sosnowskiego 1, 1-20; Sosnowskiego 5, 1-18; Sosnowskiego 4, 1-18; Mielczarskiego 4, 1-30; Mielczarskiego 1, 1-24; Mielczarskiego 2, 1-16; Kleina 2, 1-38;

19.01 CZWARTEK Kleina 2, 39-78; Kleina 4, 1-46; Kleina 4, 47-81; Kleina 4, 82-124; Kleina 4, 125-161; Kleina 5, 1-35; Kleina 3-przedszkole;

20.01 PIĄTEK Kleina 5, 36-69; Kleina 7, 1-37; Kleina 7, 38-79; Kleina 7, 80-113; Kleina 7, 114-139; Kleina 11, 1-24;

21.01 SOBOTA

Bielawskiego 1, 1-35; Bielawskiego 1, 36-55; Bielawskiego 2, 1-20; Bielawskiego 2, 21-53;

22.01 NIEDZIELA Bielawskiego 2, 54-96; Bielawskiego 2, 97-111; Łabendzińskiego 1, 1-36;

23.01 PONIEDZIAŁEK Łabendzińskiego 1, 37-48; Kolęda CM; Łabendzińskiego 2, 1-28; Łabendzińskiego 2, 29-40; Łabendzińskiego 4, 1-26; Łabendzińskiego 4, 27-72; Łabendzińskiego 4, 73-102;

24.01 WTOREK Sucharskiego 4, 1-43; Sucharskiego 4, 44-84; Sucharskiego 4, 85-125; Sucharskiego 4, 126-172; Sucharskiego 4, 173-200; Sucharskiego 4, 201-232; Kolęda CM

25.01 ŚRODA Sucharskiego 2, 1-45; Sucharskiego 2, 46-96; Twardzickiego 42; Kolęda CM; Twardzickiego 44; Thommee 1, 1-40; Thommee 1, 41-75; Thommee-przedszkole

26.01 CZWARTEK Thommee 3, 1-30; Gierczak 4, 1-30; Gierczak 13, 1-15; Gierczak 6, 1-18; Gierczak 13, 16-50; Gierczak 13, 51-94; Gierczak 13, 95-120;

27.01 PIĄTEK Kleeberga 3, 1-18; Kleeberga 7, 1-20; Kleeberga 5, 1-30; Witeckiego 1, 1-39; Witeckiego 1, 40-79; Witeckiego 1,

80-114; Witeckiego 2, 1-40;

28.01 SOBOTA Witeckiego 2, 41-78; Witeckiego 2, 79-122; Witeckiego 3, 1-45; Witeckiego 3, 46-90;

29.01 NIEDZIELA Witeckiego 3, 91-131 i KOLEDA DODATKOWA;

OSIEDLE ESKULAPA

27.12.2016 WTOREK Trybowskiego 2, 1-18; Trybowskiego 4, 1-18;

28.12 ŚRODA Trybowskiego 6, 1-18 Trybowskiego 8, 1-18;

29.12 CZWARTEK Trybowskiego 10, 1-18; Trybowskiego 12, 1 – 18;

30.12 PIĄTEK Połukarda 1, 1-24; Połukarda 3, 1-18;

2.01.2017 PONIEDZIAŁEK Trybowskiego 5, 1-45;

3.01 WTOREK Trybowskiego 5, 46 – 90;

4.01 ŚRODA Trybowskiego 7, 1-45;

5.01 CZWARTEK Trybowskiego 7, 46-92;

7.01 SOBOTA Pod Skarpą – lewa strona - od początku; Żamojtele; Grobelskiego; Staszewskiego; Chrzanowskiego; Ciszewskiego; Czerskiego; Majtkowskiego; Kocerk; ul. Jasieniecka 24;

8.01 NIEDZIELA Pod Skarpą – prawa strona; Grussa; Jasieniecka;

9.01 PONIEDZIAŁEK

Trybowskiego 9, 1-45;

10.01 WTOREK Trybowskiego 9, 46-90;

11.01 ŚRODA Sybiraków 8, 1-50;

12.01 CZWARTEK Sybiraków 8, 51-100;

13.01 PIĄTEK Sybiraków 10, 1-50;

14.01 SOBOTA Pod Skarpą – lewa strona - od końca; Kaczmarczyka; Stamma; Jędruska; Kulmatyckiego, p. Wcisło;

15.01 NIEDZIELA

Sybiraków – domy jednorodzinne;

16.01 PONIEDZIAŁEK

Sybiraków 10, 51 do końca;

17.01 WTOREK Sybiraków 12, 1-50;

18.01 ŚRODA Sybiraków 12, 51-90;

19.01 CZWARTEK Sybiraków 14;

20.01 PIĄTEK Sybiraków 16;

21.01 SOBOTA Zenona Frydrychowicza;

22.01 NIEDZIELA KOLEDA DODATKOWA

PORZĄDEK ODWIEDZIN

16.00 – DNI POWSZEDNIE

(w czasie kolędy nie ma Mszy Świętej o 17.00. Msza odprawiana jest o 15.30).

14.00 – SOBOTY

15.00 – NIEDZIELE

(w czasie kolędy nie ma niedzielnej Mszy św. o 17.00)





24.03.2016 - ks abp Jan Pawłowski z Rzymu, w Wielki czwartek, w czasie liturgii umywał nogi 12 mężczyznom



17.04.2016 - podczas Mszy św. o 8.30 odbyły się przy nowej chrzcielnicy parafialne uroczystości nawiązujące do 1050. rocznicy Chrztu Polski z odnowieniem przyrzeczeń Chrztu świętego .



26.05.2016 Uroczystość Bożego Ciała w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia, w kościele stacyjnym



Od 3.07.2016 szła do Częstochowy parafialna Grupa Białe - Żółta, której przewodniczył ks. Tomasz Budnik



9.10.2016 o 13.00 odprawiono tradycyjną Mszę św. dziękczynną dla Jubilatów małżeńskich: 5, 10, ... 50



13.09.2016 nabożeństwo fatimskie w ramach triduum w Sanktuarium Kalwarii Bydgoskiej Golgoty XX Wieku



Od 30.10. do 8.11.2016 - przebywał w naszej parafii ołtarz adoracji eucharystycznej „Światło Pojednania i Pokoju” przeznaczony do sanktuarium w Kibeho - w Rwandzie



23.10.2015 - po ogólnobydgoskiej inauguracji roku akademickiego odbył się uroczysty koncert „In memoriam”



26.11.2016 - w bydgoskiej katedrze odbyły się święcenia kapłańskie diakona BSD Macieja Bieguna



27.11.2016 o 13.00 ks. neoprezbiter Maciej Biegun odprawił Mszę św. prymicyjną

opracowanie okładek - Irena i Mieczysław